

Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

418421 1913/14
III

galicyjskiego Sejmiku krajowego

9. posiedzenia I. sesji X. peryodu

z dnia 26. lutego 1914.

19/73/82

Treść:

Urlop p. Kasznicy na 8 dni.

Marszałek zawiadamia, że p. Kasznica złożył mandat członka komisji budżetowej.

Spis petycyj. Głosy p. Krężła i Wania dla poparcia poszczególnych petycji.

Wniosek nagły p. Krężła i tow. w sprawie rozpoczęcia robót publicznych przy budowie szkół, dróg i t. d. w powiecie pilźnieńskim.

Wniosek nagły p. Bandrowskiego i tow. w sprawie wezwania Rady szkolnej krajowej do bezzwłocznego przedłożenia sprawozdania obejmującego przedłożenie co do założenia nowych szkół średnich z uwzględnieniem potrzeb obu narodowości.

Wniosek p. Tomaki i tow. w sprawie regulacji i osuszenia nadbrzeżnych gruntów rzeki Przerwy, wpadającej do Wisłoka w pow. rzeszowskim w okolicy gmin Przybyszówki i Staromieścia.

Wniosek p. Bardla i tow. w sprawie uregulowania i obwałowania rzeczki Wilga w pow. politycznym Podgórze

Wniosek p. Bardla i tow. w sprawie zmiany ustawy o pensjach wdowich i sierocych po nauczycielach ludowych.

Wniosek p. Maciuszka i tow. w sprawie udzielenia doraźnej pomocy gminom: Podegrodzie, Mostki, Stadło, Podrzecze, Świniarsko (pow. Nowy Sącz).

Wniosek p. Stapińskiego i tow. w sprawie upaństwowienia gimnazjum prywatnego w Strzyżowie.

Interpelacja p. Zamorskiego do c. k. Rządu w sprawie niszczenia lasów na choinki.

Interpelacja p. Zamorskiego do c. k. Rządu w sprawie niewystarczającej akcji zapomogowej.

Interpelacja p. Zamorskiego i tow. do c. k. Rządu i Wydziału krajowego w sprawie nieporządku i nadużyć w zarządzie gminy Sokołowa.

Interpelacja p. Bosaka i tow. do c. k. Rządu w sprawie reklamacji Józefa Gawrona z Szebni (pow. Jasło).

Interpelacja p. Stapińskiego i tow. do Wydziału krajowego w sprawie okropnego stanu drogi dojazdowej do gościńca powiatowego w Żarnowej (pow. Strzyżów.)

Interpelacja p. Stapińskiego i tow. do Wydziału krajowego w sprawie subwencji na ususzenie gruntu Wojciecha Przystasia w Pułankach (pow. Strzyżów.)

Interpelacja p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie pomocy z funduszu kłęskowego dla Jana Dobrowolskiego z Gwoździanki i w sprawie odpisania podatków (pow. Strzyżów)

Interpelacja p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie zapomogi kłęskowej dla Antoniego Wojtosuka w Żyznowie (pow. Strzyżów).

Interpelacja p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie odszkodowania dla Stefana Lizaka z Wyszatyc za nadobowiązkową służbę wojskową (pow. Przemyśl).

Interpelacja p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie odmawiania przez Dyрекcyę kolejową we Lwowie zniżek robotnikom naftowym w Borysławiu.

Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie zniżenia podatku zarobkowego dla Franciszka Nalepy w Wiśniczu starym (pow. Bochnia).

Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie budowy szkoły w Zimnej Wodzie (pow. Lwów) jak najszybszej i w środku wsi.

Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie odszkodowania dla Jana Jurosa z Kobylan (pow. Strzyżów) za nadobowiązkową służbę wojskową.

Interpelacya p. Zamorskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie ściągania podatków od ludności dotkniętej klęskami.

Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do Wydziału krajowego i c. k. Rządu w sprawie stosunków w zarządzie gminy Borysław panujących.

Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie zasiłku dla Jędrzeja Szmyda z Haczowa (pow. Brzozów) z powodu nadzwyczajnej służby wojskowej jego syna Stanisława.

Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie zapomogi z funduszu klęskowego dla ludności gminy Medynia głogowska (pow. Łańcut) i w sprawie odpisania podatków.

Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do Wydziału krajowego w sprawie przejazdu do Konieczkowej (pow. Strzyżów).

Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie budowy drogi przez Medynię głogowską (pow. Łańcut).

Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie przeniesienia poczty w Jawiszowicach (powiat Biała) do środka wsi.

Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie powołania z powrotem do służby nauczyciela Józefa Ziobry.

Interpelacya p. Bosaka i tow. do c. k. Rządu w sprawie budowy drogi z przysiółka Błonie ad Gorajowice do Jasła.

Interpelacya p. Bosaka i tow. do c. k. Rządu w sprawie nielegalnej rewizji c. k. żandarmerji u Józefa Owsiaka w Sobniowie (powiat Jasło).

Interpelacya p. Bosaka i tow. do c. k. Rządu w sprawie przerwania komunikacji w gminie Pustawola (pow. Jasło) z powodu regulacyi Ropy.

Interpelacya p. Bosaka i tow. do Wydziału krajowego w sprawie budowy drogi z przysiółka Błonie ad Gorajowice do Jasła.

Interpelacya p. Bosaka i tow. do Wydziału krajowego w sprawie przerwania komunikacji w gminie Pustawola (pow. Jasło) z powodu regulacyi Ropy.

Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie nieodpisania podatku gruntowego od zniszczonego 3-morgowego obszaru Kazimierza Buzego w Nowej wsi (pow. Strzyżów).

Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie nieudzielenia Michałowi Pitera zasiłku.

Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu i Wydziału krajowego w sprawie restytucyi drogi gminnej i udzielenia ratunku zniszczonym gospodarzom przez Wisłoka a zwłaszcza rodzinie Zagórskiego Antoniego w Kobylu (pow. Strzyżów).

Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie niesłusznego poboru podatku gruntowego od Józefa i Jana Ziobrów w Wyżnem, powiecie Strzyżów.

Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do Wydziału krajowego w sprawie za wysokiej opłaty szynkarskiej Ignacego Baczaka w Konieczkowej, pow. Strzyżów.

Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do Wydziału kraj. w sprawie naprawienia drogi Glinik chażewski-Połomyja (pow. Strzyżów).

Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie odpisania podatku gruntowego i udzielenia subwencji Franc. Tyburskiemu w Kobylu (pow. Strzyżów).

Wniosek nagły p. Wania i tow. w sprawie zorganizowania 4-kl. szkoły z ukraińskim językiem wykładowym w Jezierniej.

Wniosek p. Dr. Trylowskiego i tow. w sprawie założenia państwowej szkoły przemysłowej dla przemysłu domowego z ukr. językiem wykładowym w Kosowie.

Wniosek p. Ławruka, Dr. Trylowskiego i tow. w sprawie założenia ukr. średniej szkoły realnej z ukr. językiem wykładowym w Kosowie,

Wniosek p. Nowakowskiego i tow. w sprawie konserwacyi Skitu maniańskiego w Manawie (pow. Bohorodczany.)

Wniosek p. Rożankowskiego i tow. w sprawie założenia szkoły żeńskiej wydziałowej w Turce nad Stryjem.

Wniosek p. Rożankowskiego i tow. w sprawie budowy dojazdu kolejowego z Sokolik do Beniowej.

Wniosek p. Ławruka, Trylowskiego i tow. w sprawie założenia 4-kl. szkoły ludowej z ukraińskim językiem wykładowym w Żabiu.

Interpelacya p. J. Jaworskiego i tow. do Wydziału krajowego w sprawie przyciągania z obrz. gr. kat. na rz. kat. w szpitalu w Samborze.

Interpelacya p. J. Kochanowskiego i tow. do Wydziału kraj. w sprawie rozebrania i sprzedaży domu czytelnicy „Proświty“ w Biliczu przez Wydział pow. w Starym Samborze.

Interpelacya p. Singalewicz i tow. do c. k. Rządu w sprawie nadużyć inspektora podatkowego w Złoczowie.

Interpelacya p. Lwa Lewickiego i tow. do Wydziału kraj. z powodu nierozpoczęcia zabudowania potoku Kruszelnicy.

Interpelacya p. Terszakowca i tow. do c. k. Rządu w sprawie założenia ruskiej szkoły ludowej w Ostrowie p. Szczerzec.

Interpelacya p. Łahodyńskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie utworzenia równorzędnych klas z ruskim językiem wykładowym przy szkołach męskiej i żeńskiej w Nadwórnej.

Interpelacya p. Kurowca i tow. do c. k. Rządu w sprawie używania p. Krzyształowicza przy komisjach sądowych w Kałuszu.

Interpelacya p. Hołubowicza i tow. do c. k. Rządu w sprawie postępowania nauczyciela p. Maryana Frankiewicza w Zazdrości.

Interpelacya p. Sandulaka i tow. do c. k. Rządu w sprawie wyborów gminnych w Kniażem

Interpelacya p. Baczyńskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie obsady posad nauczycielskich w 4-kl. ludowej szkole w Stojanowie pow. Radziechów.

Interpelacya p. Kormosza i tow. do c. k. Rządu w sprawie obsadzenia dyrektorki szkoły ludowej w Krukienicach, pow. Mościska.

Interpalacya p. Starucha i tow. do Wydziału krajowego w sprawie nieprawnie nałożonej opłaty na Tow. „Proświta“ w Słobodzie złotej pow. Brzeżany.

Interpelacya p. Winniczuka i tow. do c. k. Rządu w sprawie zapomogi z powodu klęsk elementarnych dla głodującej ludności w pow. stanisławowskim.

Interpelacya p. Lwa Lewickiego i tow. do c. k. Rządu z powodu złego stanu budynków szkolnych względnie ich całkowitego braku w pow. skolskim

Interpelacya p. Hołubowicza i tow. do c. k. Rządu w sprawie bezprawnego usunięcia radnego Jana Barasaw Nastasowie; z Rady gminnej, — jak również bezprawnego używania języka polskiego przez c. k. Starostwo w Tarnopolu w korespondencji.

Interpelacya p. Kapuścińskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie ukonstytuowania się Zwierzchności gminnej w Mielnicy, Krywczu, Kudryńcach.

Interpelacya p. Trylowskiego do c. k. Rządu w sprawie trudności robionych przy wydawaniu książeczek robotniczych.

Interpelacya p. Kochanowskiego i tow. do c. k. Rządu w sprawie przystąpienia do budowy szkoły ludowej w Laszkach powiat Jaworów.

Głos p. Stapińskiego w sprawie wieści krążących o wywieraniu wpływu przez c. k. Namiestnika na załatwienie sprawozdania o regulacji płac nauczycielskich.

Wniosek nagły p. Urbańskiego w sprawie porządku dziennego trwającego posiedzenia.

Piewsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Radzie powiatowej we Lwowie na zaciągnięcie pożyczki komunalnej w sumie 700.000 K na budowę dróg.

Dalszy ciąg rozprawy ogólnej nad sprawozdaniem komisji drogowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie ukrajowienia dróg. Głosy pp. Dumki, Terszakowca, Witosa jako mowcy generalnego „przeciw“ wnioskowi komisji, Górkiewicza jako mowcy „za“ wnioskami komisji i sprawozdawcy. Rozprawa szczegółowa. Uchwalenie wniosków komisji en bloc. Głosy pp. Okonia, Stapińskiego, sprawozdawcy i Terszakowca. Uchwalenie rezolucyj pp. Kurowca, Zamorskiego, Lisiewicza, Witosa i Górkiewicza, a odrzucenie rezolucyj pp. Terszakowca, Okonia i Dumki.

Sprawozdanie komisji administracyjnej w przedmiocie utworzenia przysiółka Brzezina ad Bryńce zagórne powiat Bóbrka samoistnej gminy administracyjnej. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji administracyjnej w przedmiocie utworzenia z przysiółka Chrabużna ad Urlów samoistnej gminy administracyjnej. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji administracyjnej w przedmiocie wyłączenia osady Czahary zbarazkie ze związku gminy Zbaraża i utworzenia z niej samoistnej gminy administracyjnej. Uchwalenie wniosku komisji

Sprawozdanie komisji administracyjnej w przedmiocie utworzenia z głównego kompleksu z przysiółka Gądky ad Trzcynica samoistnej gminy administracyjnej. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie połączenia miasta Podgórze z Krakowem. Głosy pp. Wodzickiego, Rutowskiego, Bardla, Witosa, Starucha, Skarbka, Neumana (w czasie tej przemowy wrzawa — przerwa posiedzenia), Cieńskiego, Lea, Maryewskiego, Waleryana Krzeczunowicza i sprawozdawcy. Uchwalenie wniosku i rezolucyj komisji wraz z poprawką p. Waleryana Krzeczunowicza en bloc.

(Przerwa posiedzenia.).

(Posiedzenie wieczorne).

Sprawozdanie komisji administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie stoł. król. miasta Krakowa na pobór opłaty gminnej na cele dobroczynności publicznej od przedstawień teatralnych, koncertów i wszelkich innych przedstawień i widowisk oraz balów. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Nowym Targu na zaciągnięcie pożyczki 150.000 K celem pokrycia kosztów ukończenia budowy szpitala powszechnego w Nowym Targu i pokrycia niedoborów spowodowanych budową drogi Harkłowa-Tylmanowa. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji administracyjnej w sprawie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Wieliczce na zobowiązanie się imieniem powiatu objęcia gwarancji oprocentowania i umorzenia części kapitału akcyjnego kolei lokalnej Wieliczka-Myślenice-Mszana dolna w kwocie 150.000 koron. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji administracyjnej w sprawie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Kolbuszowej na zobowiązanie się imieniem powiatu objęcia gwarancji oprocentowania i umorzenia części kapitału akcyjnego kolei lokalnej z Rzeszowa na Kolbuszowę do Niska w kwocie 230.000 K. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji administracyjnej w sprawie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Myślenicach na zobowiązanie się imieniem powiatu objęcia gwarancji oprocentowania i umorzenia części kapitału akcyjnego kolei lokalnej Wieliczka-Myślenice-Mszana dolna w kwocie 200.000 koron. Głos p. Okonia. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji szkolnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie przekształcenia 6-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej w Horodence na wydziałową. Głosy pp. Stapińskiego, Witosa i Makucha. Uchwalenie wniosków komisji i rezolucji p. Witosa.

Sprawozdanie komisji szkolnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie przekształcenia siedmioklasowej szkoły męskiej w Zaleszczykach na trzyklasową szkołę wydziałową połączoną z czteroklasową szkołą pospolitą. Głosy pp. Stapińskiego, Okonia i Maciuszka. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji bankowej w przedmiocie prośby Adeli Smolkowej, wdowy po

dyrektorze Banku krajowego, o podwyższenie pensji wdowej z kwoty 2.000 K na 3.000 K rocznie. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji prawniczej o petycji gminy Chyrów o utworzenie nowego Sądu powiatowego w Chyrowie. Uchwalenie wniosku komisji.

Sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie wydzielenia gmin Chaszczów, Łopuzanka lechniowa i Grąziowa z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Turce, a co do Grąziowej w Starym Samborze, a przydzielenie ich do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Lutowskach. Uchwalenie wniosku komisji.

Wybór i ogłoszenie wyniku z wyboru 6 członków Wydziału krajowego i 6 zastępców.

Wybór uzupełniający jednego członka komisji budżetowej. Ogłoszenie wyniku.

Wniosek nagły p. Kapuścińskiego i tow. o zapomogę pieniężną dziesięć tysięcy koron z funduszy krajowych dla instytutu ruskiego Narodnego Domu w Borszczowie. Uzasadnienie i załatwienie wniosku.

Wniosek nagły p. Kapuścińskiego i tow. w sprawie założenia przemysłowej szkoły z ukraińskim wykładowym językiem w Borszczowie. Uzasadnienie i załatwienie wniosku.

Wniosek nagły p. Wania i tow. w sprawie założenia ludowej szkoły wydziałowej z ruskim (ukraińskim) językiem wykładowym w Złoczowie. Uzasadnienie i załatwienie wniosku.

Wniosek nagły p. Bandrowskiego i tow. w sprawie wezwania Rady szkolnej krajowej do bezwzględnego przedłożenia sprawozdania obejmującego przedłożenie co do założenia nowych szkół średnich z uwzględnieniem potrzeb obu narodowości. Uzasadnienie i załatwienie wniosku.

Wniosek nagły p. Kapuścińskiego i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ukraińskim językiem wykładowym w Borszczowie. Uzasadnienie i załatwienie wniosku.

Wniosek nagły p. Kapuścińskiego i tow. w sprawie przemiany czteroklasowych szkół w Uściu biskup., Iwankowie, Bilczu złotem i Mielnicy niższego typu na wyższy typ z ukraińskim językiem wykładowym. Uzasadnienie i załatwienie wniosku.

Wniosek nagły p. Siwuli i tow. o udzielenie przez Rząd pomocy ludności rolniczej, dotkniętej klęską powodzi i długotrwałymi deszczami w powiecie ropczyckim. Uzasadnienie i załatwienie wniosku.

Porządek dzienny.

(Początek posiedzenia o godzinie 11. przed południem).

Przewodniczący : J. E. **Marszałek krajowy** Adam hr. **Gołuchowski**.

Ze strony c. k. Rządu : JE. c. k. Namiestnik Witold **Koryt wski** i c. k. wiceprezydent Namiestnictwa Stanisław **Grodzicki**.

Sekretarze : pp. Mieczysław **Urbański**, Stanisław **Kasznicza**, Stanisław **Biały**, Teodor **Rożankowski**.

Obecnych posłów : 130.

Marszałek : Sejm w komplecie, posiedzenie otwieram. Protokół z 7-go posiedzenia uważam za przyjęty, gdyż nie wniesiono przeciw niemu żadnych zarzutów, protokół z 8-go posiedzenia jest złożony w biurze sejmowym do przejrzania.

P. Kasznicy udzieliłem urlopu na 8 dni. P. Kasznica złożył mandat do komisji budżetowej.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu petycji.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta spis petycji wniesionych po dzień 26-go lutego 1914*).

1318. L. s. 2019. Teofila Monicowa, wdowa po nauczycielu, Kraków, przez posła Bandrowskiego, o zapomogę i podwyższenie daru z łaski — do komisji szkolnej.
1319. L. s. 2020. Ludwik Ludkiewicz, emerytowany rządcą szpitala, Lwów, przez posła Zamorskiego, o podwyższenie emerytury — do komisji budżetowej.
1320. L. s. 2021. Urząd gminny, Buczkowice, przez posła Głabińskiego, o uwolnienie od spłacenia reszty pożyczki na budowę szkoły — do komisji szkolnej.
1321. L. s. 2022. Kółko Towarzystwa pedagogicznego, Rohatyn, przez posła K. Lewickiego, o subwencję na prywatną szkołę ludową i na bursy — do komisji budżetowej.
1322. L. s. 2023. Olimpia Rubachowa, wdowa po nauczycielu, Sambor, przez posła K. Lewickiego, o zapomogę — do komisji szkolnej.
1323. L. s. 2024. Andruch Goj i towarzysze Peczenia, przez posła K. Lewickiego, o zapomogę z powodu pożaru — do komisji budżetowej.
1324. L. s. 2025. Stare Sioło, powiat Żydaczów, przez posła K. Lewickiego, o wyłączenie ze związku gminy Monasterzec i utworzenie samoistnej gminy administracyjnej — do komisji administracyjnej.
1325. L. s. 2026. Towarzystwo pomocy młodzieży, Lwów, przez posła Kiweluka, o subwencję — do komisji budżetowej.
1326. L. s. 2027. Towarzystwo Ruskiej Żinoczki Krużok, Kołomyja, przez posła Kiweluka, o subwencję na bursę żeńską — do komisji budżetowej.
1327. L. s. 2028. Honorata Percjnybida, wdowa, po służącym Wydziału krajowego, przez posła Kiweluka, o zapomogę — do komisji budżetowej.
1328. L. s. 2029. Marya Glatte, śpiewaczka operowa, przez posła Gołuchowskiego, o zasiłek na kształcenie się w śpiewie — do komisji budżetowej.
1329. L. s. 2030. Zofia Morozowa, nauczycielka, Wołoszczyzna, przez posła Makucho, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
1330. L. s. 2033. Towarzystwo polskiej młodzieży rękodzielniczej im. Kilińskiego, Lwów, przez posła Rutowskiego, o subwencję na rok 1913 i 1914 — do komisji budżetowej.
1331. L. s. 2034. Marya Durska, nauczycielka, Lwów, przez posła Adama, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
1332. L. s. 2035. Kamionki gmina, przez posła Petruszewicza, o przyłączenie do powiatu Skole — do komisji prawniczej.
1333. L. s. 2036. Katarzyna Rarogiewicz, wdowa, po nauczycielu, Perehińsko, przez posła Zarembe, o zapomogę — do komisji szkolnej.
1334. L. s. 2037. Wydział powiatowy Przemyśl, przez posła A. Dąbskiego, o regulację Wiaru i Wyrwy z dopływami — do komisji gospodarstwa krajowego.
1335. L. s. 2038. Wydział powiatowy, Przemyśl, przez posła A. Dąbskiego, w sprawie obwałowania Sanu — do komisji gospodarstwa krajowego.

1336. L. s. 2039. Gmina Czchów i sąsiednie, przez posła Götza, w sprawie budowy kolei żelaznej Słotwina-Brzesko-Czchów-Marcinkowice, względnie Nowy Sącz — do komisji kolejowej.
1337. L. s. 2040. Marya Czerniewicz, wdowa po nauczycielu, Lwów, przez posła Wójcickiego, o podwyższenie pensji wdowiej, względnie przyznanie zapomogi — do komisji szkolnej.
1338. L. s. 2041. Stowarzyszenie katolickie dla służby żeńskiej i męskiej „Rodzina polska“, Lwów, przez posła Wójcickiego, o subwencję — do komisji budżetowej.
1339. L. s. 2042. Towarzystwo ruskich sług i zarobników, Syła, Lwów, przez posła L. Lewickiego, o subwencję — do komisji budżetowej.
1340. L. s. 2043. Związek polskich Towarzystw gimnastycznych sokolich, Lwów; przez posła Głębińskiego, o subwencję za rok 1913/14 — do komisji budżetowej.
1341. L. s. 2044. Wydział powiatowy, Przemyśl, z prośbą Andrzeja Jurczaka z Chałupek, przez posła Nowosieleckiego, o pożyczkę na odbudowanie budynków z powodu powodzi — do komisji zapomogowej.
1342. L. s. 2045. Jędrzej Nowak, były nauczyciel, Krościenko niżne, przez posła Stapińskiego, o emeryturę — do komisji szkolnej.
1343. L. s. 2046. Gmina Kałusz, przez posła Adama, o upaństwowienie prywatnego gimnazjum — do komisji szkolnej.
1344. L. s. 2047. Jankowska Julia, wdowa po nauczycielu, Sambor — przez posła Wójcickiego, o podwyższenie zaopatrzenia — do komisji szkolnej.
1345. L. s. 2048. Zofia z Popielów Mściwujewska, emerytowana nauczycielka, Lwów, przez posła Głębińskiego, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
1346. L. s. 2049. Mieszkańcy gminy Borszczowa, przez posła Horbaczewskiego, o zapomogę z powodu klęsk elementarnych — do komisji zapomogowej.
1347. L. s. 2050. Bazyli Pellich, nauczyciel, Warwaryńce, przez posła Horbaczewskiego, o pięciolecie — do komisji szkolnej.
1348. L. s. 2051. Towarzystwo oświaty ludowej, Kraków, przez posła Garapicha, o subwencję — do komisji budżetowej.
1349. L. s. 2052. Naftali Schipper nauczyciel religii mojżeszowej, Lwów, przez posła Skarbka, o policzenie lat służby — do komisji szkolnej.
1350. L. s. 2053. Paulina Przewłocka, wdowa po nauczycielu, Lisowce, przez posła Cieńskiego, o zapomogę i podwyższenie pensji — do komisji szkolnej.
1351. L. s. 2054. Naczelnicy gmin powiatu Pilzno, przez posła Krężła, w sprawie pomocy dla powiatu pilzneńskiego, o zapomogę z powodu klęsk elementarnych — do komisji zapomogowej.

Marszałek: Do tej petycji prosił o głos p. Krężel. Udzielam mu wyjątkowo głosu, i proszę, aby petycją tę bardzo krótko poparł.

P. Krężel: Wysoki Sejmie!

Klęska gospodarza ostatnich lat, jaka nawiedziła nasz kraj, zaciążyła ciężko także i nad powiatem pilzneńskim, który ja reprezentuję. Aby wykazać jej ogrom wspomnę tylko, że oprócz nieustannych deszczów wylewy Wisłoki i potoków górskich, sześciokrotnie zalewały 34 gmin nadbrzeżnych, zaś 14 gmin poniosło wielkie szkody z powodu gradobicia. Obszar gruntów zniszczonych wynosi 29.246 ha, a szkoda oceniona przez Starostwo tamtejsze wynosi 3,568.416 K, która w rzeczywistości jest jeszcze raz tak wysoka. Ziemiopłody częściowo woda zabrała, częściowo zgniły, słoma zaledwie na podściółkę dla bydła przydatna, ziarno prawie nie do użytku. W południowej części powiatu ziemiaki wygniły zupełnie, pasza dla bydła zepsuta, drogi przez usuwanie się ziemi zepsute; tak samo wiele budynków gospodarczych trzeba przebudować, bo przez usunięcie się ziemi, okazały się niezdatnymi do użytku.

Z powodu tej ogromnej nędzy ludność wysprzedaje inwentarz i masowo emigruje za zarobkiem, ażeby w ten sposób uchronić się od głodu. Pomoc ze strony państwa jest bardzo marna. Komitet powiatowy pod przewodnictwem starosty obraduje co prawda i przedstawia potrzeby ludności, ale rząd z pomocą nie spieszy, bo jak się zdaje, jest on tylko na to, by ścigał podatki i rekruta.

Ogólna ta nędza spowodowała konferencję naczelników gmin i członków rad gminnych w Pilźnie dnia 23. lutego b. r., która postanowiła zaapelować raz jeszcze do Wysokiego Sejmu, ażeby ten uczynił co należy, by c. k. rząd przyszedł z wydatną pomocą temu powiatowi przez dostarczenie zarobku przy budowie szkół, kolei Jasło-Dębica, dróg, melioracji i t. d.

Marszałek: (przerwywając) Proszę p. posła o krótkie poparcie petycji.

P. **Kręzel:** Konferencja ta przysłała Wysokiemu Sejmowi petycję opatrzoną 32 pieczęciami gmin i 80 kilkoma podpisami naczelników gmin i członków Rad.

Petycję tę gorąco popieram, proszę Wysoki Sejm, by ją przekazał komisji zapomogowej do odpowiedniego traktowania.

Marszałek: Proszę p. Sekretarza o odczytanie dalszego spisu petycji.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

1352 L. s. 2055 Gmina Strzyżów, przez posła Stapińskiego, o upaństwowienie gimnazjum realnego — do komisji szkolnej.

1353 L. s. 2056. Gmina Krasne, przez posła Wania, o utworzenie 4-klasowej szkoły ludowej — do kom. szkolnej.

1354 L. s. 2057. Towarzystwo Pań „Myrnyj Trud“, Kołomyja, przez posła Trylowskiego, o subwencję na szkołę szycia i kroju, do komisji budżetowej.

1355 L. s. 2058. Gmina Jawornik polski, przez posła Białego, o przyłączenie do powiatu politycznego i sądowego w Przeworsku, — do komisji administracyjnej.

1356 L. s. 2059. Gr.-kat. Urząd parafialny, Złoczów, przez posła Wania, o subwencję na restaurację cerkwi św. Mikołaja, do komisji budżetowej.

Marszałek: Do tej petycji prosił o głos p. **Wanio**. Udzielam mu głosu, ale to bardzo wyjątkowo i proszę p. posła, by zechciał się ograniczyć do bardzo krótkich wywodów.

P. **Wanio:** Wysokij Sojme!

Popyraju horiaczko petyciju hromady Zołoczewa w sprawie udiłenia bilsojji subwencyji na rekonstrukciju starynnoj cerkwy w Zołoczewi. Je tam starynna cerkow św. Mykołaja z XVI. stolitja w stylu romańskim budowana, a suť tam duże starynni ikony.

Proszu, szczo by tu petyciju perezslaty do komisiji budżetowej.

Marszałek: To się już stało.

Proszę p. sekretarza o odczytanie dalszego spisu petycji.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

1357. L. s. 2060. Gmina Rylitwy, przez posła Bardla, o uwolnienie od prestacji szkolnej — do komisji szkolnej.

1358. L. s. 2061. Mieszkańcy gminy Stryszowa, przez posła Bardla, o pomoc z powodu klęsk elementarnych — do komisji zapomogowej.

1359. L. s. 2062. Gmina Ustrzyki dolne, przez posła Krasickiego, o subwencję na cele zakładów i urzędzeń gminnych (budowa kanałów, wodociągów) — do komisji budżetowej.

1360. L. s. 2063. Reprezentacja powiatowa, Tarnobrzeg, przez posła Z. Tarnowskiego, o subwencję na budowę drogi gminnej I. klasy Zbydniów-San — do komisji drogowej.

1361. L. s. 2064. Wiktor Żórawski, emerytowany adjunkt Wydziału krajowego, przez posła Potockiego, o policzenie lat służby — do komisji budżetowej.

1362. L. s. 2065. Olga Wilczyńska, wdowa po sekretarzu Wydziału krajowego, Lwów, przez posła Urbańskiego, o zasiłek — do komisji budżetowej.

1363. L. s. 2066. Polskie Towarzystwo emigracyjne, Kraków, przez posła Hupkę, o subwencję na podróże informacyjne w sprawach wychodźczych — do komisji budżetowej.

1364. L. s. 2067. Organiści powiatu Kolbuszowa, przez posła Hupkę, w sprawie unormowania stosunków służbowych — do komisji administracyjnej.

П. **Ваньо:** Високий Сојме!

Попираю горячо петицију громади Золочева в справі уділення більшої субвенції на реконструкцію старинної церкви в Золочеві. Є там старинна церков св. Миколая з XVI століття в стилі романським будована, а суть там дуже старинні ікони.

Прошу ту петицију переслати до комісії бюджетової.

1365. L. s. 2068. Polskie Towarzystwo emigracyjne, Kraków, przez posła Hupkę, o subwencję na podróże informacyjne w sprawach wychodźczych i na utrzymanie schroniska noclegowego dla wychodźców — do komisji budżetowej.
1366. L. s. 2069. Spółka przemysłu drzewnego, Zakopane, przez posła Marsa' o subwencję na wybudowanie wspólnej pracowni — do komisji budżetowej.
1367. L. s. 2070. Marya Maliszewska, wdowa po katechecie, Grzymałów, przez posła Makucha, o stałe zaopatrzenie — do komisji szkolnej.
1368. L. s. 2071. Galicyjska Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej, Lwów, przez posła A. Dąbskiego, o subwencję — do komisji budżetowej.
1369. L. s. 2072. Komitet Towarzystwa gospodarskiego, Lwów, przez posła A. Dąbskiego, o subwencję dla spółki zbytu jaj i drobiu — do komisji budżetowej.
1370. L. s. 2074. Dr. Józef Tarchalski, lekarz okręgowy, Zator, przez posła Bednarskiego o veniam actatis — do komisji sanitarnej.
1371. L. s. 2075. Towarzystwo Proświta, Lwów, przez posła Kiveluka, o wybudowanie gościńca do Cherec wieniawskich — do komisji drogowej.

Marszałek: Proszę pp. sekretarzy o odczytanie wniosków i interpelacyj.

Sekretarz p. **Urbański** (czyta):

- L. s. 2083/1914. Wniosek nagły p. Kręzła i tow. w sprawie rozpoczęcia robót publicznych przy budowie szkół, dróg i t. d. w powiecie pilzneńskim.
- L. s. 2161/1914. Wniosek nagły p. Bandrowskiego i tow. w sprawie wezwania Rady szkolnej krajowej do bezzwłocznego przedłożenia sprawozdania obejmującego przedłożenie co do założenia nowych szkół średnich z uwzględnieniem potrzeb obu narodowości.
- L. s. 2084/1914. Wniosek p. Tomaki i tow. w sprawie regulacji i osuszenia nadbrzeżnych gruntów rzeki Przerwy, wpadającej do Wisłoka, w powiecie rzeszowskim, w okolicy gmin Przybyszówki i Staromieścia.
- L. s. 2085/1914. Wniosek p. Bardla i tow. w sprawie uregulowania i obwałowania rzeczki Wilga w powiecie politycznym Podgórze.
- L. s. 2086/1914. Wniosek p. Bardla i tow. w sprawie zmiany ustawy o pensjach wdowich i sierocych po nauczycielach ludowych.
- L. s. 2087/1914. Wniosek p. Maciuszka i tow. w sprawie udzielenia doraźnej pomocy gminom: Podegrodzie, Mostki, Stadło, Podrzecze, Świniarsko pow. Nowy Sącz.
- L. s. 2088/1914. Wniosek p. Stapińskiego i tow. w sprawie upaństwowienia gimnazjum prywatnego w Strzyżowie.
- L. s. 2089/914. Interpelacja p. Zamorskiego do c. k. Rządu w sprawie niszczenia lasów na choinki.
- L. s. 2090/914. Interpelacja p. Zamorskiego do c. k. Rządu w sprawie niewystarczającej akcyi zapomogowej.
- L. s. 2091/914. Interpelacja p. Zamorskiego i tow. do c. k. Rządu i Wydziału krajowego w sprawie nieporządku i nadużyć w zarządzie gminy Sokolowa.
- L. s. 2092/914. Interpelacja p. Bosaka i tow. do c. k. Rządu w sprawie reklamacyi Józefa Gawrona z Szebni, pow. Jasło.
- L. s. 2093/914. Interpelacja p. Stapińskiego i tow. do Wydziału krajowego, w sprawie okropnego stanu drogi dojazdowej do gościńca powiatowego w Żarnowej (pow. Strzyżów).
- L. s. 2094/914. Interpelacja p. Stapińskiego i tow. do Wydziału krajowego w sprawie subwencji na osuszenie gruntu W. Przyslasia w Pułankach (pow. Strzyżów).
- L. s. 2095/914. Interpelacja p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu, w sprawie pomocy z funduszu klęskowego dla J. Dobrowolskiego z Gwozdziarki i w sprawie odpisania podatku (pow. Strzyżów).
- L. s. 2096/914. Interpelacja p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu, w sprawie zapomogi klęskowej dla A. Wojtanika w Żyznowie (pow. Strzyżów).

- L. s. 2097/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu, w sprawie odszkodowania dla St. Lizaka z Wyszatyc, za nadobowiązkową służbę wojskową (pow. Przemyśl).
- L. s. 2098/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu, w sprawie odmawiania przez Dyrekcyę kol. we Lwowie zniżek robotnikom naftowym w Borysławiu.
- L. t. 2099/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu, w sprawie zniżenia podatku zarobkowego dla Fr. Nalepy w Wiśniczu star., pow. Bochnia.
- L. s. 2100/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu, w sprawie budowy szkoły w Zimnej wodzie, pow. Lwów, jak najszybszej i w środku wsi.
- L. s. 2101/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu, w sprawie odszkodowania dla J. Jurasza z Kobylan, pow. Strzyżów, za nadobowiązkową służbę wojskową.
- L. s. 2102/914. Interpelacya p. Zamorskiego i tow. do c. k. Rządu, w sprawie ściągania podatku z ludności dotkniętej klęskami.
- L. s. 2103/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do Wydziału krajowego i c. k. Rządu, w sprawie stosunków w zarządzie gminy Borysław panujących.
- L. s. 2104/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu, w sprawie zasiłku dla Jędrzcja Szmyda z Haczowa (pow. Brzozów), z powodu nadzwyczajnej służby wojskowej jego syna Stanisława.
- L. s. 2105/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu, w sprawie zapomogi z funduszu klęskowego dla ludności gminy Medynia głogowska (pow. Łańcut) i w sprawie odpisania podatków.
- L. s. 2106/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do Wydziału kraj., w sprawie przejazdu w Konieczkowej (pow. Strzyżów).
- L. s. 2107/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu, w sprawie budowy drogi przez Medynię głogowską (pow. Łańcut).
- L. s. 2108/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu, w sprawie przeniesienia poczty w Jawiszowicach (pow. Biała) do środka wsi.
- L. s. 2109/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu, w sprawie powołania z powrotem do służby nauczyciela Józefa Ziobry.
- L. s. 2110/914. Interpelacya p. Bosaka i tow. do c. k. Rządu, w sprawie budowy drogi z przysiółka Błonie ad Gorajowice do Jasła.
- L. s. 2111/914. Interpelacya p. Bosaka i tow. do c. k. Rządu, w sprawie nielegalnej rewizyi c. k. Żandarmeryi u Józefa Owsiaka w Sobniowie (powiat Jasło).
- L. s. 2112/914. Interpelacya p. Bosaka i tow. do c. k. Rządu, w sprawie przerwania komunikacyi w gminie Pustawola (pow. Jasło), z powodu regulacyi Ropy.
- L. s. 2113/914. Interpelacya p. Bosaka i tow. do Wydziału krajowego, w sprawie budowy drogi z przysiółka Błonie ad Gorajowice do Jasła.
- L. s. 2114/914. Interpelacya p. Bosaka i tow. do Wydziału krajowego, w sprawie przerwania komunikacyi w gminie Pustawola (pow. Jasło) z powodu regulacyi Ropy.
- L. s. 2115/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu, w sprawie nieodpisania podatku gruntowego od zniszczonego 3-morgowego obszaru Kazimierza Buzego w Nowej wsi pow. Strzyżów.
- L. s. 2116/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu, w sprawie nieudzielenia Michałowi Pitera zasiłku.
- L. s. 2117/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu i Wydziału krajowego, w sprawie restytucyi drogi gminnej i udzielenia ratunku zniszczonym gospodarzom przez Wisłok a zwłaszcza rodzinie Zagórskiego Antoniego w Kobylu pow. Strzyżów.
- L. s. 2118/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu, w sprawie niesłusznego poboru podatku gruntowego od Józefa i Jana Ziobrów w Wyżnem, pow. Strzyżów.

- L. s. 2119/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do Wydziału krajowego, w sprawie zawysokiej opłaty szynkarskiej Iguacego Baczaka w Konieczkowej, pow. Strzyżów.
- L. s. 2120/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do Wydziału krajowego, w sprawie naprawienia drogi Glinik chażewski — Połomyja (powiat Strzyżów).
- L. s. 2121/914. Interpelacya p. Stapińskiego i tow. do c. k. Rządu, w sprawie odpisania podatku gruntowego i udzielenia subwencji Franc. Tyburskiemu w Kobylu, pow. Strzyżów.
Sekretarz p. **Rożankowski** (czyta):
- Cz. s. 2122/914.
W n e s e n i e n a g ł e
p. Wania i tow. w sprawie zorganizowania 4-kl. szkoły z ukraińskomu mowoju wykładowoju w Ozirnij.
- Cz. s. 2123/914.
W n e s o k
p. Trylowskoho i tow. w sprawie założenia derżawnoji szkoły promysłowoji dla promysłu domowoho z ukraińskomu mowoju wykładowoju w Kosowi.
- Cz. s. 2124/914.
W n e s o k
pp. Ławruka, Trylowskoho i tow. w sprawie założenia ukraińskoji serednoji szkoły realnoji z ukraińskomu mowoju wykładowoju w Kosowi.
- Cz. s. 2125/914.
W n e s e n i e
p. Nowakowskoho i tow. w sprawie konserwacyji Skyta maniawskoho w Maniawie pow. Bohorodczany.
- Cz. 2126/914.
W n e s e n i e
p. Rożankowskoho i tow. w sprawie zasnowania szkoły żinoczoji wydłutowoji w Turci n. Str.
- Cz. s. 2127/914.
W n e s e n i e
p. Rożankowskoho i tow. w sprawie budowy dojizdu zeliznyczoho z Sokołyk do Benewoji.
- Cz. s. 2128/914.
W n e s o k
pp. Ławruka i Trylowskoho i tow. w sprawie osnowania 4-klasowoji szkoły narodnoji z ukraińskomu mowoju wykładowoju w Żabiu.
- Cz. s. 2129/914.
I n t e r p e l a c y j a
p. Iwana Jaworskoho i tow. do Wydilu krajewoho w sprawie peretiahania z obriadu hr. kat. na obriad rym. kat. w szpytały w Sambori.
- Ч. с. 2122/914.
В н е с е н е н а г л е
п. Ваня і тов. в спр. організованя 4 кл. школи з укр. мовою викладовою в Озирній.
- Ч. с. 2123/914.
В н е с о к
п. Трильовського і тов. в справі заложе-ня державної школи промислової для промислу домового з укр. мовою викла-довою в Косові.
- Ч. с. 2124/914.
В н е с о к
п. Лаврука, др. Трильовського і тов. в справі заложеня укр. середної школи реальної з укр. мовою викладовою в Косові.
- Ч. с. 2125/914.
В н е с е н е
п. Новаковського і тов. в справі консервації Скита манявського в Маняві пов. Богородчани.
- Ч. с. 2126/914.
В н е с е н е
п. Рожанковського і тов. в справі засно-вання школи жіночої виділової в Турці н. Стр.
- Ч. 2127/914. .
В н е с е н е
п. Рожанковського і тов. в справі будови доїзду залізничого з Соколик до Беневі.
- Ч. с. 2128/914.
В н е с о к
послів Лаврука і Трильовського і тов. в спра-ві основаня 4 класової школи народної з українською мовою викладовою в Жа-бю.
- Ч. с. 2129/914.
І н т е р п е л я ц и я
п. Івана Яворського і тов. до Виділу кра-евого в справі перетяганя з обряду гр. кат. на обр. рим. кат. в шпитали в Сам-борі.

Cz. s. 2130/1914.

I n t e r p e l a c y j a
p. Kochanowskiego i tow. do Wydziału krajowego w sprawie rozibrania i sprzedaży domu, czytalni „Proświty“ w Bilyczy przez Wydział powiatowy w Starim Sambori.

Cz. s. 2131 914.

I n t e r p e l a c y j a
p. Singalewycza i tow. do c. k. Prawytelstwa w sprawie nadużyć inspektora podatkowego w Żołoczewi.

Cz. s. 2132/914.

I n t e r p e l a c y j a
p. Lwa Łewyckiego i tow. do Wydziału krajowego z powodu nierozpoczącia zabudowania potoka Kruszelnyca.

Cz. s. 2133/914.

I n t e r p e l a c y j a
p. Terszakiwicia i tow. do c. k. Prawytelstwa w sprawie osnowania ruskoji narodnoji szkoły w Ostrowi k. Szczyrcia.

Cz. s. 2134/914.

I n t e r p e l a c y j a
p. Łahodyńskiego i tow. do c. k. Prawytelstwa w sprawie otworenia równorządnych klas przy 6-kl. szkołach męzkich i żeńskich w Nadwornij.

Cz. s. 2135/914.

I n t e r p e l a c y j a
p. Kuriwicia i tow. do c. k. Prawytelstwa w sprawie używania p. Kryształowycza jako znatoka przy komisjach sądowych.

Cz. s. 2136/914.

I n t e r p e l a c y j a
p. Hołubowycza i tow. do c. k. Prawytelstwa w sprawie postępowania uczytela Maryjana Frankewycza w Zazdrosty terebowelskiego powiata.

Cz. s. 2137/914.

I n t e r p e l a c y j a
p. Sandulaka i tow. do c. k. Prawytelstwa w sprawie wyborów hromadzkich w Kniażim.

Cz. s. 2138/914.

I n t e r p e l a c y j a
p. Baczyńskiego i tow. do c. k. Prawytelstwa w sprawie obsady uczytelskich posad w 4 kl. narodnij szkoli w Stojanowi pow. Radechiw.

Dz. s. 2139/914.

I n t e r p e l a c y j a
p. Kormosza i tow. do c. k. Prawytelstwa w sprawie obsady uprawytelki szkoły narodnoji w Krukenyczach pow. Mostyska.

Ч. с. 2130/914.

І н т е р п е л я ц и я
п. Кохановского і тов. до Виділу краєвого в справі розібраня і продажу дому читальні „Просьвіти“ в Біличі через Виділ повітовий в Старім Самбірі.

Ч. с. 2131/914.

І н т е р п е л я ц и я
п. Сінгалевица і тов. до ц. к. Правительства в справі надужити інспектора податкового в Золочеві.

Ч. с. 2132/914.

І н т е р п е л я ц и я
п. Льва Левицького і тов. до Виділу краєвого з приводу не розпочатя забудованя потока Крушельниця.

Ч. с. 2133/914.

І н т е р п е л я ц и я
п. Тершаківця і тов. до ц. к. Правительства в справі основаня руської народної школи в Острові к. Щирця.

Ч. с. 2134/914.

І н т е р п е л я ц и я
п. Лагодинського і тов. до ц. к. Правительства в справі утвореня рівнорядних клас при 6 кл. школах мужеских і жіночих в Надвірній.

Ч. с. 2135/914.

І н т е р п е л я ц и я
п. Курівця і тов. до ц. к. Правительства в справі уживаня п. Кришталовича яко знатока при комісіях судових.

Ч. с. 2136/914.

І н т е р п е л я ц и я
п. Голубовича до ц. к. Правительства в справі поступованя учителя Маріяна Франкевича в Заздрости теребовельского повіта.

Ч. с. 2137/914.

І н т е р п е л я ц и я
п. Сандуляка і тов. до ц. к. Правительства в справі виборів громадских в Княжім.

Ч. с. 2138/914.

І н т е р п е л я ц и я
п. Бачинського і тов. до ц. к. Правительства в справі obsadi учительских посад в 4-кл. народній школі в Стоянові пов. Радехів.

Ч. с. 2139/914.

І н т е р п е л я ц и я
п. Кормосша і тов. до ц. к. Правительства в справі obsadi управительки школи народної в Крукеничах пов. Мостиска.

Cz. s. 2140/914.

I n t e r p e l a c y j a

p. Starucha i tow. do Wydiłu krajewo-
ho w sprawie samowilnoho nezakonnoho
wymiru opłaty nałożenoji na Tow. „Proś-
wita“ w Słobodi zołotij, powit Bereżany.

Cz. s. 2141/914.

I n t e r p e l a c y j a

p. Wynnyczuka i tow. do c. k. Prawy-
telstwa w sprawie zapomoxy po pryčy-
ni elementarnych neszczast' dla hołodu-
juczozji ludnostry w pow. stanisławiwskim.

Cz. s. 2142/914.

I n t e r p e l a c y j a

p. Lwa Łewyckoho i tow. do c. k. Pra-
wytelstwa z prywodu zloho stanu bu-
dynkiw szkilnych zhladno jich ciłkowy-
toho braku w powiti Skole.

Cz. s. 2143/914.

I n t e r p e l a c y j a

p. Hołubowycza i tow. do c. k. Prawy-
telstwa w sprawie bezprawnoho usunenia
radnoho Iwana Bazara w Nastasowi
z Rady hromadskoj.

Cz. s. 2150/914.

I n t e r p e l a c y j a

p. Kapustyńskiego i tow. do c. k. Pra-
wytelstwa w sprawie ukonstytuowania
Zwerchnostyj hromadskych w Melncy,
Krywczu i Kudryncach.

Cz. s. 2151/914.

I n t e r p e l a c y j a

p. Tryłowskoho i tow. do c. k. Prawy-
telstwa w sprawie trudnostry robłenych
pry wydawaniu knyżok robotniczych
w hromadi Stari Kuty, pow. Kosiw.

Cz. s. 2152/914.

I n t e r p e l a c y j a

p. Kochanowskoho i tow. do c. k. Pra-
wytelstwa w sprawie przystuplenia do bu-
dowy szkoły narodnoji w Laszkach pow.
Jaworiw.

Marszałek : Pierwsze czytanie odczytanych wniosków umieszczę na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń, z wnioskami nagłymi postąpię regulaminowo, interpelacje zaś odstąpię komisarzowi rządowemu, względnie Wydziałowi krajowemu.

Przed porządkiem dziennym prosił o głos p. Stapiński. Udzielam mu głosu.

P. Stapiński : JE. p. Marszałku!

Prawie wszystkie pisma doniosły, że na posiedzeniu komisji budżetowej, pan Namiestnik oświadczył, iż na wypadek pewnej regulacji płac nauczycielskich, dotycząca ustawa nie otrzymałaby sankcyi cesarskiej.

Znamy się na tem i wiemy, do czego to prowadzi. Podobne zapowiedzi mieliśmy w sprawie reformy wyborczej. Zapowiedziano nam wówczas, że ustawa, któraby miała więcej niż połowę posłów z powszechnego głosowania, nie otrzyma sankcyi cesarskiej. Na szczęście, ten sam rząd, pomimo tego, taką ustawę później popierał. Dlatego też i tego wypadku nie bierzemy tragicznie, wiemy, że

Ч. с. 2140/914.

І н т е р п е л я ц и я

п. Старуха і тов. до Виділу краєвого
в справі самовільного незаконного ви-
міру оплати, наложеної на Тов. „Прось-
віти“ в Слободі золотій, повіт Бере-
жани.

Ч. с. 2141/914.

І н т е р п е л я ц и я

п. Винничука і тов. до ц. к. Правитель-
ства в справі запомоги по причині еле-
ментарних нещаст' для голодуючої люд-
ности в пов. станиславівскім.

Ч. с. 2142/914.

І н т е р п е л я ц и я

п. Льва Левицького і тов. до ц. к. Пра-
вительства з приводу злого стану будин-
ків шкільних зглядно їх цілковитого
браку в повіті Сколе.

Ч. с. 2143/914.

І н т е р п е л я ц и я

п. Голубовича і тов. до ц. к. Правитель-
ства в справі безправного усуненя рад-
ного Івана Базаря в Настасові з Ради
громадскої.

Ч. с. 2150/914.

І н т е р п е л я ц и я

п. Капустинського і тов. до ц. к. Прави-
тельства в справі уконституованя зверх-
ностей громадских в Мельници, Кривчу і
Кудринцях.

Ч. с. 2151/914.

І н т е р п е л я ц и я

п. Трильовського і тов. до ц. к. Прави-
тельства в справі трудноствий роблених
при видаваню книжок робітничих в гро-
маді Стари Кути пов. Косів.

Ч. с. 2152/914.

І н т е р п е л я ц и я

п. Кохановського і тов. до ц. к. Прави-
тельства в справі приступлення до будови
школи народної в Ляшках пов. Яворів.

to nie jest nic innego, jak tylko wygodna formułka, za którą się chowają przeciwnicy regulacyi plac nauczycielskich. Nie mają bowiem odwagi wyznać otwarcie, że się im nie chce uchwalić dotyczącej ustawy, tedy się chowają za płaszczyk rządowy, ale w tem chowaniu się jest jednak bardzo niebezpieczny i wręcz niemożliwy dla Sejmu precedens.

Stoimy na stanowisku, że prawo stanowienia w sprawach szkolnych, prawo stanowienia budżetu krajowego jest prawem Sejmu i obowiązkiem Rządu jest to prawo uszanować.

Zastrzegamy się przeciwko tego rodzaju ukrócaniu autonomii krajowej, zastrzegamy się przeciwko temu, aby p. Namiestnikowi przysługiwało prawo na posiedzeniach komisji hamować członków tychże w tem dobrem, konstytucyjnym prawie.

Proszę tedy, aby JE. p. Marszałek temu niepowołanemu i nieuprawnionemu mieszanu się p. Namiestnika w te sprawy zechciał kres położyć.

Marszałek: Nic mi o tem nie wiadomo.

Przed porządkiem dziennym proszę także o głos p. Urbański. Udzielam mu głosu.

Sekretarz p. Urbański: Wysoki Sejmie!

Z powodu złożenia mandatu do komisji budżetowej przez p. Kasznicę stawiam wniosek nagły, aby Wysoki Sejm zechciał jeszcze na dzisiejszem posiedzeniu wybrać w jego miejsce jednego członka komisji budżetowej, tak, aby komisja w komplecie mogła obradować.

Marszałek: Podaję ten wniosek do poparcia. Kto popiera ten wniosek zechce rękę podnieść (*dostateczna ilość*). Jest poparty.

Rozprawa w sprawie nagłości wniosku otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto uznaje ten wniosek za nagły zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Nagłość wniosku uznana. Pod względem formalnym żąda p. wnioskodawca, aby wybór uzupełniający jednego członka komisji budżetowej w miejsce p. Kasznicę wprowadzić na porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia.

Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Wobec tego postawię na końcu posiedzenia wybór uzupełniający jednego członka do komisji budżetowej.

Teraz przystępujemy do porządku dziennego. Pierwszym punktem jest: Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Radzie po wiatowej we Lwowie na zaciągnięcie pożyczki komunalnej w sumie 700.000 K na budowę dróg. (*Aleg. 232*).

Sprawozdawca poseł Onyszkiewicz ma głos.

Sprawozdawca Członek Wydziału krajowego p. **Onyszkiewicz**: Wnoszę odesłanie tego sprawozdania do komisji administracyjnej.

Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje dalszy ciąg rozprawy ogólnej nad sprawozdaniem komisji drogowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie ukrajowienia dróg.

Głos ma zapisany do głosu p. Dumka.

P. Dumka: Wysokij Sojme!

Zabyrajuczy slovo nad spravou ukrajewłenia dorih muszu zaznaczyty se, szczo sprawdi teper kraj szczo do sili budowanych dorih pidnis sia znacno, ale ukrajewłenie jak seho roku malo postupyło, z pryčyny toji kryzy, jaka nawistyla nasz kraj tak, szczo ne možna buło bilsze osiahnuty.

No musiwbim odno zaprymityty. Ne znaju, jak stoit' sprawa szczo do dorohy Pidhajci-Ozirna. Tut buło wže pid-

П. Думка: Високий Сојме!

Забираючи слово над справою украєвлення доріг, мушу зазначити се, що справді тепер край що-до сїти будованих доріг підніс ся значно, але украєвлене як сего року мало поступило з причини тої кризи, яка навістила наш край так, що не можна було більше осягнути.

Но мусівбим одио запримітити. Не знаю, як стоїть справа що-до дороги Підгайці - Озірна. Тут було вже піднесе-

nesene, szczo sia doroha maje buty ukrajewłena, odnak 3—4 km. brakowaloby do poluczenia. Wid kilkoch lit ta doroha ne jest, zluczona i duze tiazko z odnoho boku na druhyj sia distaty. Wprawdi jeszcze se nalezyt' do Rady powitowoji, kotra malaby widdaty cilyj inwentar, trebaby tu Radu powitowu sponukaty, szczo by widpowidno tym kawalkom sia zaniala.

Muszu odnak se nadczerknuty, szczo ti Rady powitowi postupajut' w toj sposib, szczo by panam marszałkam zrobyty najdohidnijsze, szczo by ony mały swoji wyhody, možlywyj dojizd, zbutie produktiw i t. d. A prytim neraz omynae sia taki waźni pozycyji, deby moħly buty lipszi dochody, połyszaje sia ich, a łysz nakładaje sia jeszcze bilshi koszta, szczo by widpowidno takim storonom jakoś dohodyty.

Je pry mirom w Uhereciach wyniawskych taka waźna instytucyja jak instytut zinoczyj. Tam je taka doroha, szczo hodi sia distaty tak, szczo jestyby nawit' Wydił krajewyj chotiw tu instytucyju skontroluwaty, to ne možnaby sia tam distaty.

Otže jaby m prosyw, szczo by Wydił krajewyj zwolyw pryjt' z tym, szczo by sia dorohu z Uherec wyniawskych ukrajowyty.

Stawljaju otže ślidujeczu rezolucyju :
(czyta)

„Wzywaje sia Wydił krajewyj do ukrajewłenia dorohy z Rudok do Uherec wyniawskych“.

Marszałek : Głos ma zapisany do

P. Terszakowiec : Wysokij Sojme!

Wezera w dyskusyji nad sprawozdaniem szczo do ukrajewłenia dorih postawyw wnesok popertyj swojimy wywodamy ks. Okoń, bud' toby schidna Hałyczyna była uprywilejowana w stani budowy krajewych dorih, a zachidna Hałyczyna pokrywdżena.

Ja pozwolu sobi predstavyty Wysokomu Sojmowy statystyczni dany.

Maju pered soboju mapu i jestyby Wysokopowazani Panowe były łaskawi do neji zahlanuty, to pobaczut' na perszyj pohlad oka, szczo protywno sia maje, szczo słusznist' maje rezolucyja, postawłena mnoju, szczo schidna Hałyczyna je pokrywdżena, a ne zachidna.

I tak do r. 1912 było pobudowanych 2921 km dorih krajewych. Z toho na zachidnu Hałyczynu prypadae 1231 km, a na schidnu 1689 km.

Otže koły woźmemo tu rižnyciu, jaka wynosyt' 458 km na schidnu Hałyczynu i pobaczymo prostoroń dwa ra-

ne, što ся дорога має бути украевлена, odnak 3—4 km. brakowaloby do poluczenia. Від кількох літ та дорога не є злучена і дуже тяжко з одного боку на другий ся дістати. Вправді еше се належить до Ради повітової, котра малаби віддати цілий інвентар, требаби ту Раду повітову спонукати, шоби відповідно тим кавалком ся заняла.

Мушу однок се надчеркнути, што ті Ради повітові поступають в той спосіб, шоби панам маршалкам зробити найдогіднійше, шоби они мали свої выгоди, можливий доїзд, збуте продуктів і т. д. А притім нероз оминає ся такі важні позиції, деби могли бути ліпші доходи, полишає ся їх а лиш накладає ся еше більші кошти, шоби відповідно таким сторонам якось догодити.

Є приміром в Угерцях винявских така важна інституція, як інститут жіночий. Там є така дорога, що годі ся дістати так, що еслиби навіть Виділ краєвий схотів ту інституцію сконтролювати, то не можнаби ся там дістати.

Otže ябим просив, шоби Виділ краєвий зволив прийти з тим, шоби сю дорогу з Угерець винявских украевити.

Ставляю отже слідуючу резолюцію : (czyta)

„Взиває ся Виділ краєвий до украевлення дороги з Рудок до Угерець винявских“.

głosu p. Terszakowiec.

П. Тершаковець : Високий Соjме!

Вчера в дискусії над справозданем што-до украевлення доріг поставив внесок попертий своїми выводами кс. Окoнь, будьтoби східна Галичина була упривілейована в стані будови краєвих доріг а західна Галичина покpивджена.

Я позволю собі представити Високому Соjмови статистичні дані.

Маю перед собою мапу і еслиби Високоповажани Панове були ласкаві до неї заглянути, то побачуть на перший погляд ока, що противно ся має, що слухність має резолюція поставлена мною, що східна Галичина є покpивджена а не західна.

I так до p. 1912 було побудованих 2921 км. доріг краєвих. З того на західну Галичину припадає 1231 км. а на східну 1689 км.

Otže коли возьmemo ту ріжницю, яка виносить 458 км. на східну Галичину і побачимо просторонь два рази більшу

zy bilszu jak zachidna Hałyczyna, to wychodyt' z toho, szczo schidna Hałyczyna je pokrywdżena o 773 km dorih na koryst' zachidnoji Hałyczyny.

I kolyby my chotyly w napriami budowy dorih zriwnaty schidnu Hałyczynu z zachidnoju, to bez nijakoho kilometra na zachidnu Hałyczynu w proliahu 5½ lit po 138 km trebaby buduwaty w schidnij Hałyczyni i doperwa lohdy wona zriwnalaby sia z zachidnoju.

Ale jeszcze jarkijsze wpadaje w oczy, jesty skażu, szczo sut' okruhy, a zhladno powity, kotri ne majut' ni odnoho kilometra krajewych dorih.

Do tych powitiw nalezyt' Drohobycz, Stryj, Skole, Kałusz, Dołyna, Żydacziv. Turka maje wseho 21 km na cityj powit. Tak buło do 1912 r. Otze proszu sobi predstavyty, jakyj to jest kompleks, tworyt' win 1/8 czast' ciłoho kraju. (P. ks. **Okoń**: Ale tu są góry!) I na zachodi sut' hory. Nawit' to, szczo otec Okoń howoryw wczera, szczo w teperisznim predłożeniu komisyyi jest' zachidna czast' pokrywdżena, bo pryypadaje na niu 54, pidczas koły na schidnu pryypadaje 66, ne perekonało mene. Bo jesty npr. woźmemo powit Jarosław-Porochnyk, kotryj piw na piw leżył w zachidnij i schidnij czasty i poriwajemo, szczo schidna czast' jest dwa razy bilsza jak zachidna, to wychodyt', szczo schidna precin jest pokrywdżena i tu należałoby o. Okonewi daty dwijku z matematyky. (P. ks. **Okoń**: A Panu trójkę!) A muszu takoz pidnesty, szczo neriwnomirno sut' traktowani takoz powitowi dorohy, np. w powiti rudeckim, a nadto pry budowi dorih w teperisznim czasi ne uzhladniaje sia potreb i interesiw danoho naselenia. Woźnim chotiajby najnowijszu fazu budowy dorohy Szczyreć-Komarno. Zaczato jeji budowaty wid Lwowa do Szczyrcia mymo toho, szczo tam jest', w blyżkosti żeliznycia i znajemo, szczo nawit' ti, kotri jidut' zi Szczyrcia z nabilom, uzywajut' żeliznyci, natomist' nema dorohy wid Komarna do Szczyrcia, kotrahy połuczyla dwa mistoczka w interesi dribnoho promysłu. Siu zadaczu nawit' w r. 1914 ciłkom pomynto i zaczato budowaty dorohu wid Szczyrcia do Lwowa, bo Wydił krajewyj dla zasłuh Eks. Abrahamowycza w jeho powiti skorsze buduє niź dla zastupnykiw powitu naszoho.

Zakydaw meni wczera p. szef departamentu, szczo ja za wyłyke czysto podaw dozorciv. Može buty, szczo ja

як західна Галичина, то виходить з того, що східна Галичина є покривджена о 773 км. доріг на користь західної Галичини.

І колиби ми хотіли в напрямі будови доріг зрівнати східну Галичину з західною, то без ніякого кільометра на західну Галичину в протягу 5½ літ по 138 км. требаби будувати у східній Галичині і доперва тогди вона зрівналаби ся з західною.

Але ще яркійше впадає в очи, если скажу, що суть округи а зглядно повіти, котрі не мають ні одного кільометра краєвих доріг.

До тих повітів належать Дрогобич, Стрий, Сколе, Калуш, Долина, Жидачів. Турка має всего 21 км. на цілий повіт. Так було до р. 1912. Отже прошу собі представити, який то єсть комплекс, творить він 1/8 часть цілого краю. (P. ks. **Okoń**: Ale to są góry!) І на заході суть гори. Навіть то, що отець Оконь говорив вчєра, що в тепєрішнім предложеню комісії єсть західна часть покривджена, бо припадає на ню 54, підчас коли на східну припадає 66, не переконало мене. Бо если пр. воźmemo повіт Ярослав-Порохник, котрий пів на пів лежить в західній і східній части і порівнаємо, що східна часть єсть два рази більша як західна, то виходить, що східна прецінь є покривджена і ту належалоби о. Оконєви дати двійку з математики. (P. ks. **Okoń**: A Panu trójkę!) А мушу також піднести, що нерівномірно суть трактовані також повітові дороги пр. в повіті рудецкім, а надто при будові доріг в тепєрішнім часі не узглядняє ся потреб і інтерєсів даного населєня. Воźмим хотяйби найновійшу фазу будови дороги Щирєць-Комарно. Зачато єї будувати від Львова до Щирця мимо того що там є в близькості залізниця і знаємо, що навіть ті, котрі їдуть зі Щирця з набілом, уживають залізниці. Натомість нема дороги від Комарна до Щирця, котраби получила два місточка в інтерєсі дрібного промислу. Сю задачу павіть в р. 1914 цілком поминуто і зачато будувати дорогу від Щирця до Львова, бо Виділ красвий для заслуг Єксц. Абрагамовича в єго повіті скорше будує нїж для заступників повіту нашого.

Закидав мені вчєра п. шеф департаменту, що я за велике число подав дозорців. Може бути, що я взяв піддо-

wziaw piddorożnykiw za dozorciw, ale i szef departamentu pomyływ sia, bo konduktoriw jest 68 ne 60. Ne zbywaw odnak szef departamentu wywodiw, szczo Rusyni suł' pokrywdżeni w napriami pryjmowania do służby inżynieriw i konduktoriw. Wprawdi skazaw, szczo win ne wede nacyjonalnoho podiłu inżynieriw, ale kołyby p. szef departamentu z czystoju szowisteju znaw, szczo pry najmensze 10% abo 15% jest Rusyniw, buwby to skazaw, ale poneże jest' ich łysz 2, ne mił niczoho skazaty, bo musiwby przyzaty, szczo zi storony naszoji jest, słuszniś' domahania sia, szczozy na tim poły buw nasz narid zhladno naszi technikiu bilsze w tim naprijami buwaly dopuskani do służby. (P. ks. **Okoń**: Mało waszych ludzi chodzi na technikę! P. **Singalewycz**: Wystarczył!)

Ja dumaju, szczo wsi pošly zi schidnoji Hałyczyny bez riżnyci narodnosti powynni w buducznych sesyjach sojmowych buty za tym, szczozy kraj jak najbilsze budowaw dorih krajewych i brow na swij etat w Hałyczynie schidnij. A zastupnyky naszoho naroda budut' wse stojaty na storoży, szczozy w tim naprijami obsadżuwania insytucyjji krajewoji technicznoji buw nasz narid piśla swoho procentu po możnosti uzhladnenyj. Ne kazu: „jesły budut' widpowidni syły“, bo znaju z własnoho doświdu, szczo naszym technikam widmawlaje sia, koły sia podaje, ale ne łysz technikam, wsim syłam naszym, jesły starajut' sia distaty do jakoho departamentu Wydiłu krajewoho, widmawlaje sia, mowtoby ne buło miścia. Tak sia dije na kożdym poły, kulturnim, ekonomicznim i t. d., bo Pańowe majete wse w swojich rukach, a błyższa soroczka tiła jak kożuch, dlatoho skorsze pryjmajete swojich niż naszych. Dumaju, szczo teper toho ne bude i Wysoka Pałata stane na stanowysku sprawedływosty i bude traktuwaty obi narodnosti po riwnosty.

Jesm protyw rezolucyjji Otcia Okonia i popyraju horiaczo swoju rezolucyjju i proszu pošliw zi schidnoji Hałyczyny, szczozy jeji poperły, bo ide ona w tym naprijami, szczozy w buducznostry pry budowaniu dorih w schidnij Hałyczynie buły dorohy w $\frac{2}{3}$ czastiach skorsze budowani jak w zachidnij z ohladu na to, szczo do teper buła pokrywdżena. (*Oklaski*).

P. **Schmidt**: Proszę o głos pod względem formalnym.

Marszałek: Głos ma p. Schmidt pod względem formalnym.

P. **Schmidt**: Stawiam wniosek zamknięcia rozprawy ogólnej.

rojnykiw za dozorciv, ale i szef departamentu pomyliv sia, bo konduktoriv est' 68 ne 60. Ne zbywaw odnak szef departamentu wivodiw, szczo Rusyni suť pokrywdżeni v napriami priymovania do služby inżyniriv i konduktoriv. Vpravdi skazav, szczo vin ne vede nacionalnoho podiłu inżyniriv, ale koliby p. szef departamentu z chystoju sovistiuju znaw, szczo pry najmenše 10% abo 15% est' Rusyniv, buvbi to skazav, ale poneže est' iħ liše 2, ne miġ ničoho skazaty, bo musivbi priznati, szczo zi storony našoi est' slušniśť domahania sia, szcobi na tim poli buv naš narid zġladno naši tehnikiu biłše v tim napriami buvali dopuskani do služby. (P. ks. **Okoń**: Mało waszych ludzi chodzi na technikę! P. **Сінгалевич**: вистарчить!).

Я думаю, що всі посли зі східної Галичини без ріжницї народности повинні в будучих сесиях соймових бути за тим, шчоби край як найбільше будував доріг краєвих і брав на свій етат в Галичині східній. А заступники нашого народа будуть все стояли на сторожи, шчоби в тім напрямі обсаджуваня інституції краєвої технічної, був наш нарід після свого цоценту по можности узгляднений. Не кажу „если будуть відповідні сили“, бо знаю з власного досьвіду, що нашим технікам відмовляє ся, коли ся подають, але не лиш технікам, всім силам нашим, если старають ся дістати до якого департаменту Виділу краєвого, відмовляє ся, мовтоби не було місця. Так ся діє на кождім поли культурнім, економічним і т. д., бо Панове маєте все в своїх руках, а близша сорочка тіла як кожих, длатого скорше приймаєте своїх ніж наших. Думаю, що тепер того не буде і Висока Палата стане на становиску справедливости і буде трактувати обі народности по рівности.

Єсьм против резолюції отця Окonia і попираю горячо свою резолюцію і прошу pošliw зі східної Галичини, шоби єї поперли, бо иде она в тім напрямі, шчоби в будучности при будованю доріг в східній Галичині були дороги в $\frac{2}{3}$ частях скорше будовані, як в західній з огляду на то, шчо до тепер була покpивджена. (*Oklaski*).

Marszałek: Jest wniosek zamknięcia rozprawy ogólnej.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Rozprawa ogólna zamknięta.

Do głosu zapisani są pp. Witos i Siwula „przeciw“, p. Górkiewicz „za“, wnioskami komisji. Proszę Panów zapisanych przeciw wnioskowi komisji wybrać mowcę generalnego.

Mowcą generalnym przeciw wnioskowi komisji wybrany p. Witos. Udzielam mu głosu.

P. Witos: Wysoki Sejmie!

Sprawozdanie komisji drogowej o ukrajowaniu niektórych dróg jest nie-duże, ale bardzo wymowne. Gospodarka drogowa wogóle w kraju, która idzie w tym kierunku, by nie tylko stworzyć, ale ulepszyć komunikację, bardzo wiele pozostawia do życzenia. Są drogi rozmaite pod zarządem różnych czynników znajdujące się, zaczawszy od dróg rządowych, a skończywszy na drogach gminnych t. zw. II. klasy, którym daremnie tę klasę nadano, ponieważ w tyłu wypadkach drogi te nie są drogami. Trzeba powiedzieć, że jest tu bardzo dużo różnorodności, ale jest jedno, co je łączy, to, że wszystkie są kiepskie.

Żeby być sprawiedliwym, zaznaczyć tu muszę, że może jeszcze najlepiej przedstawiają się drogi, będące pod zarządem Wydziału krajowego. Postąpiono wprawdzie znaczny krok naprzód i jeśli w przyszłości zrobi się to samo w myśl projektu, niedawno przez Sejm uchwalonego, to niezawodnie przyczyni się to do ulepszenia i powiększenia sieci komunikacyjnej, jednakże do tego, ażeby zadość uczynić potrzebom drogowym i to najprymitywniejszym, jest u nas jeszcze bardzo daleko.

Przedewszystkiem wspomnieć tu trzeba, że do niedawna Rady powiatowe budowały tylko t. zw. drogi marszałkowskie, które niejednokrotnie może odpowiadały intencjom jakichś tam obszarów dworskich, ale które były budowane w ten sposób, że omijały gminy najludniejsze i najbardziej tych dróg potrzebujące. Obecnie, kiedy przychodzi to ukrajowanie tych dróg, ten stan dotychczasowy nie zmienia się; zrzucono pewien ciężar z barek rad powiatowych i bardzo wiele gmin, jak dotychczas, pozbawionych będzie tego środka komunikacyjnego. Dotacje wyznaczane przez kraj powiatom są tak małe, że jeśliby gospodarka drogowa poszła dalej w tem tempie, to i za lat kilkadziesiąt nie będziemy mieli należytej sieci komunikacyjnej.

Wiadomo, że wydatki powiatów niepomiernie rosną, że rosną więcej w tych powiatach, które nie mają dużego miasta przemysłowego lub jakiegoś innego centrum przemysłowego. Wiadomo dalej, że w tych powiatach, gdzie znajdują się duże miasta, miasta te bronią się przed wydatkami na te cele, stojąc na stanowisku własnego majątku, na stanowisku może do pewnego stopnia słusznym, ale też i niesłusznym. Dlatego też, na ogół biorąc, powiaty mają ręce związane i nie potrafią wiele przeciw temu ustrojowi zrobić, jaki dotychczas panuje.

Przytem zaznaczyć należy, że w wielu wypadkach i powiaty same nie wiele w tym kierunku zrobiły. Jeśli mało zrobiły odnośnie do dróg powiatowych i gminnych pierwszej klasy, to co do dróg gminnych drugiej klasy, dróg, które są najwięcej, bo codziennie przez gminy używane, w bardzo wielu powiatach prawie nic nie zrobiło się. Zaznaczyć należy, że są całe połączenia powiatów, szczególnie w okolicach górskich i nizinnych, gdzie żadne drogi nie przechodzą z wyjątkiem rozmaitych szlaków, jakie jeszcze przed lat setkami istniały, a istniały może w lepszym stanie, jak dziś.

Fundusz, wyznaczony przez kraj na zapomogi bezzwrotne, jak również na pożyczki, jest tak niedostateczny, że jeśli dalej w tym kierunku pójdzie się, to jeszcze całe lata czekać trzeba będzie na odpowiadającą stosunkom i warunkom kraju sieć komunikacyjną. Wprawdzie były i t. zw. zapomogi rządowe, o czem się szeroko i daleko trąbiło, jednak robota za te pieniądze prowadzona nie wiele korzyści przyniosła, bo prowadzona była bez planu i dorywczo i zaraz po pierwszej ulewie cała robota poszła na marne.

Wprawdzie mamy znowu obietnice, że będzie lepiej, ale wiemy z doświadczenia, że obietnice bywały, są i będą, a stan taki pozostanie, jaki był dotych-

czas, o ile gospodarka pod tym względem na inne tory poprowadzoną nie zostanie.

Wywodząc stąd asumpt niektórzy panowie chcieliby sobie poradzić w całym inny sposób. Jak to dzienniki doniosły marszałkowie rad powiatowych, dbali o dobro powiatów, a szczególnie dróg gminnych, na zjeździe, który odbyli niedawno we Lwowie, postanowili starać się o wprowadzenie na nowo prestacyi drogowych, uznając je jako jedyny środek do uleczenia chorej gospodarki drogowej.

Ja muszę się Panowie, stanowczo zastrzedz przeciw podobnym zamachom i ostrzedz tych panów, którzyby chcieli pójść tą drogą, że to jest rzecz, o której tylko śnić można, ale o której nawet głośno mówić nie wolno. (**Głos:** Przepadło na zawsze)!

Jeśli dziś rady powiatowe, na liczne prośby odpowiadają, jeśli chcecie mieć drogę, to ją sobie budujecie, to wróćcie do prestacyi, to macie panowie furtkę w ustawie gminnej, która pozwala na nałożenie ciężarów na gminy i to jest jedyny środek, ażeby gminy zmusić do budowania drogi.

Wiemy, że te drogi marszałkowskie nie były budowane kosztem marszałków, że te drogi budowano kosztem powiatów. Jeżeli dziś woła się o inne drogi, któreby służyły nictylko pp. marszałkom, lustratorom i t. d., ale też i dla dobra powiatu, to wntczas nie wolno mówić: budujecie sami, ale powinno być inne hasło użyte: Budujmy razem! (*Brawa*).

Spodziewać się należy, że Wysoki Sejm, Wydział krajowy i departament drogowy, pozostający pod tak światłem kierownictwem, nareszcie zechcą zajrzeć w gospodarkę drogową powiatów i tę gospodarkę kulejącą i fatalną i może zechcą znaleźć odpowiednie środki zaradcze, dla usunięcia tych fatalnych braków naszej polityki drogowej.

W tej myśli pozwalałam sobie postawić następującą rezolucyę: (*czyta*)

„Wzywa się Wydział krajowy, ażeby w najbliższym czasie przedłożył projekt utworzenia dostatecznego funduszu, przeznaczonego na zasiłki bezzwrotne i pożyczki na budowę i rekonstrukcyę dróg powiatowych i gminnych I. i II. klasy“.

Marszałek: Kto popiera tę rezolucyę zechce rękę podnieść. (*Dostateczna liczba*). Jest poparta.

Głos ma jako mowca za wnioskami komisyi p. Górkiewicz.

P. Górkiewicz: Wysoki Sejmie!

Dyskusya, która w tej sprawie od dwóch dni się toczy, wywołuje zapewne u niektórych postów zdziwienie, u innych niesmak i niechęć. Nie można jednak dziwić się temu, bo sprawa budowy dróg w kraju i w powiatach, jest rzeczą nader ważną dla społeczeństwa tak, że nad tą sprawą bez należytego omówienia jej do porządku dziennego przejść nie powinniśmy. Nie można tedy dziwić się nam reprezentantom pochodzącym z gmin wiejskich, że nad tą sprawą tak szeroko rozprawiamy.

Sprawa to jest dla nas wielkiej doniosłości, którą zupełnie rozumiemy, jednakże takiemu ogromowi wszelkich podatków i dodatków w gminach i powiatach sprostać prawie nie możemy i żądamy pomocy od kraju.

Zapisałem się do głosu za i nie myślę też tu krytykować, czy też w jakieś dalsze konsekwencye wchodzić co do sprawozdania Wydziału krajowego. Zakreślone sprawozdaniem prace budowy i ukrajowienie dróg w kraju, zyskują słusne uznanie tych ludzi, którzy tę sprawę tak dla społeczeństwa doniosłą, choć w części przynajmniej pchnęli na lepsze tory i da Bóg, że ona w tych granicach się rozwijać i czem raz większe okręgi obejmować, mamy nadzieję, będzie.

Co do samego sprawozdania Wydziału krajowego, wywołuje one u mnie pewne zdziwienie, może dlatego, że nie znam tej sprawy gruntowniej. Sprawozdanie bowiem wykazuje i poddaje pięć dróg do ukrajowienia, które jeszcze nie są ani wybudowane, ani też wykończone. Wobec tego zapytuję się Wydziału krajowego, co jest tego przyczyną. Każdy nieomal z przedmowców powoływał się na swój powiat, więc nie będzie może w tem nic zdrożnego, jeśli i ja ośmielę się przedstawić niektóre bolączki swojego powiatu.

Powiat wadowicki przed kilku laty, kiedy ten projekt ukrajowienia dróg wszedł w tej Izbie na porządek dzienny, powitał sprawę tę z wielkiem uznaniem

i nadzieją, że w tym kierunku jeszcze korzyści i on z tego odniesie. Niestety mimo to, że od samego zarania stara się wszelkimi siłami i zabiegami, przedkładając rok rocznie wszelkie podania i prośby, z możliwymi potrzebnymi dokumentami i alegatami, jak budżety, zamknięcia rachunkowe, program budowy dróg i t. p. tego rodzaju pisma, dotychczas zupełnie bezskutecznie, pomimo że ma wybudowane, wykończone i w należytem stanie utrzymywane 4 drogi I. klasy stanowiące główne arterie nie tylko komunikacyjne lecz i strategiczne, że powiat wadowicki w ostatnich latach w bardzo szybkim tempie przeprowadzał budowę dróg, wobec czego był zmuszonym nakładać na ludność biedną powiatu ponad granicę możliwości dodatki do podatków mając nadzieję, że Wydział krajowy przyjdzie powiatowi z wydatną pomocą w przejściu i ukrajowieniu tychże dróg. Niestety to się nie stało i powiatowi zagraża formalna ruina gospodarcza na tem polu jego działania. W ostatnich latach zbudował przeszło sto kilometrów dróg i fundusz drogowy w przeciągu kilkunastu lat wynosił tylko na cele drogowe około 200.000 koron. A jak na powiat biedny, nie czerpiący dochodów z przemysłu tylko jedynie z biednego wieśniaka, to stanowczo stan taki jest anormalny i długo podtrzymać się nie da. Dodatki do podatków tylko na cele powiatu wynoszą przeszło 80%.

Jeżeli stan taki dalej trwać będzie, to ten rolnik, który tylko z roli ciągnie zyski, nie jest w stanie wytrzymać dłużej, temu sprostać i przeciwko takiej gospodarce się nie burzyć. Zdaje sobie z tego zupełnie sprawę, że pracę tę, chcący prowadzić, musiała być i ofiara, za którą spodziewano się i nagrody. Mam też nadzieję, że w przyszłości przedstawi się dla nas korzystniej.

Nie mógłbym się zgodzić z p. kolegą Terszakowcem, który twierdzi, że Galicya zachodnia jest może milej fraktowana pod względem ukrajowienia dróg jak wschodnia. Wynika to nawet i ze sprawozdania Wydziału krajowego, w którym część kraju wschodnia jest wyżej na cel ten subwencyonowaną niż zachodnia, a jak wykazałem choćby powiat wadowicki świadczy, że od czterech lat przeszło stara się o ukrajowienie dróg, które są zupełnie wykończone, zbudowane i w należytych stanie utrzymywane, ukrajowienie to nie nastąpiło. Dlatego więc twierdzeniu p. Terszakowca w zupełności zaprzeczam, do jego życzenia, by ta rzecz równomiernie traktowaną była, w zupełności się przyłączam i zgadzam. Mimo wszystko powinniśmy być wzajemnie jedni dla drugich sprawiedliwi i konsekwentni, by tę rzecz w przyszłości uregulować i równomiernie traktować. Ażeby dzieło to skutecznie prowadzić, powinniśmy połączyć się wspólnymi siłami a zamierzony cel wyda korzystne owoce i przyniesie dla obu narodowości kraj ten zamieszkujących wielkie korzyści pod względem gospodarczym tego kraju.

Ja tu na razie nie będę wskazywał dróg, czy to należałoby zmienić ustawę drogową, czy w innym kierunku jakie kroki przedsięwziąć, jednak dłużej ta sprawa tak jak jest pozostać nie powinna. Wspomnę tu także o prestacyach, które zostały zniesione a dzisiaj, jeżeli gmina chce kawałek drogi poprawić, nie mając na cel ten funduszu zmuszoną, jest takowe na mieszkańców nakładać, czem wywołuje u ludu tylko nienawiść, niechęć i nieufność do swoich przełożonych. Należałoby ażeby nad tą sprawą raz gruntownie się zastanowić i takową uregulować. Fundusz drogowy z jakichkolwiek źródeł powinny gminy mieć zabezpieczony.

Robocizna, jaką daje nakładana nadzwyczajna prestacya, jest możliwą, albowiem każdemu to przypomina dawne czasy pańszczyźniane.

W tym wypadku należałoby tę rzecz uregulować ustawowo tak, by każdy do tego z ustawy był obowiązany. Otóż ja oświadczam, że mimo to, iż sprawozdanie Wydziału krajowego mnie nie zadowala, głosować będę za przedłożeniem Wydziału krajowego. Kończąc to moje przemówienie, ośmielam się postawić następującą rezolucję:

„Wzywa się Wydział krajowy, ażeby w porozumieniu z Rządem obmyślił środki na planową i szeroko zakreśloną akcyę ukrajowienia dróg i z wnioskami przyszedł na najbliższą sesyę Sejmu.“

Marszałek: Rozprawa ogólna została już zamknięta. Proszę p. sprawozdawcy o kolejne odczytanie zgłoszonych w czasie rozprawy ogólnej rezolucyj celem poddania ich do poparcia.

Sprawozdawca p. **Urbański** (czyta):

Rezolucye p. Terszakowca opiewają:

„1. Wzywa się Wydział krajowy, ażeby przy ukrajowieniu dróg traktował równomiernie wschodnią i zachodnią Galicyę i to tak pod względem długości jak i kosztów utrzymania, biorąc za podstawę obszar wschodniej Galicyi obejmujący $\frac{2}{3}$ części w stosunku do zachodniej części kraju, obejmującej $\frac{1}{3}$ część obszaru całego kraju.

2. Wzywa się Wydział krajowy aby wydatnie przyczynił się do budowy drogi dojazdowej do szkoły rolniczej „Proświty“ w Miłowanu.“

Marszałek: Kto te rezolucye popiera zechce rękę podnieść (Dostateczna liczba.) Rezolucye są poparte.

Sprawozdawca p. **Urbański** (czyta):

Rezolucya p. Okonia opiewa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Wzywa się Wydział krajowy, ażeby przy obecnem ukrajowieniu dróg powiatowych, równomiernie traktował zachodnią część kraju jak wschodnią, a nie krzywdził jej, a zwłaszcza raczył ukrajowić szybko drogi powiatowe: Krosno-Rzeszów-Kolbuszowa“.

Marszałek: Kto tę rezolucyę popiera zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Rezolucya jest poparta.

Sprawozdawca p. **Urbański** (czyta):

Rezolucya p. Kurowca opiewa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Sejm wzywa Wydział krajowy wziąć pod uwagę ukrajowienie drogi Kałusz-Żurawno powiat Kałusz t. j. drogi z Kałusza do granicy żurawieńskiego powiatu 20 km w projekcie mającym się przedłożyć na rok 1915“.

Marszałek: Kto tę rezolucyę popiera zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Rezolucya jest poparta.

Sprawozdawca p. **Urbański**: Rezolucya p. Zamorskiego opiewa: (czyta)

„Wzywa się c. k. Rząd, aby ze względu na długoletnie zaniechanie kraju ze strony rządu centralnego i w uwzględnieniu dzisiejszego opłakanego stanu Galicyi, wywołanego przez klęski elementarne i przesilenie wojenne, przyszedł krajowi w pomoc i przez udzielenie większej wydatnej subwencyi ułatwił krajowi przyjęcie większej ilości dróg powiatowych w swój zarząd, a tem samem ułatwił powiatom budowanie nowych dróg murowanych“.

Marszałek: Kto tę rezolucyę popiera zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Rezolucya jest poparta.

Sprawozdawca p. **Urbański**: (czyta) Rezolucya p. **Dumki** opiewa:

„Wzywa się Wydział krajowy o ukrajowienie drogi z Rudek do Uherec wieniawskich“.

Marszałek: Kto popiera tę rezolucyę zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Jest poparta.

Sprawozdawca p. **Urbański**: (czyta) Rezolucya p. **Górkiewicza** opiewa:

„Wzywa się Wydział krajowy, aby w porozumieniu z rządem obmyślił środki na planową i szeroko zakreśloną akcyę ukrajowienia dróg i z wnioskami przyszedł na najbliższą sesyę Sejmu“.

Marszałek: Kto popiera tę rezolucyę zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Jest poparta.

Sprawozdawca p. **Urbański**: Rezolucye p. Lisiewicza opiewają: (czyta)

Wysoki Sejm uchwali:

„1. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby dalszy program ukrajowienia dróg na lata od r. 1915 począwszy rozszerzył i w tym celu stosowne wnioski przedłożył.“

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przy sposobności ukrajowienia dróg w znaczniejszej, niż dotychczas mierze uwzględniał potrzeby komunikacyjne powiatu i miasta Lwowa jako stolicy kraju.

Marszałek: Kto popiera te rezolucye zechce rękę podnieść. (Dostateczna liczba.) Są poparte.

Głos ma p. Sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Urbański**: Wysoki Sejmie!

Nikt z Szanownych mowców zabierających głos w generalnej debacie ani nie krytykował sprawozdania ani nie przemawiał przeciw wnioskowi komisji. Mówić będą zatem tylko o rezolucjach przez Szanownych panów postawionych. O rezolucjach posła Terszakowca i p. Okonia łącznie mówić będą.

Przedewszystkiem zaznaczyć muszę, że komisja drogowa postawiła wniosek na ukrajowanie znacznej sieci dróg, przez Wysoki Sejm uchwalony, a to z uwagi, że stosunku do znacznego obszaru kraju dróg krajowych było za mało, bo zaledwie 1829 km., dalej z powodu że wiele z tych dróg straciło na ważności wskutek budowy kolei i innych powodów, tak że niejedne drogi gminne i powiatowe mają daleko większe znaczenie, aniżeli niektóre drogi krajowe, a dalej w tym zamiarze, ażeby przyjść powiatom przez ukrajowanie dróg z pomocą. Wykonując uchwałę Wysokiego Sejmu Wydział krajowy przedłożył program ukrajowania w ciągu 15 lat 2500 km, a mianowicie 500 km w pierwszym, 500 w drugim roku, a następnie resztę tj. 1500 klm już w mniej wydatnem tempie. Układając projekty Wydział krajowy, komisja i Sejm nie dzielił kraju według narodowości, czy podziału na wschodnią i zachodnią część kraju, tylko trzymał się tego, by ukrajować wszystkie najważniejsze drogi posiadające znaczenie doniosłe dla komunikacyi, zasięgając w tym względzie opinii Rad powiatowych. W ten sposób ukrajowiono w każdym powiecie pewną ilość kilometrów, tak że wszystkie powiaty są uwzględnione. Jeżeli poseł Terszakowiec miał obawy i wątpliwości, by wschodnia Galicya nie była pokrzywdzona, to muszę oświadczyć, że w tym projekcie jest około 1720 kilometrów dróg położonych w Galicyi wschodniej, a siedemset kilkadziesiąt w zachodniej. Co sobie życzy p. Terszakowiec we wniosku swoim, to się mimowoli stało, nie dlatego jednak, byśmy chcieli dzielić kraj na wschodni i zachodni. Wschodnia Galicya w projekcie w $\frac{2}{3}$ częściach została uwzględniona.

Na wnioski zatem p. Terszakowca i p. Okonia nie mogę się zgodzić, a mogę tylko oświadczyć, że w miarę tego jak drogi, które dotychczas nie zostały ukrajowane będą zbudowane i będą w należytem stanie konserwacyi, wtedy przyjdzie kolej na ich ukrajowanie.

Co do drugiej części rezolucyi p. Okonia, która żąda uwzględnienia powiatów Krosno, Rzeszów i Kolbuszowa muszę powiedzieć, że właśnie te powiaty nie mogą się uskarżać. W powiecie Krosno ukrajowiono 29 kilometrów, w powiecie kolbuszowskim jest już około 30 km ukrajowionych, a jedynie powiat rzeszowski, który ma większą ilość km do ukrajowania ma dotychczas tylko 17 kilometrów ukrajowionych. P. Okoń nie może się więc uskarżać, że Wydział krajowy i Wysoki Sejm nie brał pod uwagę potrzeby tych powiatów. (P. Okoń Ja swego zdania nie zmieniam.)

Co się tyczy rezolucyi p. Kurowca co do drogi Kałusz-Żurawno to oświadczam, że ta rezolucya została zmodyfikowaną w porozumieniu ze mną i w tej formie zmodyfikowanej ją przyjmuję i proszę Wysoką Izbę nie imieniem komisji, ale imieniem własnem, by za nią głosowała.

Droga ta bowiem jest w projekcie ukrajowania dróg przez Wysoki Sejm uchwalonym, a dalej z powodu, że powiat Kałusz należy do powiatów o małej sile podatkowej i słuszną jest rzeczą przyjść mu spiesźnie z pomocą i drogę Kałusz-Żurawno ukrajować.

Co się tyczy rezolucyi p. Zamorskiego, która brzmi: *(czyta)*

„Wzywa się c. k. Rząd, aby ze względu na długoletnie zaniedbanie kraju ze strony rządu centralnego i w uwzględnieniu dzisiejszego opłakanego stanu Galicyi, wywołanego przez klęski elementarne i przesilenie wojenne, przyszedł krajowi w pomoc przez udzielenie większej wydatnej subwencyi, ułatwił krajowi przyjęcie większej ilości dróg powiatowych w swój zarząd, a tem samem ułatwił powiatom budowanie nowych dróg murowanych“.

Tu muszę zaznaczyć, że rzeczywiście rząd centralny po macoszemu traktował nasz kraj i komisja drogowa i Wysoki Sejm w rezolucjach, których referentem byłem, wzywał rząd niejednokrotnie, aby przystąpił do budowy i do subwencyonowania dróg, ważnych pod względem wojskowym i ekonomicznym, lecz przez długi szereg lat rezolucye te żadnego nie odnosiły skutku. Wreszcie dzięki energii Wydziału krajowego, rząd zgodził się na subwencyonowanie i budowę około 1.100 kilometrów dróg konkurencyjnych i zobowiązał się przyczynić

kwotą około 8 milionów, procentowo 25% do 50%, które ma uiścić w przeciągu 15 lat, a po ukrajowieniu tych dróg zgodził się również rząd przyczynić się w tym samym stosunku do ich utrzymania. Pomimo tego wszystko, co rząd centralny dla naszego kraju pod tym względem czyni, jest niedostateczne, zatem w imieniu własnem, rezolucyę Szanownego p. posła przyjmuję.

Co do rezolucyi p. Dumki (*czyta*):

„Wzywa się Wydział krajowy o ukrajowienie drogi z Rudek do Uherce wieniawskich“, to muszę oświadczyć, że ta droga nie jest objęta programem ukrajowienia, który Sejm uchwalił. Nie można wrywać jednego powiatu i żądać ukrajowienia jakiejś drogi i robić w ten sposób wyłom w projekcie o ukrajowieniu dróg. To jest rzecz, którejbym nie doradzał, bo w ten sposób mogliby wystąpić reprezentanci siedmdziesięciu czterech powiatów z żądaniami, które w konsekwencyi uwzględnićby należało.

Proszę p. posła, aby postawił ten wniosek po ukrajowieniu dróg, które są objęte programem, a jeśli droga ta jest bardzo ważna, to z pewnością i Wydział krajowy i Wysoki Sejm na ukrajowienie tej drogi się zgodzi.

Dlatego w imieniu komisji drogowej proszę, by Wysoki Sejm przeciw tej rezolucyi głosował.

Co do rezolucyi p. Witosa (*czyta*):

„Wzywa się Wydział krajowy, ażeby w najbliższym czasie przedłożył projekt utworzenia dostatecznego funduszu, przeznaczonego na zasiłki bezzwrotne i pożyczki na budowę i rekonstrukcyę dróg powiatowych i gminnych I. i II. klasy“.

Jako referent komisji drogowej, domagałem się przez szereg lat powiększenia funduszu, przeznaczonego po myśli § 15. ust. drog., na utrzymanie dróg powiatowych i gminnych, a udzielanego Wydziałom powiatowym, a także podwyższenie funduszu na budowę dróg przeznaczonego, również podniesienia funduszu na bezprocentowe pożyczki na budowę dróg. Przypuszczam, że Wysoki Sejm zgodzi się na wniosek, który stanie wkrótce na porządku dziennym, dotyczący podniesienia tego funduszu, do wysokości 3 milionów koron.

Rzeczą jest wskazaną, z przyczyn podniesionych w sprawozdaniu komisji, domaganie się od Wysokiego Sejmu podniesienia funduszu, o których mówiłem i z tego powodu jestem za przyjęciem rezolucyi p. Witosa.

Co do rezolucyi p. Górkiewicza (*czyta*):

„Wzywa się Wydział krajowy, aby w porozumieniu z rządem, obmyślił środki na planową i szeroko zakreśloną akcyę ukrajowienia dróg i z wnioskami przyszedł na najbliższą sesyę Sejmu“, to nie będę teraz szeroko się rozwodził nad całą poruszoną kwestyą, nad reformą ustawy drogowej. Będziemy mieli sposobność sprawy te omówić w czasie rozprawy nad wnioskami o reformę ustawy drogowej, które weszły do Wysokiego Sejmu i przy sprawozdaniu departamentu IV. Teraz wspomnę tylko w odpowiedzi p. Witosowi, że Rady powiatowe nie oświadczyły się jeszcze w sprawie zaprowadzenia prestacyi drogowych.

Imieniem własnem zgadzam się na rezolucyę p. Górkiewicza.

Teraz przystępuję do rezolucyi p. Lisiewicza (*czyta*):

1. „Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby dalszy program ukrajowienia dróg na lata od roku 1915 począwszy rozszerzył i w tym celu stosowne wnioski przedłożył.“

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przy sposobności ukrajowienia dróg w znaczniejszej niż dotychczas mierze uwzględniał potrzeby komunikacyjne powiatu i miasta Lwowa jako stolicy kraju“.

Zgadzam się na tę rezolucyę, gdyż komisya drogowa, nie stawiając jak Panom wiadomo, żadnych w tym kierunku wniosków, wyraziła opinię i życzenie w myśl intencyi Wysokiego Sejmu, ażeby ukrajowiono drogi w przyszłych latach w szybkim tempie i w większej ilości jak w roku 1914 ze względu na to, że w roku przeszłym z powodu niefunkcyonowania Sejmu, nie ukrajowiono ani jednej drogi; a w roku 1914 ma być ukrajowionych tylko 130 km, dalej z tego powodu, że Wysoki Sejm zapewne uchwali projektowane podwyższenie liczby personalu technicznego, niezbędne do ukrajowienia dróg w szybszem tempie, a wreszcie z powodu, aby przyjść z pomocą powiatom i spiesznie roz-

szerzać sieć dróg krajowego znaczenia, potrzebnych do gospodarczego podniesienia i wzmocnienia siły podatkowej powiatów i kraju.

Także i drugą rezolucyę p. Lisiewicza przyjmując, gdyż po porozumieniu się ze mną, zgodził się na zmianę jej i dodał słowa „przy sposobności wziął pod uwagę“. Na tak wniesioną rezolucyę zgadzam się i proszę, ażeby Wysoki Sejm ją przyjął.

Na tem kończę, prosząc Wysoką Izbę o przyjęcie wniosków komisji. (Brawa).

Marszałek: Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca p. **Urbański:** Wnoszę przyjęcie wniosków komisji en bloc.

Marszałek: Jest wniosek przyjęcia wniosków komisji en bloc. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość) Jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. **Urbański (czyta):**

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm uznaje po myśli ustępu pierwszego §. 2. ust. drogowej z dnia 10. grudnia 1907, Dz. ust. kraj. Nr. 155 następujące drogi za krajowe:

Drogi:	w obrębie powiatu:	na długości:
1. Międzybrodzką	białskiego i żywieckiego	18·2 km.
2. Biała-Skawice-Zawoje	myślenickiego	16 „
3. Pilzno-Radomyśl	mieleckiego i pilzneńskiego	31·2 „
4. Jarosław-Pruchnik	jarosławskiego	5 „
5. Sądowa Wisznia-Sambor	mościskiego	9 „
6. Hermanowice-Sambor	samborskiego	6 „
7. Dachnow-Niemirów-Dobrosin	rawskiego i jarosławskiego	12·6 „
8. Kamionka str.-Dzibułki	kamioneckiego i żółkiew.	20 „
9. Ustrzyki-Lutowiska	liskiego	10 „
10. Kosów-Jasionów górny	kosowskiego	4 „
11. Krystynopol-Brody	sokalskiego i kamioneckiego	5 „

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

a) ażeby z rokiem 1914 powyższe drogi objął w administracyę kraju;

b) objęcie poszczególnych dróg nastąpi na podstawie szczegółowego przez Wydział powiatowy przedłożonego inwentarza, obejmującego całą własność ruchomą i nieruchomą funduszu drogi w określeniu zawartem w §. 74. ust. z dnia 5. października 1907 Dz. ust. kraj. Nr. 130 — przychem własność nieruchoma winna być ograniczoną stałymi znakami;

c) drogi obejmowane w zarząd kraju winny się znajdować w stanie należytej normalnej konserwacyi;

d) przed objęciem poszczególnych dróg w zarząd kraju winny odnośne Reprezentacye powiatowe przyjąć w formie aktu notaryalnego, zeznanego na podstawie uchwały Rady powiatowej obowiązek należytego uporządkowania najdalej w przeciągu lat dziesięciu własnym kosztem i staraniem stanu własności ukrajowionej drogi, oraz pełną odpowiedzialność tak wobec stron interesowanych jak i funduszu krajowego, za wszelkie zobowiązania powiatu i pretensye stron trzecich z powodu zajęcia na cele drogowe nieruchomości lub ruchomej własności, oraz za wszelkie należności z tytułu robót drogowych przedsiębranych przed objęciem drogi w zarząd kraju.

Marszałek: Kto przyjmuje te wnioski komisji en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są przyjęte.

Teraz przystępujemy do załatwienia zgłoszonych podczas rozprawy ogólnej rezolucyi.

Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie obu rezolucyi p. Terszakowca.

Sekretarz p. **Urbański (czyta):**

1. Wzywa się Wydział krajowy, ażeby przy ukrajowieniu dróg traktował równomiernie wschodnią i zachodnią Galicyę i to tak pod względem długości jak i kosztów utrzymania, biorąc za podstawę obszar wschodniej Galicyi obejm-

mującej $\frac{2}{3}$ części w stosunku do zachodniej części kraju obejmującej $\frac{1}{3}$ część obszaru całego kraju.

2. Wzywa się Wydział krajowy aby wydatnie przyczynił się do budowy drogi dojazdowej do szkoły rolniczej „Proświty“ w Miłowaniu“.

Marszałek: Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu. (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje te rezolucye zechce rękę podnieść (*Mniejszość*). Rezolucye nie zostały przyjęte.

Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie rezolucyi p. Okonia.

Sprawozdawca p. **Urbański** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Wzywa się Wydział krajowy, ażeby przy obecnem ukrajowieniu dróg powiatowych, równomiernie traktował zachodnią część kraju jak wschodnią, a nie krzywdził jej, a zwłaszcza raczył ukrajowić szybko drogi powiatowe: Krosno-Rzeszów-Kolbuszowa.“

Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. **Okoń**: Proszę o głos.

Marszałek: Głos ma p. Okoń.

Okoń: Wysoki Sejmie!

Rezulucyę swoją w całości podtrzymuję, a uzasadniam ją tem, że Galicya zachodnia jest tem przedłożeniem pokrzywdzoną. To samo raczył powiedzieć p. Sprawozdawca odnośnie do rezolucyi p. Terszakowca, mówiąc, że Galicya wschodnia ma 1700 klm, a zachodnia tylko 720 klm dróg.

Mówiąc wczoraj o tem, miałem na myśli obecne przedłożenie, w którym na Galicyę wschodnią przeznaczono do ukrajowienia 71 klm dróg, a na Galicyę zachodnią 66.

Gospodarka drogowa jest kiepska. To jest powszechne zdanie. Należałoby uprościć administracyę, zwłaszcza trzeba by zreformować dostawę szutru, a dałoby się zaoszczędzić, za te oszczędności zaś wiele dróg zbudować.

Zastrzegam się przeciwko zarzutowi p. Terszakowca, który powiedział, że ja nie mam słuszności.

Samo przemówienie p. Sprawozdawcy przemawiało za mną. Szowinizm ich zaślepia, co powiem, zawsze zwracają się przeciw mnie, moje czarne obracają w białe i naodwrot.

Ja wychodzę z tego stanowiska, że Ukraińcy w swoim programie politycznym dążą przede wszystkim do oddzielenia Galicyi wschodniej od zachodniej i z tym programem swoim nawet się nie kryją.

Jeżeli więc oni życzą sobie oderwania od nas, a nie życzą sobie zgody, to pytam się Panów, dlaczego my mamy dawać na to, aby oni drogami za nasze pieniądze zbudowanymi jeździli? (*Wrzawa i niepokój na ławach posłów ruskich.*) Jeżeli chcą budować, niech budują za swoje ruskie pieniądze. Przyjaciołom, Słowianom, to będziemy pieniądze dawać, ale jako wrogom nie możemy pieniędzy dawać! (*Wrzawa na ławach posłów ruskich i przerywania.*)

P. **Stapiński**: Proszę o głos.

Marszałek: Głos ma p. Stapiński.

P. **Stapiński**: Wysoki Sejmie!

Jako Polak ubolewam nad ostatniem przemówieniem p. ks. Okonia. (*Głosy z ław ruskich*: Sławno! Sławno! Ks. **Okoń**: Nie jestem pańskim wychowankiem politycznym, abym potrzebował pańskiego ubolewania. Wrzawa i niepokój w Izbie.)

Polska nasza przez tego rodzaju postępowanie zwierzchniczego narodu polskiego nad ukraińskim poszła w gruzy. Polska może tylko powstać, jeżeli równi z równymi i wolni z wolnymi podamy sobie dłonie do wspólnej i zgodnej pracy (*Oklaski na galeryi.*)

Marszałek: (*przerywając*) Wzywam galeryę do uspokojenia się i do wstrzymania się od wszelkich objawów zadowolenia, gdyż w przeciwnym razie każę galerye opróżnić.

P. **Stapiński**: Jak ta wolność wygląda, jak ta równość wygląda, byłoby daleko lepiej dla księdza Kolegi, gdybyśmy o tem nie mówili. My mamy im dużo do wytknięcia, oni mają niemało nam do wytknięcia, ale rzeczy tego ro-

dzaju tylko wspólnem załatwieniem od wypadku do wypadku poszczególnych spraw załatwiane być mogą.

Wysoki Sejmie!

Zabrałem głos do innego przedmiotu, a mianowicie do sprawy drogowej w tym celu, aby najpierw także ze swej strony, już w tym miejscu, by potem nie zabierać dużo czasu, prosić Wydział krajowy, iżby zechciał pouczyć Wydziały Rad powiatowych, że obowiązujących ustaw należy się trzymać, bo jak w całym szeregu innych wypadków, tak i odnośnie do ustawy drogowej — ustawa ta jest rzeczywiście na papierze, w praktyce zaś wykonuje się całkiem co innego.

Otóż pomimo, że dotychczas szarwarki nie zostały przywrócone, cały szereg powiatów (zarządy drogowe) w różnej formie i z różnym naciskiem jednak gminy do odrabiania szarwarków zmuszają.

Ponieważ jest to przeciw ustawie, — w sprawach szkolnych samowola, w sprawach drogowych samowola, — wogóle jesteśmy państwem, gdzie prawa nie mają żadnej wartości, — w pierwszym rzędzie proszę Wydział krajowy, aby zechciał należycie, dość skutecznie pouczyć Rady powiatowe, że szarwarki zostały ustawą krajową zniesione i że na mocy tej ustawy Rady powiatowe nie mają prawa zmuszać ludności do odrabiania szarwarków, tem więcej, że ta myśl nie tylko tam w Radach powiatowych pokutuje, ale także na zgromadzeniach marszałków.

Muszę powiedzieć otwarcie, że jest to spekulowanie na naiwność chłopską. My przy zniesieniu szarwarków odrazu stawialiśmy wnioski, aby z funduszu krajowego na drogi przeznaczyć 3 miliony koron, bośmy wiedzieli, że tego się nie załatwi i dróg utrzymać się nie da, ale wtedy z tamtej strony poszły wnioski przeciw nam.

To są skutki niechęci ze strony panów obszarników i chęć spekulowania na to, aby chłopą przeciwko ustawie do ciężarów zobowiązać.

Następnie co do drugiej sprawy ks. p. Okoń słusznie podniósł, że droga ta jest tego rodzaju, że w czasie cholery, kiedy, na granicy węgierskiej było kilka wypadków, pokazało się, że było 8 takich gmin, do których żadnym sposobem furmanką dojechać nie było można z gościńca rządowego.

Tego rodzaju stan dróg jest faktycznie w powiecie krośnieńskim, dlatego pozwałam sobie zwrócić na to uwagę Wysokiego Sejmu. Skończyłem.

P. ks. **Okoń**: Proszę o głos w kwestyi formalnej.

Marszałek: Głos ma ks. p. Okoń.

P. ks. **Okoń**: Wysoka Izbo!

Zastrzegam się przeciwko słowom posła Stapińskiego... (**Głosy**: To nie jest kwestya formalna, to jest sprostowanie faktyczne). Otóż prostuję faktycznie wyrażenie p. Stapińskiego, który powiedział, że wyraża mi swoje ubolewanie. Zaznaczam, że p. Stapiński nie miał prawa wyrażać mi swego ubolewania, gdyż ja nie jestem jego wychowankiem politycznym.

Cała jego zasługa polega na tem, że jako Polak opiera się na Ukraincach, którzy nas atakują i jak sam powiedział, oparł swoją politykę na pomocy Ukraińców. Mnie jako Polakowi jest bardzo przykro. (P. **Staruch**: A wam lepsze na Moskalach sia opyraty?) Ja Moskali nienawidzę. (P. ks. **Kapuściński**: To wy jako kapłan katolicki, tak każete, „nienawidzę“, to gratuluje wam! P. **Tryłowski**: Zapustit' lipsze borodu! *Wrzawa na ławach postów ruskich*.) Nienawidzę ich politycznie. (P. ks. **Kapuściński**: To je po chrystyjański!) Nienawidzę ich politycznie.

Marszałek: Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Urbański**: Wysoki Sejmie!

Poseł Stapiński zrobił tu zarzut, jakoby cały szereg Wydziałów powiatowych zmuszało gminy do odrabiania prestacyi drogowych, t. zw. szarwarków.

Zbijając ten zarzut muszę zaznaczyć, że nie jest mi znany taki wypadek i wątpię, żeby się znalazła choć jedna gmina, któraby pod jakimś przymusem rzekomo nakazane przez Wydział powiatowy prestacye odrabiała.

Dzieje się to wprawdzie, że niektóre gminy odrabiają prestacye, ale pod przymusem tym, że nie chcą tonąć w błocie i z własnej woli i dla swego do-

bra i gminy, co im po myśli ustawy gminnej wolno, same ten ciężar nakładają i uchwalają.

To można tylko pochwalić, ale zarzutu z tego powodu robić nie można.

Co do rezolucyi ks. Okonia, to jak już oświadczyłem w ogólnej debacie przy końcu sprawozdania, muszę się jej sprzeciwić, bo zmiana programu ukrajowienia dróg nie może teraz nastąpić.

Zwracam przytem uwagę ze względu, że p. Stapiński poparł rezolucyę p. Okonia co do Krosna, że Krosno miało do ukrajowienia 29 km drogi Żmigród-Kromborna i że zaraz w drugim roku t. j. w r. 1912 droga ta została ukrajowioną. Proszę tedy o odrzucenie rezolucyi ks. p. Okonia.

Marszałek: Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje rezolucyę p. Okonia, zechce rękę podnieść. (*Mniejszość.*) Rezolucya upadła. Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie rezolucyi p. Kurowca.

Sprawozdawca p. **Urbański** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa Wydział krajowy wziąć pod uwagę ukrajowienie drogi Kałusz-Żurawno powiat Kałusz t. j. drogi z Kałusza do granicy żurawieńskiego powiatu 20 kilom. w projekcie mającym się przedłożyć na rok 1915.

Marszałek: Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rezolucyę, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęta.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie rezolucyi p. Zamorskiego.

Sprawozdawca p. **Urbański** (*czyta*):

„Wzywa się c. k. Rząd, aby ze względu na długoletnie zaniedbanie kraju ze strony rządu centralnego i w uwzględnieniu dzisiejszego opłakanego stanu Galicyi, wywołanego przez klęski elementarne i przesilenie wojenne, przyszedł krajowi w pomoc i przez udzielenie większej wydatnej subwencyi ułatwił krajowi przyjęcie większej ilości dróg powiatowych w swój zarząd, a tem samem ułatwił powiatom budowanie nowych dróg murowanych.

Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rezolucyę, za którą oświadczył się p. sprawozdawca, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęta.

Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie rezolucyi p. Dumki.

Sprawozdawca p. **Urbański** (*czyta*):

„Wzywa się Wydział krajowy o ukrajowienie drogi z Rudek do Uherec wieniawskich“.

Marszałek. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rezolucyę, przeciwko której oświadczył się p. sprawozdawca, zechce rękę podnieść. (*Wątpliwość.*)

Ponieważ zachodzi wątpliwość co do stosunku głosów, zarządzę głosowanie przez powstanie.

Proszę panów zająć miejsca.

Kto przyjmuje tę rezolucyę, przeciwko której oświadczył się p. sprawozdawca, zechce powstać. (52 głosów.)

Proszę o próbę przeciwną. (64 głosów.)

Przeciw rezolucyi głosowało 64 postów, za rezolucyą 52 postów.

Rezolucya zatem upadła.

Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie rezolucyj p. Lisiewicza.

Sprawozdawca p. **Urbański** (*czyta*):

1. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby dalszy program ukrajowienia dróg na lata od r. 1915. począwszy rozszerzył i w tym celu stosowne wnioski przedłożył.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przy sposobności przyszłego ukrajowienia dróg w znaczniejszej niż dotychczas mierze uwzględnił potrzeby komunikacyjne powiatu i miasta Lwowa jako stolicy kraju“.

Marszałek: Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę

rezolucyje, za któremi się oświadczył p. sprawozdawca, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Są przyjęte.

Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie rezolucyi p. Witosa.

Sprawozdawca p. **Urbański** (*czyta*):

„Wzywa się Wydział krajowy, ażeby w najbliższym czasie przedłożył projekt utworzenia dostatecznego funduszu przeznaczzonego na zasiłki bezzwrotne i pożyczki na budowę i rekonstrukcyę dróg powiatowych i gminnych I. i II. klasy“.

Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rezolucyę, za którą się oświadczył p. sprawozdawca, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęta.

Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie rezolucyi p. Górkiewicza.

Sprawozdawca p. **Urbański** (*czyta*):

„Wzywa się Wydział krajowy, aby w porozumieniu z Rządem obmyślił środki na planową i szeroką zakresloną akcyę ukrajowienia dróg i z wnioskami przyszedł na najbliższą sesyę Sejmu“.

Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rezolucyę, za którą się oświadczył p. sprawozdawca, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęta.

Sprawozdawca p. **Urbański**: Więcej rezolucyi do wniosków komisyi nie zostało zgłoszonych.

P. **Terszakowiec**: Proszu o hołos dla faktycznoho sprostowania.

Marszałek: Dla faktycznego sprostowania udzielam głosu p. Terszakowcowi.

P. **Terszakowiec**: Wysokij Sojme!

P. referent zajawyw do mojej rezolucyi, szczo ne je stijnna, szczo schidna Hałyczyna ne je pokrywdżena ale zachidna, szczo odnako suť traktowani i podaw cyfru, szczo zachidna Hałyczyna maje łysz 700 kilkadesiat km., koły tymczasom statystyczni dani wyskazani w sprawozdaniu i pišla zrobłenoji mapy okruhiw, zachidna Hałyczyna w mienzosty $\frac{1}{3}$ maje 1231 km. a schidna w $\frac{2}{3}$ czastiach 1689 km. Otże zachidna maje bilsze o 773 km.

Dla toho muszu sprostuwaty, szczo referent zowsim ne skazaw prawdy szczo do statystycznych dat.

Z toho miścica otże muszu wyskazyt żal, szczo p. referent pozwoływ sobi nawesty neprawdywi cyfry.

Szczdo do sprostowania faktycznoho ks. Okonia, to muszu zaznaczyt, szczo świaszczennyk polskij potraływ w tій Pałati pidnesty takij hołos, szczo nawet nasz ruskij muzyk ne widważywby sia toho skazyt i szczo win nazywaje nas szowinistamy, koły win sam wnīs do toji, Pałaty szowinizm, zamist' szczo by po reformi wyborezij spilno praciuwaty. Win skazaw, szczo za polski hroszi buduє sia dorohy w schidnij Hałyczyni. My ne хочemo toho za polski hroszi, ale za swoji własni hroszi i za hroszi tych Polakiw łatynnykiw, kotri mėszkajut w schidnij Hałyczyni, i ja tut postawyw rezolucyju, kotra uwzhladniaje ne łysz nacyonalni naszi interesy

П. **Тершаковець**: Прошу о голос для фактичного спростованя.

П. **Тершаковець**: Високий Соїме!

П. референт заявив до моєї резолюції, ще не є стійна, що східна Галичина не є покривджена, але західна, що однакo сyть трактовані і подав цифри, що західна Галичина має лиш 700 кількадесять км., коли тимчасом статистичні дані висказані в справозданю і після зробленої мапи округів, західна Галичина в меншости $\frac{1}{3}$ має 1231 км., а східна в $\frac{2}{3}$ частях 1689 км. Отже західна має о 773 км. більше.

Длятого мушу спростувати, що референт зовсім не сказав правди, що до статистичних дат.

З того місця мушу висказати жаль, що п. референт дозволив собі навести неправдиві цифри.

Що до спростованя фактичного о. Оконя, то мушу зазначити, що сьвященник польський потрафив в тій Палаті ціднести такий голос, що навіть наш руський мужик не відважив би ся того сказати і що він називає нас шовіністами, коли він сам внīs до тої Палати шовінізм, замість, щоби по реформі виборчій спільно працювати. Він сказав, що за польські гроші будує ся дороги в східній Галичині. Ми не хочемо того за польські гроші, але за свої власні гроші і за гроші тих Поляків латинників, котрі мешкають в східній Галичині і я тут поставив резолюцію, котра узглядняє не лиш національні наші інтереси, але інтереси обох народів. Му-

ałe interesy oboch narodów. Muszu wy-
skazaty toj žal tutky, szczo ti słowa
pały z ust zastupnyka chłopa polskoho.
Ja ne znaju, jak Panowe na to sia zady-
wlajut', ale meni sia zdaje, szczo zowsim
to, szczo maw otec Okoń na serciu i
szczo skazaw słowamy, buło zadywlu-
waniem Was wsich, i wy sia wsi hodyte
z jeho pohladamy, bo widtiahnułyście sia
wid hołosowania. (P. Staruch: Ony dały
dokaz, szczo ne majut' prawa do schi-
dnoji Hałyczyny).

Marszałek: Proszę się trzymać granic sprostowania faktu.

P. **Terszakowiec:** Prostuju otże pid
wzhladom faktycznym, szczo cyfry refe-
renta suł' neprawdywi i szczo pohlady
p. Okonia suł' neprawdywi, bo my ża-
dajemo lysz prawa swoho na swojij
ridnij zemli. (Oklaski.)

Sprawozdawca p. **Urbański:** Proszę o głos do sprostowania faktycznego.

Marszałek: Głos ma sprawozdawca p. Urbański do sprostowania fakty-
cznego.

Sprawozdawca p. **Urbański:** Zapisalem się do faktycznego sprostowania,
aby odpowiedzieć na faktyczne sprostowanie p. Terszakowca. Jego rezolucya
brzmi (czyta):

„Wzywa się Wydział krajowy, ażeby przy ukrajowieniu dróg traktował ró-
wnomiernie wschodnią i zachodnią Galicyę i to tak pod względem długości jak
i kosztów utrzymania, biorąc za podstawę obszar wschodniej Galicyi obejmujący
 $\frac{2}{3}$ części w stosunku do zachodniej części kraju, obejmującej $\frac{1}{3}$ część obszaru
całego kraju“.

Otóż przy projekcie ukrajowienia dróg już stało się zadość temu życzeniu
p. Terszakowca, ponieważ we wschodniej Galicyi ma być ukrajowionych około
1700 km, a w zachodniej około 800, a zatem istotnie $\frac{2}{3}$ przypadana wschodnią
Galicyę. Nie dzielono jednak Galicyi na wschodnią i zachodnią ani na polską
i ruską, tylko trzymano się ściśle potrzeb i szczególnych wymagań pojedynczych
powiatów i to po zasięgnięciu opinii przedewszystkiem Wydziałów powiatowych.

Marszałek: Przystępujemy do dalszego porządku dziennego, mianowicie:

Sprawozdanie komisji administracyjnej w przedmiocie utworzenia z przy-
siółka Brzezina ad Bryńce zagórne powiat Bóbrka samoistnej gminy admini-
stracyjnej. (Aleg. 233).

Sprawozdawca poseł Laskowski ma głos.

Sprawozdawca p. **Laskowski** (zaczyna czytać sprawozdanie).

Sekretarz p. **Biały:** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania spra-
wozdania.

Marszałek: Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania spra-
wozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie
żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek
przyjmuje zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie
wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Laskowski** (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia o wyłączeniu przysiółka Brzezina ze związku gminy
Bryńce zagórne, powiatu bobreckiego i utworzeniu z niego samoistnej gminy
administracyjnej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel-
kiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Art. 1.

Przysiółek Brzezina wyłącza się ze związku gminy Bryńce zagórne, powiatu
bobreckiego i tworzy się z niego samoistną gminę administracyjną.

Art. II.

Do trzech miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy ma być rozwiązana dotychczasowa Rada gminna w Bryńcach zagórnych, a natomiast mają być zarządzone i przeprowadzone wybory do rad gminnych w Bryńcach zagórnych i Brzezynie.

Art. III.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. **Urbański:** Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek: Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęta.

Sekretarz p. **Urbański:** Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania tej ustawy bez czytania.

Marszałek: Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji administracyjnej w przedmiocie utworzenia z przysiółka Chrabużna ad Urlów samoistnej gminy administracyjnej. (**Aleg. 234.**)

Sprawozdawca poseł Laskowski ma głos.

Sprawozdawca p. **Laskowski** (zaczyna czytać sprawozdanie).

Sekretarz p. **Urbański:** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek: Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Laskowski** (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia o wyłączeniu przysiółka Chrabużna ze związku gminy Urlów powiat polityczny Zborów i utworzeniu z niego samoistnej gminy administracyjnej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Łodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Przysiółek Chrabużna wyłącza się ze związku gminy Urlów powiatu politycznego Zborów i tworzy się z niego samoistną gminę administracyjną.

Art. II.

Do trzech miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, ma być Rada gminna w Urlowie rozwiązana, a natomiast mają być zarządzone i przeprowadzone nowe wybory do Rady gminnej w Chrabużny i Urlowie.

Art. III.

Ustawa ta wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta, czy żąda głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. **Urbański**: Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek: Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęta. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęta.

Sekretarz p. **Urbański**: Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania tej ustawy bez czytania.

Marszałek: Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje, ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji administracyjnej w przedmiocie wyłączenia osady Czahary zbarazkie ze związku gminy Zbaraża i utworzenia z niej samoistnej gminy administracyjnej. (*Aleg. 235*.)

Sprawozdawca poseł Laskowski ma głos.

Sprawozdawca p. **Laskowski** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański**: Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek: Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Laskowski** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia o wyłączeniu osady Czahary zbarazkie ze związku gminy m. Zbaraża i utworzeniu z niej samoistnej gminy administracyjnej.

Za zgodą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Osadę Czahary zbarazkie wyłącza się ze związku gminy m. Zbaraża i tworzy się z niej samoistną gminę administracyjną.

Art. II.

Do trzech miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy ma być Rada gminna w Zbarażu rozwiązana, a natomiast mają być zarządzone i przeprowadzone wybory do Rad gminnych w Zbarażu i w Czaharach zbarazkich.

Art. III.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta, Czy żąda kto głosu. (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. **Urbański**: Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek: Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęta.

Sekretarz p. **Urbański**: Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania tej ustawy bez czytania.

Marszałek: Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania, Czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*.)

szość.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji administracyjnej w przedmiocie utworzenia z głównego kompleksu z przysiółka Gądkki ad Trzciniica samoistnej gminy administracyjnej. (*Aleg. 236.*)

Sprawozdawca poseł Laskowski ma głos.

Sprawozdawca p. Laskowski (*zaczyna czytać sprawozdanie.*)

Sekretarz p. Urbański: Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek: Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Laskowski (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy;

U s t a w a

z dnia o wyłączeniu głównego kompleksu przysiółka Gądkki ze związku gminy Trzciniica, powiatu Jasło, i utworzeniu z niego samoistnej gminy administracyjnej.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiekim Księstwem Krakowskim postanawiam, oo następuje:

Art. I.

Przysiółek Gądkki, w granicach głównego kompleksu tego przysiółka, wyłącza się ze związku gminy Trzciniica, powiatu Jasło, i tworzy się z niego samodzielną gminę administracyjną.

Art. II.

Do trzech miesięcy od dnia wejścia w życie tej ustawy ma być Rada gminna w Trzciniicy rozwiązana, a natomiast mają być zarządzone i przeprowadzone nowe wybory do Rady gminnej w Trzciniicy i Gądkkach.

Art. III.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. Urbański: Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek: Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęta. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęta.

Sekretarz p. Urbański: Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania tej ustawy bez czytania.

Marszałek: Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie połączenia miasta Podgórzca z Krakowem. (*Aleg. 237.*)

Sprawozdawca poseł Maiss ma głos.

Sprawozdawca p. Maiss: (*zaczyna czytać sprawozdanie.*)

Sekretarz p. Urbański: Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek: Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Maiss (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Al. II. dołączony projekt ustawy i następujące rezolucye:

1. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby podania sądowe i uchwały hipoteczne w sprawie przeniesienia nieruchomości majątku gminy miasta Podgórze na rzecz gminy miasta Krakowa uwolnił od należności skarbowych.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby utrzymał dzisiejszy wymiar podatku domowo-czynszowego w gminie Podgórze, do miasta Krakowa przyłączyć się mającej, w uwzględnieniu okoliczności, że na terytorium miasta Krakowa podatek domowo-czynszowy został po myśli ustawy z dnia 10. sierpnia 1905 Nr. 133. Dz. u. p. stopniowo obniżony do poziomu stopy podatku domowo-czynszowego w gminie Podgórze.

3. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby się zgodził na pozostawienie siedzib urzędów państwowych w mieście Podgórzu dziś istniejących, a to: Starostwa, Urzędu podatkowego i Sądu powiatowego wraz z urzędem ksiąg gruntowych, oraz powiatowej Kasy chorych.

4. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby w najbliższej przyszłości przystąpił do ukrajowienia drogi powiatowej Wieliczka-Dobczyce, a w miarę możliwości w późniejszym okresie ukrajowienia dróg jeszcze jednej drogi a mianowicie: Wieliczka-Gdów, albo drogi Podgórze-Niepołomice.

5. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby w uwzględnieniu trudnego gospodarczego położenia powiatu wielickiego, z powodu wyłączenia z jego okręgu miasta Podgórze podwyższył dla tegoż powiatu w miarę możliwości zasiłki z §. 15. obowiązującej ustawy drogowej.

6. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby z chwilą włączenia terytorium m. Podgórze do rejonu akeyzowego m. Krakowa i tem samem ustania zasiłku z fuuduszu krajowego dla m. Krakowa (art. VIII. ustawy o przyłączeniu m. Podgórze do m. Krakowa) wstawiał do budżetu krajowego tytułem bezzwrotnego zasiłku dla powiatu wielickiego rocznie po 30.000 koron przez okres czasu, który łącznie z czasem pobierania przez powiat wielicki od gminy m. Krakowa po 30.000 K (art. VI. powyższej ustawy) ma wynosić lat 25.

7. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby z tytułu posiadania licznych realności państwowych w Wieliczce, nieopłacających dodatków gminnych, przyszedł ze stałą pomocą finansową miastu Wieliczce.

U s t a w a

z dnia w przedmiocie połączenia król. woln. miasta Podgórze z stoł. król. miastem Krakowem, wyłączenia tegoż miasta z okręgu Rady powiatowej Wielickiej, oraz w przedmiocie zmiany §§ 18, 42, 48, 49, 53, 54, 62, 67, 85 i 99 statutu stoł. król. miasta Krakowa.

Zgodnie z uchwałą Sejmu mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Królewskie wolne miasto Podgórze, położone w autonomicznym powiecie wielickim, zostaje połączone z stoł. król. miastem Krakowem w jedną gminę miejskową, pod wspólną nazwą stoł. król. miasto Kraków.

Art. II.

Wskutek tego połączenia przestaje miasto Podgórze istnieć jako samodzielna jednostka administracyjna.

Art. III.

Równocześnie z przyłączeniem do Krakowa, zostaje miasto Podgórze wyłączone z okręgu Rady powiatowej wielickiej.

Art. IV.

Gmina miasta Krakowa przejmuję prawa i obowiązki miasta Podgórze.

Art. V.

Gmina miasta Krakowa obowiązana jest ściśle dopełnić zobowiązań, przyjętych mocą zawartej z miastem Podgórzem umowy, zatwierdzonej uchwałą Rady miasta Podgórze z dnia 15. i 16. kwietnia 1913 r. i uchwałą Rady miasta Krakowa z dnia 23. kwietnia 1913 r.

Nad ścisłym dopełnieniem powyższych zobowiązań czuwać będzie Wydział krajowy, któremu w tym celu służy prawo zarządzić stosowne środki zaradcze.

Gdyby Rada miejska nie wstawiła we właściwym czasie w swój budżet kwoty, potrzebnej na pokrycie wydatków, połączonych z wypełnieniem takiego zobowiązania, ma Wydział krajowy kwotę tę wstawić do budżetu miejskiego.

Art. VI.

W celu złagodzenia, względnie usunięcia utrudnień w administracji powiatowej, powstających z powodu wyłączenia z okręgu Rady powiatowej wielickiej miasta Podgórze, oraz w celu uregulowania stosunków, wynikłych z odpowiedzialności gminy miasta Podgórze jako części powiatu, za zobowiązania powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, obowiązana jest gmina miasta Krakowa:

a) przyjąć na siebie wobec funduszu krajowego obowiązek gwarancyi oprocentowania sumy 60.000 K, tworzącej część pierwotnej sumy 150.000 K, której oprocentowanie, jako części kapitału zakładowego kolei lokalnej Wieliczka-Myślenice-Mszańa dolna, poręczyła Rada powiatowa wielicka;

b) wypłacać Reprezentacji powiatowej w Wieliczce w pierwszych 25-ciu latach po przejściu miasta Podgórze pod zarząd Rady miejskiej i Magistratu stoł. król. miasta Krakowa (Art. XV.) w ratach kwartalnych z dołu corocznie po 44.000 K i odstąpić sumę 30.000 K rocznie z zasiłku przypadającego miastu Kraków z funduszu krajowego w miejsce miasta Podgórze na zasadzie ustawy z dnia 1. marca 1910 r. Nr. 98. Dz. u. kr., a w myśl art. VIII. niniejszej ustawy.

Art. VII.

Z dniem wcielenia do stoł. król. miasta Krakowa miasta Podgórze, przechodzi na gminę miasta Krakowa obowiązek utrzymywania znajdujących się na wcielonym do m. Krakowa obszarze dróg gminnych i powiatowych jako dróg miejskich.

Art. VIII.

Dopokąd przyłączone tą ustawą terytorium miasta Podgórze przez przesunięcie linii akcyzowej nie zostanie włączone do okręgu akcyzowego krakowskiego, będą na tem terytorium pobierane na rzecz miasta Krakowa opłaty od trunków wyłącznie w wymiarze, unormowanym dla Podgórze rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 14. grudnia 1910 Nr. 274 dz. u. kr., oraz na rzecz funduszu krajowego opłaty od piwa i opłaty szynkarskie w myśl ustawy z dnia 20. grudnia 1905 Nr. 11 dz. u. kr. z r. 1906, a miasto Kraków pobierać będzie zasiłek z funduszu krajowego, przyznany dla miasta Podgórze ustawą z dnia 1-go marca 1910 Nr. 98 dz. u. kr.

Z chwilą włączenia terytorium miasta Podgórze do rejonu akcyzowego miasta Krakowa ma mieć na tem terytorium zastosowanie art. I. ustawy z 20. grudnia 1905 Nr. 11 dz. u. kr. z r. 1906, ustanie zaś wypłata zasiłku z funduszu krajowego.

W okresie przejściowym aż do wcielenia terytorium miasta Podgórze do okręgu akcyzowego krakowskiego, pobierane będą na tem terytorium na rzecz miasta Krakowa zezwolone gminie miasta Podgórze dodatki gminne do podatków konsumcyjnych od mięsa w wysokości 50% i od wina w wysokości 100%. Żadne dodatki gminne do opłat akcyzowych (podatki gminne), istniejące w Krakowie w chwili przyłączenia nie będą pobierane w okresie przejściowym na terytorium m. Podgórze.

Art. IX.

Ustawy krajowe, obowiązujące w mieście Krakowie, mają obowiązywać także i w powstałym przez przyłączenie miasta Podgórze powiększonym terytorium miasta Krakowa, o ile tą ustawą dla tego terytorium osobne przepisy nie zostały wydane.

Obowiązująca w mieście Krakowie ustawa budowlana będzie obowiązywać także na terytorium niniejszą ustawą do miasta Krakowa przyłączonym, z następującymi wyjątkami:

1. Przez lat 9, licząc od dnia faktycznego połączenia miasta Podgórze z miastem Krakowem (Art. XV), nie będą w dzielnicy, z miasta Podgórze utworzonej, obowiązywały wyrazy: „lub kosztów regulacji i urządzenia już istniejących ulic

publicznych“ — z pierwszego ustępu § 16 a) w brzmieniu ustawy z 28. marca 1910 roku Dz. u. k. Nr. 89, ani też ostatni ustęp § 16 g) w brzmieniu tej samej ustawy opiewający jak następuje:

„Magistrat może jednak z góry postanowić, że urządzenie ulicy w terminie oznaczonym, nastąpi przez organa gminne na koszt parcelującego, który obliczone przez Magistrat koszty winien złożyć w Kasie miejskiej przed uzyskaniem zezwolenia na podział gruntu i otwarcie ulicy“.

2. Aż do czasu zaprowadzenia w Krakowie w drodze ustawy obowiązku właścicieli domów do połączenia kanałów domowych z kanałami publicznymi, obowiązywać będzie w dzielnicy, utworzonej z miasta Podgórze, ustawa z dnia 26. grudnia 1900 roku Dz. u. kr. Nr. 17 z roku 1901.

Art. X.

Postanowienia §§ 18, 42, 48, 49, 53, 54, 62, 67, 85 i 99 statutu stoł. król. miasta Krakowa znosi się w ich dotychczasowym brzmieniu, a natomiast opiewać mają jak następuje:

§ 18.

Rada miejska składa się z 103 członków (radców miejskich). Z powyższej ilości członków Rady miejskiej wybierają wyborcy, zamieszkali na terytorium Krakowa, jakie istniało przed dokonaniem przyłączeniem sąsiednich gmin i obszarów dworskich 72 radców, a wyborcy, zamieszkali na terytorjach, przyłączonych obecnie do Krakowa gmin i obszarów dworskich 31 radców.

W szczególności zaś wybierają wyborcy, zamieszkali na terytorium dotychczasowej gminy: miasto Podgórze 16 radców, Ludwinów 1 radcę, Zakrzówek z Kapelanką 1 radcę, Dębniki 1 radcę, Półwieś Zwierzynieckie 1 radcę, Zwierzyniec 1 radcę, Czarna Wieś z Kawiorami 1 radcę, Nowa wieś Narodowa 1 radcę, Łobzów 1 radcę, Krowodrza 2 radców, część Prądnika Białego, oraz część Prądnika czerwonego i Olszy 1 radcę, Grzegórzki-Piaski 1 radcę, Dąbie z Beszczem i Głębinowem 1 radcę, Płaszów 2 radców.

Wyborcy, zamieszkali na przyłączonych do Krakowa obszarach dworskich będą wykonywali czynne prawo wyborcze razem z wyborcami tej gminy, z którą obszar dworski wspólną nosi nazwę.

Członków Rady miejskiej wybierają członkowie gminy prawo głosowania mający. Gdyby powyższa liczba radców miejskich pomiędzy jednym a drugim wyborem przez śmierć, rezygnację lub utratę urzędów się zmniejszyła, wtedy Rada miejska do pełnienia obowiązków radców przyzwie tych, którzy przy odnośnym wyborze po wybranych w kole, oddziale lub okręgu wyborczym, do którego ubyli radca należał, największą liczbę głosów otrzymali. Radcy przez Radę miejską przybrani, tylko do najbliższych wyborów obowiązki pełnić będą (§ 45). (Oдноśnie do Podgórze zmiany przewiduje art. XI).

§. 42.

Prezydenta wybiera Rada bądź z grona swego, bądź z grona wyborców prawo obieralności mających.

Urzędowanie Prezydenta trwa lat sześć, licząc od dnia złożenia przysięgi. Pierwszego, drugiego i trzeciego Wiceprezydenta wybiera Rada ze swego grona (§ 48).

Do wyboru Prezydenta i Wiceprezydentów przystąpi Rada miejska najdalej w przeciągu dni 14 po opróżnieniu urzędu.

§ 48. ustęp pierwszy.

Urząd wiceprezydentów trwa do końca trzechlecia, w ciągu którego zostali wybrani. Każda odnowiona Rada wybiera trzech wiceprezydentów w sposób przewidziany w § 43.

§ 49.

Członkowie Rady miejskiej urzędują bezpłatnie. Za sprawowanie interesów gminy poza jej obrębem mogą żądać wynagrodzenia.

Pobory służbowe prezydenta i wiceprezydentów miasta oznacza Rada miasta.

§ 53. ustęp pierwszy.

W razie rozwiązania Rady miejskiej przez polityczną władzę krajową mają być najdalej do sześciu tygodni rozpisane nowe wybory 103 członków Rady.

§ 54.

Magistrat składa się z prezydenta, pierwszego, drugiego i trzeciego wiceprezydenta, dyrektora magistratu, z radców magistratualnych oraz innych urzędników.

§ 62 ustęp drugi.

W razie nieobecności lub przeszkody prezydenta, zastępuje go pierwszy wiceprezydent, a tego drugi wiceprezydent, którego znowu zastępuje wiceprezydent trzeci, wreszcie tego ostatniego najstarszy wiekiem radca miejski.

§ 67.

Do ważności uchwał potrzeba oprócz przewodniczącego obecności 40 członków miejskich.

§ 85.

Prezydenta miasta zastępuje we wszystkich sprawach w razie przeszkody pierwszy wiceprezydent, a gdyby przeszkoda także u niego zachodziła, wiceprezydent drugi, w razie przeszkody zaś, zachodzącej u ostatniego, wiceprezydent trzeci.

Prezydent może pod własną odpowiedzialnością powierzyć zastępstwo w sprawach do jego zakresu należących, na czas dłuższy aż do odwołania tak pierwszemu, jak drugiemu i trzeciemu wiceprezydentowi i wogóle czynności przydyalne tak rozłożyć, jak tego wymaga interes miasta.

Rozdział czynności przydyalnych podaje prezydent do wiadomości Rady i Magistratu.

§ 99. ustęp pierwszy

W obradach kolegialnych Magistratu biorą udział pod przewodnictwem prezydenta lub jego zastępcy, wiceprezydenci miasta, dyrektor, starsi radcy i radcy Magistratu z głosem stanowczym. W sprawach sanitarnych fizyk miejski, w sprawach budowlanych dyrektor budownictwa, w sprawach rachunkowych i skarbowych dyrektor miejskiej Izby obrachunkowej, mają w obradach Magistratu także głos stanowczy. Tych urzędników zastępują z głosem stanowczym zastępcy ich w kierownictwie odnośnych wydziałów.

Art. XI.

Aż do czasu zmiany drogą ustawy krajowej, obecnie obowiązujących w mieście Krakowie przepisów statutu, dotyczących ordynacji wyborczej, mają w dzielnicy utworzonej z terytorium miasta Podgórze obowiązywać przepisy dotąd w mieście Podgórzu obowiązującej ordynacji wyborczej gminnej, z następującymi zmianami:

a) 1. Na podstawie spisu wyborców — sporządzonego wedle zasad dziś w Podgórzu obowiązującej ordynacji wyborczej — będą utworzone 3 koła wyborcze, z których pierwsze i drugie wybiera do Rady miasta Krakowa po 5 radców i 4 zastępców, a trzecie koło 6 radców i 4 zastępców.

2. Co do powołania i składu Komisji reklamacyjnej oraz co do sposobu załatwiania reklamacji, dalej co do rozpisania wyborów, tworzenia komisji wyborczych, sposobu przeprowadzania wyboru i głosowania, wreszcie co do ogłaszania wyniku wyborów, wnoszenia zarzutów przeciw wyborowi i ich załatwiania, tudzież co do weryfikacji wyboru, obowiązywać mają przepisy §§. 34—40 statutu m. Krakowa, oraz przepisy regulaminu wyborczego, obowiązującego w Krakowie.

W sprawie wyboru prezydenta i wiceprezydentów miasta obowiązują postanowienia statutu m. Krakowa.

3. Bierne prawo wyborcze przysługiwać będzie w pierwszych 12 latach, licząc od dnia faktycznego połączenia miasta Podgórze z miastem Krakowem, w dzielnicy Podgórzu jedynie wyborcom, zamieszkałym stale przynajmniej od roku w Podgórzu.

b) Radcy miejscy i zastępcy z dzielnicy Podgórze wybierani będą na lat 6.

Po upływie trzech lat od pierwszego wyboru, dokonanego po wejściu w życie niniejszej ustawy, tudzież po upływie trzech lat od wyboru dokonanego skutkiem rozwiązania Rady miejskiej, ustąpi na zasadzie dokonanego losowania z pierwszego i drugiego koła wyborczego po 2 radców i 2 zastępców, a z koła trzeciego 3 radców i 2 zastępców. Na przyszłość zaś co trzy lata ustępować będą ci radcowie miejscy i zastępcy, którzy już przez lat 6 ten urząd sprawowali.

Po upływie pierwszego trzechlecia — licząc od pierwszego wyboru albo od rozwiązania Rady — do ilości radców miejskich i zastępców, którzy mają ustąpić, doliczyć należy tych radców i zastępców, którzy ubyli przez śmierć, rezygnację lub z innych przyczyn.

Z upływem każdego dalszego trzechlecia dokonany ma być wybór radców i zastępców na wszystkie opróżnione miejsca. W miejsce radcy ubywającego przed końcem okresu wyborczego, powołany być ma do grona Rady miejskiej zastępca z tego samego koła wyborczego, z którego radca ubył.

Z pomiędzy zastępców ten będzie powołany, który przy wyborze największą ilość głosów otrzymał. W razie równości głosów rozstrzyga los.

Gdyby jednak tyle radców wybranych z dzielnicy Podgórze ubył, iżby liczby radców z jednego koła wyborczego nawet przez powołanie wszystkich z tego koła zastępców uzupełnić nie można, będzie bezzwłocznie na podstawie ostatniej listy wyborczej rozpisany wybór uzupełniający z tegoż koła wyborczego.

Radcy i zastępcy w wyborze uzupełniającym wybrani, urzędować będą tylko do końca okresu wyborczego tych radców i zastępców, w których miejsce zostali wybrani.

Art. XII.

Czas trwania mandatu członków Rady miasta, wybranych z terytorium Krakowa, jakie istniało przed obecnym przyłączeniem gminy miasta Podgórze, nie doznaje zmiany przez obecne rozszerzenie granic miasta Krakowa.

Art. XIII.

W okresie 12 lat, licząc od dnia faktycznego połączenia miasta Podgórze z miastem Krakowem, ma być jeden członek Prezydium miasta Krakowa (prezydent i trzech wiceprezydenci) wybierany z grona radców miejskich z Podgórze.

Art. XIV.

Wybór członków Rady miasta Krakowa z okręgu wyborczego, utworzonego z powodu połączenia z miastem Krakowem miasta Podgórze, nastąpi najpóźniej w ciągu 4 tygodni po faktycznem połączeniu obu miast.

Art. XV.

Termin, w którym terytorium miasta Podgórze przejdzie pod zarząd Rady miejskiej i Magistratu społecznego królewskiego miasta Krakowa, wyznaczy c. k. Namiestnictwo, z porozumieniem z Wydziałem krajowym.

Z dniem tym przestaną na przyłączonem obecnie do miasta Krakowa terytorium obowiązywać ustawy krajowe, którym ono jako samoistna gmina miejska podlegało, a natomiast zaczną obowiązywać ustawy krajowe (art. IX), którym podlega miasto Krakow.

Z dniem powyższym zostanie rozwiązana Rada miejska w Podgórzu. Do terminu w niniejszym artykule oznaczonego pozostanie w terytorium do miasta Krakowa obecnie przyłączonem, nadal w mocy urzędowa działalność c. k. władz państwowych i administracyjnych.

Art. XVI.

Od chwili wejścia w życie niniejszej ustawy aż do chwili faktycznego połączenia, będzie mógł zarząd miasta Podgórze zaciągać zobowiązania i pozbywać majątek jednak tylko na podstawie zgodnego porozumienia się Burmistrza z Prezydentem miasta Krakowa ewentualnie w wypadkach, w których podług statutu miasta Krakowa wymagana jest uchwała Rady miejskiej, na podstawie zgodnych uchwał obu Rad miejskich, które mają być przedłożone Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia, o ile stosownie do treści tych uchwał takie zatwierdzenie podług statutu miasta Krakowa jest do ważności potrzebne. W braku porozumienia między Burmistrzem miasta Podgórze, a Prezydentem miasta Krakowa, ma być dana sprawa przedmiotem uchwały obu Rad miejskich, a w razie braku zgodności rozstrzygnie ją Wydział krajowy ostatecznie.

C. k. Namiestnictwo i Wydział krajowy zarządzają, aby działalność urzędów państwowych i autonomicznych, o ile ona dotyczy przyłączonego niniejszą ustawą terytorium miasta Podgórze, jak najspieszniej przekazaną została gminie miasta Krakowa, w zskresie statutem teje gminy określonym.

C. k. Namiestnictwo zarządzi również, aby w miejsce c. k. Władz państwowych, właściwych dotychczas dla miasta Podgórze, czynności odnośnie objęły c. k. Władze, właściwe dla miasta Krakowa.

Wydział krajowy wyda odpowiednie zarządzenia, aby majątek i dobro gminne miasta Podgórze inwentarycznie gminie miasta Krakowa oddane zostały.

Art. XVII

Postanowienia przejściowe.

Na czas przejściowy t. j. na czas od chwili rozwiązania Rady miejskiej w Podgórzu aż do czasu wstąpienia wybranych z Podgórze członków Rady m. do Rady m. Krakowa ma być dodanym Prezydentowi miasta Krakowa wydział, złożony z dotychczasowego Burmistrza miasta Podgórze i 12 członków, którego skład ustanowi ze swego grona Rada miasta Podgórze przed jej rozwiązaniem. Temuż wydziałowi przysługiwać będzie zakres działania unormowany przepisem § 112 ustawy gminnej z dnia 13. marca 1889 Nr. 24. Dz. u. kr.

Art. XVIII.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia,

Art. XIX.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. Wodzicki: Proszę o głos.

Marszałek: Głos ma p. Wodzicki.

J. E. A. hr. Wodzicki: Wysoki Sejmie!

Nie będę Wysokiemu Sejmowi zabierał wiele czasu dłuższą mową, tycając się faktu, który ma być dziś uchwałą sejmową dokonany, tylko stwierdzę, że stanie się rzecz, którą wszyscy mieszkańcy Krakowa, tej siedziby kultury, tej perły historii naszego narodu, z wdzięcznością przyjmą, że stanie się rzecz godna tej wielkiej przeszłości Krakowa i da Bóg jego wielkiej przyszłości. (*Brawa*).

Przed laty kilku miałem zaszczyt w tej Wysokiej Izbie być referentem dołączenia trzech gmin do Krakowa. Była to druga faza założonej pracy doprowadzenia Krakowa do stanowiska, jakie zajmować powinien. Wiem, że cały Wysoki Sejm zgodnie podzielał zapatrywanie reprezentacyi miasta Krakowa, ażeby doprowadzić dzieło to do skutku.

Nie mam prawa w imieniu miasta złożyć Wysokiemu Sejmowi podziękowania, ale mam jako członek rady miejskiej głębokie przekonanie, że mieszkańcy Krakowa z całą wdzięcznością wspominać będą chwilę, w której Wysoki Sejm poważnie uchwale, która, jak już powiedziałem, ukoronuje poczęte dzieło.

W imieniu reprezentacyi miasta Krakowa, której jestem członkiem, pozwalam sobie złożyć tu serdeczne i głębokie podziękowanie. (*Brawa i oklaski*).

P. Rutowski: Proszę o głos.

Marszałek: Głos ma p. Rutowski.

P. Rutowski: Wysoki Sejmie!

Kiedy przed nie wielu laty dokonywał się w tej Wysokiej Izbie akt prawny połączenia całego szeregu gmin podmiejskich z prastarą stolicą Krakowem, wówczas ze wszystkich stron, ze wszystkich ław i stronnictw padły słowa powinszowania, słowa radości wobec aktu, który ma niepospolitą doniosłość.

Wobec grzechów przeszłości, które cechowały niestety naszą przeszłość w stosunku Rzeczypospolitej do miast, mieliśmy wszyscy wrażenie, że należał się taki akt ekspijacyi. W tem połączeniu Krakowa z innymi gminami widzieliśmy akt odnowienia się myśli wielkiej, by centra narodowe wyposażyć w coraz większą siłę i dać im wszelką pomoc i możność szerszych podstaw materialnych. Połączenie to było dla nas rękojmią, że ta prastara stolica skończyła epokę męki i zraty, dalej się rozwija i będzie rozwijać na pożytek Rzeczypospolitej, na pożytek wielkiej przyszłości narodu. To też imieniem stolicy urzędowej dziś wypowiadam życzenie najserdeczniejsze, kiedy się nareszcie dokonał ten ostatni akt, że do tego pierścienia, który otacza Kraków, przyłączyła się gmina, która najdłużej z powodów sobie właściwych i wyjątkowych do pewnego stopnia bronila się przed tem połączeniem, kiedy ten akt nareszcie się dopełnił i stanie wielki Kraków, wielka stolica, wyrażam życzenie najszerzsze: niech będzie on początkiem lepszej przyszłości.

Imieniem miasta Lwowa składam jak najserdeczniejsze życzenia połączonym gminom. *(Oklaski)*.

P. Bardl : Proszę o głos.

Marszałek : Głos ma p. Bardl.

P. Bardl : Wysoki Sejmie !

Jako dziecko Krakowa, jako mieszkaniec Krakowa pragnąłbym, iżby to moje rodzinne miasto było tak wielkie, by z wieży maryackiej patrząc na krańce jego zaledwie dojrzeć było można.

Toteż przyłączenie Podgórze jest według mego zdania zaledwie cząstką dopiero tego wielkiego dzieła, ale cząstką znaczną, bo Podgórze stanowi jednostkę liczącą 20.000 przeszło mieszkańców, a wskutek tego Kraków liczbą mieszkańców swoich zbliża się już do miast wielkich takich, które będą jako jedna ze stolic Polski na niepoślednim miejscu.

Z drugiej jednak strony jako poseł sąsiedniego powiatu wielickiego, żywiłem pewne obawy, czy przypadkiem wieś tego autonomicznego powiatu obejmującego aż dwa polityczne tj. Wieliczkę i Podgórze, czy wskutek zabrania im tego, jak to się mówi klejnotu, bo największego miasta w powiecie dającego 40% dochodu, nie ucierpią znacznie i nie popadną w ruinę.

Ale sprawozdanie komisji gminnej i w tym wypadku obawy moje uspokoiło. Miasto z jednej strony przyszło z pomocą powiatowi dając mu 44.000 K odszkodowania przez szereg lat, kraj też przychodzi z pomocą pieniężną, a nadto bierze na siebie ukrajowanie dróg, jestem więc teraz tej myśli, a skoro mieszkańcom mego okręgu wyborczego przyniosę wiadomość, iż choć miasto Kraków zwiększyło się znacznie, szkody dla powiatu nie będzie, że niewątpliwie uradują się wszyscy ogromnie, uradują się podwójnie raz jako Polacy, drugi raz jako mieszkańcy powiatu sąsiedniego wielickiego.

Składam zatem komisji gminnej, która po obywatelsku postulatę przyjęła, podziękowanie. *(Oklaski)*.

P. Witos : Proszę o głos.

P. Staruch : Proszu o hołos.

Marszałek : Głos ma p. Witos.

P. Witos : Wysoki Sejmie !

Nie od dziś ale od dawna, ale także i dziś zdaje mi się, że nie ma na całym obszarze ziem polskich Polaka, w którymby na wymówienie słowa : Kraków, coś nie zadrgnęło, coś takiego, czego w pierwszej chwili może nawet zrozumieć i odczuć nie może.

Wiedzą to wszyscy, że to nazwisko jest pewnym talizmanem i czują, że Kraków to jest świątynia narodowa, że to jest muzeum wielkie, w którym się wielka i sławna przeszłość nasza zamyka. Wiedzą też i co innego, że jest on siedzibą tego wszystkiego, co przyszłość naszą tworzyć powinno.

Jeżeli wiedzą, że tak jest, toteż z opieką nadzwyczajną, z czeią niemal i to czeią wysoko posuniętą otaczają to miasto i zdaje mi się, że mało jest ludzi, którym na to środki pieniężne pozwalają, by przynajmniej raz w życiu nie zrobili sobie przyjemności i nie oglądnęli tego starego Krakowa.

Ciągną pielgrzymki bardzo liczne i przychodzą ztamtąd zadowolone, bo w nieszczęściach, bo dla duszy skołatanej, doznały tam uczucia ulgi. Jeżeli naród którykolwiek ma jakąś świętość narodową, to świętością jednak jest ten Kraków, dla każdego Polaka bez różnicy zapatrywań politycznych, bez względu na różnice stanowe.

Dlatego też mało już dziecko, czytając o tym Krakowie, nie czyta tak, jak o innym mieście, jak o innym przedmiocie, ale czyta coś i czyta tak, jakby to coś było jakimś mitem religijnym i narodowym przez wszystkich zrozumianym, mitem przez wszystkich widzialnym, który całemu społeczeństwu daje pewność, że jest żywotny, że jest wielki, że do tej wielkiej dąży przyszłości.

Jeżeli tak kochamy to miasto a mamy za co je kochać, jeżeli tak zwracamy oczy w jego stronę, a jest po co je zwrócić, to rzeczą jest naturalną, że wszyscy stoimy na tem stanowisku, że powinno się temu miastu życzyć jak najlepiej, że powinno się nie tylko życzyć, ale dla niego i najlepiej robić ! Jakkolwiek z pewnemi ofiararami ze strony kraju jest ten akt wielkiej doniosłości

połączony, to jednak przyjmujemy to z uczuciem radości, bo miło nam nie tylko tę, ale i większą ofiarę złożyć na ołtarzu tego miasta, które na to zasługuje.

Pragnęlibyśmy tylko jednego, by ta świątynia narodowa pozostała tą świątynią na zawsze i by starała się, ażeby nią była, by przyświecała całemu narodowi takim światłem, ażeby ten cały naród na tem miał się wzorować, na tym wzorze, aby mógł jak najdalej pójść i to w jak najlepszym kierunku. Dlatego też oświadczając tę radość, wyrażając ukontentowanie, że ta sprawa przyszła jak najbardziej za obopólną zgodą czynników do jej załatwienia powołanych, oświadczam, że z całą gotowością za tem głosować będziemy. *(Oklaski)*.

Marszałek: Głos ma p. Staruch.

P. Staruch: Wysokij Sojme!

My zastupnyky ukraińskoho naroda wże na zasidaniu komisiji hromadskoj dały dowod najbilszoi naszoi prychnylnosti w tій tak dla Was, Panowe, ważnij sprawi, my zaznaczyły tam nasze stanowyszcze prychnylny, choć w tym słuczaju i kraj musyt' dejaku żertwu ponesty dla widzskodowania powita Wełyczka dla nasetenia silskoho.

I nyni w pownij Pałati chozczu nasze stanowyszcze tak samo zaznaczyły, szczo my, ukraińskij narid, ne je protywni rozwojewy polskoho naroda i szczo my tak jak i tutky ne robyły najmenszoi pereszkozy pryłuczenu Pidhiria do Krakowa i jesty dostojni Panowe nyni z waszych ust padaje podiaka dla członow komisiji hromadskoj, to zdajeť sia meni, szczo ta podiaka dotykaє i nas. Ale pozwolte Panowe, szczo tak jak tiszte sie Wy z toho, szczo Krakiw stajeť sia waszym wełykym mistom z tym pryłuczeniem Pidhiria do Krakowa, szczo Wy tut w Awstryji tworyte sobi wełyku swoju stołyciu, de narid polskij z Poznania i z Warszawskoho Korolistwa dywyť sia nyni prychnylnym okom na te, to musyt' ciłyj polskij narid przyznaty, szczo na žal jak raz, koły ta sprawa tak dla Was toczyť sia ważna i koły my tak prychnylny zaniaily stanowyszcze, to szczo robyť sia u Lwowi w tій naszij ukraińskij stołyci, kotru zasnowały nasi kniazi, nasz kniaz Łew. Wczera i przedwczera pojawyla sia w „Słowie polskim“ zająwa pań polskych, szczo żadna słuha ne śmije buty pryniata, koły maє knyżoczku wystawłenu po rusky.

Nyni je se powtorene po druhyj raz *(czyta)*:

Tedy warunkiem przyjęcia służby w naszych domach powinno być nie wypełnienie rubryk książeczki służbowej językiem czy to polskim, czy ruskim, lub niemieckim, ale pewność, że służąca jest rzymsko-katolickiego wyznania i Polka. Nie trzeba zadawałać się zmianą etykiety, tylko pamiętać o tem, że taka służąca

П. Старух: Високий Соjме!

Ми заступники українського народа вже на засіданню комісії громадської дали доказ найбільшої нашої прихильности в тій так для Вас Панове важній справі, ми зазначили там наше становище прихильне, хоч в тім случаю і край мусить деяку жертву понести для відшкодованя повіта Величка для населеня сільського.

І нині в повній Палаті хочу наше становище так само зазначити, що ми український нарид не є противні розвоєви польского народа і що ми так як і тутки не робили найменшої перешкоди при лученю Підгір'я до Кракова і если достойні Панове нині з ваших уст падає подяка для членів комісії громадської, то здаєть ся мені, що та подяка дотикає і нас. Але позволте Панове, що так як тішите ся Ви з того, що Краків стаєть ся вашим великим містом з тим прилученем Підгір'я до Кракова, що Ви тут в Австрії творите собі велику свою столицю, де нарид польський з Познаня і Варшавского Королівства дивить ся нині прихильним оком на те, то мусить цілий польський нарид признати, що на жаль як раз, коли та справа так для Вас точить ся важна і коли ми так прихильне заняли становище, то що робить ся у Львові в тій нашій українській столиці, котру заснували наші князі, наш князь Лев. Вчєра і передвчєра появила в „Словіє польским“ заява пань польских, що жадна слуга не сьміє бути принята, коли має книжочку виставлену по руськи.

Нині є се повторено по другий раз : *(czyta)*

Tedy warunkiem przyjęcia służby w naszych domach powinno być nie wypełnienie rubryk książeczki służbowej językiem czy to polskim, czy ruskim, lub niemieckim, ale pewność, że służąca jest rzymsko-katolickiego wyznania i Polka. Nie trzeba zadawałać się zmianą etykiety, tylko pamiętać o tem, że taka służąca

Rusinka nie rzadko jest bardziej uświadomiona pod względem politycznym i ekonomicznym, niż pani Polka, u której ma służyć, że na zasadzie „swoj do swego” domy polskie powinny chleb dawać tylko służbie z ludu polskiego, tembardziej, że ruski lud ma otwartą drogę do sezonowych zarobków u naszych najserdeczniejszych, a sprzymierzeńców Rusinów, a naszemu ludowi wszędzie stawiają zapory.“

Proszu Paniw, jakie to straszne i jakie bolucze. Tu wże w stołyci kraju dijszo do seho, szczo bidna służnycia musyt' szukaty kawałka chliba i przychodyt' do polskoho domu, to gazdynia pytaje sia, jakoji ona narodonosty i kaže, szczo jak wyreczesz sia swojeji wiry, to znajdesz zarobok.

Siu obstawynu muszu pidnesty, bo jak Wy radujete sia, szczo wasza stara stołycia staje sia wetyka, to my ne robymy żadnoji pereshkody i jak narid demokratycznyj, narid postupowyj, chocemo, szczoby każda nacyja była swobodna. My ne protywni, szczoby Polska mohła buty kołyś wilna i swojeju derżawoju uprawlała, ałe i my stremymo do toho, szczoby i nasza zemla była chotiaj tak traktowana, jak ludy powynni buty traktowani.

To postupowanie iz storony polskych szowinistiw muszu napiatnuwaty jako nehidne, nekulturalne, warwarskie, szczoby naszu bidnu służnyciu, kotra przychodyt' jako newilnyk do domu, bo predstavte sobi czołowika, kotryj bez riżnyci ispowidania, czy Polak czy Rusyn swojeju wolu prodaje, bo słuha tohdy może piyty na misto, koły pan pozwolyt' a tak sia musyt' ubyraty jak pani kaže i za tych paru sotykiv prodaje swojeju wolu i swobodu, szczoby nyny w 20 stolitiu żadano wid neji „ty musisz mieć polską książeczkę, ty musisz być polką rzymsko-katolickiego wyznania“. Darujte, ałe jak nyny taki Polky majete, to ja duże sumniwaju sia, czy wytworzenie wetykoho Krakowa pryczynyt' sia kołyś do sotworenia wetykoji nezależnoji Polscei.

Dostojni Panowe! My narid, kotryj pozistaje w newoli. Czujete jak zahranycia dopcze ex post naszi najświatij-szi perekonania, ne pozwalaje uszanowaty pamiaty naszoho najbilszoho na ciłim świti znanoho Kobzaria, kotryj znuszczae sia nad namy i nad waszym narodom. Nema bilszoji syły jak razem boronyty sia protyw toho piwnicznoho despoła, ałe jak wychowujete tak skraj-

Rusinka nie żadko jest bardziej uświadomiona pod względem politycznym i ekonomicznym niż pani Polka, u której ma służyć, że na zasadzie „swoj do swego” domy polskie powinny chleb dawać tylko służbie z ludu polskiego, tembardziej, że ruski lud ma otwartą drogę do sezonowych zarobków u naszych najserdeczniejszych, a sprzymierzeńców Rusinów, a naszemu ludowi wszędzie stawiają zapory.

Прошу Панів, яке то страшне і яке болуче. Ту вже в столиці краю дійшло до сего, що бідна служниця мусить шукати кавалка хліба і приходиться до польського дому, то газдиня питає ся, якої она народности і каже, що як виречеш ся своєї віри, то знайдеш заробок.

Сю обставину мушу піднести, бо як ви радуєте ся, що ваша стара столиця стає ся велика, то ми не робимо жадної перешкоди і як народ демократичний, народ поступовий хочемо, щоби кожда нация була свобідна. Ми не противні, щоби Польща могла бути колись вільна і своєю державою управляла, але ми стремимо до того, щоби і наша земля була хотяй так трактована як люди повинні бути трактовані.

То поступоване із сторони польських шовіністів мушу napiatnuwaty jako nehidne, nekulturalne, warwarske, szczo bi naszu bidnu služnyciu, kotra przychodyt' jako newilnyk do domu, bo predstavte sobi czołowika, kotryj bez riżnicy ispowidania чи Поляк чи Русин свою волю prodaje, bo sluga tohdy може піти на мисто, коли пан pozwoliť, а так ся мусить убирати, як пані каже, і за тих пару сотиків prodaje свою волю і swobodu, щоби нині в 20-століттю жадано від неї „ty musisz mieć polską książeczkę, ty musisz być Polką rzymsko-katolickiego wyznania“. Даруйте, але як нині такі Поляки маєте, то я дуже сумніваю ся, чи витворене великого Кракова причинить ся колись до сотворення великої незалежної Польщі.

Достойні Панове! Ми нарід, котрий позистає в newoli. Чуєте, як заграниця dopcze ex post iashi najświatij-szi perekonania, ne pozwalaje ušanowaty pamiaty нашoho найбільшого на цілім світі знаного кобзаря, котрий знущає ся над нами і над вашим народом. Нема більшої сили, як разом боронити ся против того північного деспота, але як ви виховуєте так скрайні шовіністи, як в ваших домах,

ni szownisty, jak w waszych domach kotri powynni buty wzircem postupu i kultury, tak po warwarsky postujecie, to darujcie, ale na tій dorozі nikoły ne stanete wilnym narodom. Dosyt' pryhadaty sobi słowa, kotri wpały z ust ks. Okonia. Z pid jehо świaszczennyczoji sutanny, wystupyw szowinizm, kotryj je na zhubu waszu. Dlatoho, szczo my ukraińskij narod znajemo, szczo krakowska demokracija i polskij narod w zachidnij Halyczyni a nawil' konserwasty krakowski sut' dosyt' wyrozumili w naszych sprawach i ciłkom inaksze widnosiat' sia do nas wid tych, kotri tu z namy żyjut', my z toji przyczyny ne robymo pereszkid sprawi poluczenia Krakowa i z prychnostyju do neji widnosymo sia. Nechaj ti szowinisty u Lwowi, nechaj te traktowanie nas u Lwowi bude insze, naj bude jak powynno buty ludске i kulturalne. Wy w bilziej miri jeste tu czystenni, wy majete włast' w magistrati i komunі. A jak nasz Ukraineć je tutky traktowanyj, jak wy sia widnosyte do sprawy osnovania ruskoho uniwersytetu u Lwowi, szczo perszuj magistrat, Rada hromadska була, szczo uchwałyła, szczo ukraińskij uniwersytet ne śmije buty u Lwowi.

Se howoryt' do Was muzyk ukraińskij a howoryt', szczo ciłyj narid czuje. Tak jak dla Was je światyj wasz Krakow, tak dla nas je Lwiv i dlatoho nasz uniwersytet musyt' buty u Lwowi. Koły my wyskazujem najbilizu sympatyju dla utworenia wetykoho Krakowa, to majemo nadiju, szczo koły bude riszala sia sprawa naszoho ukraińskoho uniwersytetu, to zwołyte w tій sprawi take same stanowyszcze zaniaty. Se bude i w naszym interesi i w waszim. Spodiwaju sia, szczo magistrat bude w buducznosti lipsze widnosyty sia do ukraińskych horożan міста Lwowa. Jak meni tiazko було, koły 2 roky tomu, szcze za prezidenta Ciucheńskoho, przyszła do mene o 12 hodyn w noczy deputacyja z 5 ludyj i skazała, szczo prezident zmusyw 50 familij do perechodu na łatyńske wirouspowidane pid zahroženiem wykynenia jich zi służby. (Głos: To skandal). Jake ohirczenie, jakyj bil musyt' wyklykaty take traktowanie w serciu bat'kiw, mam, żinok i dityj. (Głos: I ciłoho naroda).

Pry tworeniu Wetykoho Krakowa, ciłyj narid ukraińskij ne skazaw ani odnoho słowa. My majemo dlatoho powne

kotri powynni buty wzircem postupu i kultury tak po warwarsky postujecie, to darujcie, ale na tій dorozі nikoły ne stanete wільnym narodom. Dosyt' pryhadaty słowa, kotri wpały z ust ks. Okonia. Z pid jehо świaszczennicoj sutanny wystupyw szowinizm, kotryj є na zhubu waszu. Dlatoho, szczo mi ukraińskij narid znajemo, szczo krakowska demokracija i polський narod w zachidnij Galicyni a nawil' konserwatисти krakowskij sut' dosyt' wirozumili w naszych sprawach i ciłkom inaksze widnosyat' ся do нас від тих, kotri tu z nami žyjut', mi z toj przyczyny ne robymo pereshkod sprawi poluczenia Krakowa i z przyhlylnostyju do nej відносимо ся. Nechaj ti šowinisty u Lwowi, nechaj te traktowanie нас u Lwovi bude inше, naj bude jak powynno buty ludске i kulturalne. Vi w bilšij miri esyte tut čislenni, vi маєте власть w magistrati i komunі. A jak наш Українець є тутки traktowanyj, jak Vi ся відносите до справи osnovania ruskoho uniwersytetu u Lwovi, szczo peršij magistrat Rada hromadska була, szczo uchwalila, szczo ukraińskij uniwersytet ne śmije buty u Lwovi.

Se howoryt' do Was muzyk ukraińskij a howoryt', szczo ciłyj narid czuje. Tak jak dla Was є śwjatyj wasz Krakow, tak dla нас є Lwiv i dlatoho nasz uniwersytet musyt' buty u Lwovi. Коли ми висказуємо найбільшу simpatiju для utworenia Welykoho Krakowa, to маємо надію, szczo коли буде рішати ся sprawa нашoho ukraińskoho uniwersytetu, то зволите w tій справі take same stanowyszcze zaniaty. Se bude i w našim interesi i w washim. Spodiwaju ся, szczo magistrat bude w buducznosti liпше відносити ся до ukraińskych horożan міста Lwowa.

Як мені тязко було, коли 2 roky тому, ще за президента Цюхціньского, прийшла до мене о 12 годині w noczy deputacyja z 5 ludyj i skazala, szczo prezident zmusyw 50 familij do perechodu na łatyńske wirouspowidane pid zahroženiem wikingenia іх zi służby. (Głos: To skandal). Jake oğirczenie, jakyj bil musyt' wikklykati take traktowanie w serciu bat'kiw, mam, žinok i dityj. (Głos: I ciłoho naroda).

Pry tworeniu Welykoho Krakowa ciłyj narid ukraińskij ne skazaw ani odnoho słowa. Mi маємо dlatoho powne

prawo, jako autochtonni horožany міста Lwowa, do jakych takich praw swobody i riwnouprawnenia.

Apeluju do lwiwskoho magistratu, szczoby inaksze postupaw suprotu Ukraїnciw u Lwowi. Spodiju sia, szczo na buducze toho ne bude, bo ne pomoże Wam i reforma, jesły w toj sposib budete szowinistyczno postupaty! Predstawte sobi 50 familij, jesły budemo czystyły po 3 do 5 hołow na familiju, kotri były zmuszeni do zminy obriadu, to wychowałyšte sobi 300—600 zawziatych worohiw. Pryjszow tutky do mene oden i skazaw: „Zmusyły mene do perechodu, ale swojidity budu wychowuwaw w moij pradidnij wiri i wszczypluwaw jim w sercia nenawyst', bo Polaky zmusyły mene do pokynenia mojeji pradidnoji wiry“. Tym pidkopujete swoju opiniju, jako kulturnoho naroda w Ewropi i tworyte sobi worohiw. W tim łożyt' Wasza zhuba, jak p. Stapińskij skazaw, szczo Polska wpała czerez to, szczošte ne zrozumіły interesiw ukraińskoho naroda. (*Oklaski na ławach posłów ruskich*). Maju powne prawo w imeny ukraińskoho naroda zaapelowaty, szczoby to postupowanie u Lwowi zminene zisłało.

A de sut' ukraiński szkoły u Lwowi? Je odna szkoła i to w takij nori, szczo jakby jakyjś Ewropejczyk pryjszow, toby nazwaw to skandalem. Wy majete desiatky szkіł, a Ukraїnci odnu odynoku i to w takij nori.

Pry tworeniu Waszoho Krakowa łożajemo Wam wpowni najkraszoho rozwytku, ale na Waszij zemli, ale apelujemo, szczobyśmo tulky, w misti Lwowi, w naszij pradidnij stołyci, w stołyci kn. Lwa były traktowani, jako spiwhorožany. Apeluju dalsze, szczoby na buducze magistrat lwiwskij, Wy i ciła suspilnist' polska pamiatala tilky na to, szczo jesły chocete buty swobidnym narodom, to nikoly ne dobre sia narid polskij toji swobody, jesły dalsze bude tak suprotu ukraińskoho naroda postupaty. Nikoly precіń ne distanete pomocy wid Germaniw, ani wid Moskaliw, ale wid hnobleho, ponewolenoho ukraińskoho naroda. Jesły budete rozumno i kulturno postupaty, to możety uzyskaty swoju, a my naszu swobodu.

Kinczu i zajawljaju, szczo my ciłkom prychylni i sympatyczno widnosimo sia do seji sprawy, szczo my ukraińci jeśmo prychylni rozwytkowy Welkoho Krakowa. (*Huczne brawa i oklaski wśród posłów ruskich*).

право, jako автохтонні горожани міста Львова до яких таких прав свободи і рівноуправнення.

Апелую до львівського магистрату, щоби інакше поступав супроти Українців у Львові. Сподію ся, що на будуче того не буде, бо не pomoже Вам і реформа, если в той спосіб будете шовіністично поступати! Представте собі 50 фамілій, если будемо числити по 3 до 5 голов на фамілію, котрі були змушені до зміни обряду, то виховалисье собі 300 до 600 завзятих ворогів. Прийшов тутки до мене один і сказав: „Змусили мене до переходу, але свої діти буду виховувати в моїй прадідній вірі і вщиплювати їм в серце ненависть, бо Поляки змусили мене до покинення моєї прадідної віри“. Тим підкопуєте свою опінію, яко культурного народа в Европі і творите собі ворогів. В тім лежить Ваша згуба, як п. Стапінський сказав, що Польша впала через то, щосье не зрозуміли інтересів українського народа. (*Oklaski na ławach posłów ruskich*). Маю повне право в імені українського народа заапелювати, щоби то поступоване у Львові змінене зістало.

А де суть українські школи у Львові? Є одна школа і то в такій норі, що якби якийсь Европейчик прийшов, тоби назвав то скандалем. Ви маєте десятки шкіл, а Українці одну одинокую і то в такій норі.

При твореню Вашого Кракова łożаємо Вам вповні найкрасшого розвитку, але на Вашій землі, але апелюємо, щобиśмо тутки в місті Львові, в нашій прадідній столиці, в столиці князя Льва були трактовані яко співгорожани. Апелую дальше, щоби на будуче магистрат львівський, Ви і ціла суспільність польска памятала тільки на то, що если хочете бути свобідним народом, то ніколи не добре ся нарид польський тої свободи, если дальше буде так супроти українського народа поступати. Ніколи прецінь не дістанете помочи від Германів, ані від Москалів, але від гнобленого, поневоленого українського народа. Если будете разумно і культурно поступати, то можете узискати свою а ми нашу свободу.

Кінчу і заявляю, що ми цілком прихильно і симпатично відносимо ся до сеї справи, що ми Українці єсьмо прихильні розвиткови Великого Кракова. (*Huczne brawa i oklaski wśród posłów ruskich*).

P. Skarbek: Proszę o głos.

Marszałek: Głos ma p. Skarbek.

P. Skarbek: Wysoki Sejmie!

Witamy z radością ustawę, przyłączającą Podgórze do Krakowa. Sejm spełnia swój prosty obowiązek, jeśli uchwaleniem tej ustawy przyczyni się do rozwoju miasta tak wszystkim nam drogiego.

My przy tej sposobności składamy reprezentacji miasta Krakowa jak najserdeczniejsze życzenia dalszego rozwoju miasta, ale wystosowujemy do niej gorącą prośbę, ażeby charakter czysto polski miasta nadal utrzymywała i ażeby to miasto było nadal sercem Polski. (*Brawa i oklaski.*)

P. Neumann: Proszę o głos.

Marszałek: Głos ma p. Neumann.

P. Neumann: Wosoki Sejmie!

Jako reprezentant miasta Lwowa, jako prezydent tej stolicy z największą serdecznością i życzliwością odnoszę się tak, jak i całe miasto zawsze do naszej siostrzycy Krakowa. I w dzisiejszej uroczystej chwili połączenia Podgórze z Krakowem nie znajduję dość serdecznych słów, ażeby złożyć gratulacje i życzyć jak największego rozwoju temu naszemu prastaremu, polskiemu stołecznemu miastu.

Z drugiej strony bardzo mi nie miło i czuję się tem boleśnie dotknięty, że przy tej tak uroczystej sposobności muszę zwrócić się przeciw twierdzeniom p. p. Starucha. (**P. Staruch:** Ciekawij ja szczo?)

I muszę jego zarzuty skierowane pod adresem stolicy kraju naszego wyjaśnić i należycie ocenić. (**Głos:** Lipsze buło ne widpowidaty).

P. Staruch przy sposobności notatki w dzienniku, za które ani miasto, ani stronnictwo odpowiadać nie może, podniósł ciężkie rekryminacje przeciw miastu naszemu, na które ono nigdy nie zasługuje. **P. Staruch** podniósł separatyzm wobec Rusinów, że ten separatyzm wywołali Rusini (**Głos:** Czem) długoletniem staraniem się o to. Rusini zaczęli zakupywać domy w jednym kompleksie, aby tam zgromadzić. (**P. Baczyński:** A to zbrodnia. **P. Hołubowicz:** To skandal! Tfu! tfu! *Wrzawa i przerywania ze strony postów ruskich* **P. Cegielski:** Nam za nasi brosi ne wilno kupuwały domiw?)

Marszałek: Proszę nie przerywać mowcy.

P. Neumann: Posunęli się nawet do tego, że nawet lecznice i szpitale ruskie we Lwowie budują, ażeby się odgraniczyć od Polaków, ażeby ten separatyzm wywołać. (*Wrzawa i przerywania wśród postów ruskich.*) (**P. Cegielski:** To nam domów kupować nie wolno! To je prowokacyja! Wy je Nimeć! **P. Stroński:** Myśmy was słuchali spokojnie, myśmy słuchali spokojnie p. Starucha.) **P. Neumann:** Chce głos zabierać. (**P. Urbański:** Myśmy p. Staruchowi nie przerywali. **P. Cegielski:** Ałe to howoryt' prezydent mista. Nechaj prezydent ne prowokuje.) **P. ks. Okon:** Od nas wymagacie zawsze kultury; a jak Wy się zachowujecie?) (*Ustawiczna wrzawa i okrzyki „skandal“ z ust postów ruskich.*)

Marszałek: Przerwywam posiedzenie na 10 minut.

(*Przerwa posiedzenia o godzinie 1 minut 30 popołudniu.*)

Dalszy ciąg posiedzenia z dnia 26. lutego 1914.

(*Po przerwie o godzinie 1 minut 40 popołudniu.*)

Marszałek: Posiedzenie przerwane otwieram napowrót.

Na porządku dziennym jest dalszy ciąg rozprawy ogólnej nad sprawozdaniem komisji gminnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie połączenia miasta Podgórze z Krakowem.

Głos ma p. Neumann.

P. Neumann: Wysoka Izbo!

Naprowadziłem tę okoliczność tylko dlatego, ażeby zwrócić uwagę Panów na to, że ze strony ruskiej najpierw zaczął się separatyzm. Nie jestem zwolennikiem separatyzmu, Panowie nie dajcie mi przedtem dokończyć, przerwaliście mi i oburzaliście się na mnie, choć nie wiem dlaczego miałibyście się oburzać.

Wspomnę jeszcze dalej, że Panowie swój separatyzm posunęliście nawet tak daleko, żeście stworzyli we Lwowie własną ruską lecznicę. Tego nie ma na całym świecie.

Wszędzie na świecie całym każdy chory, bez względu na narodowość, wyznanie, lub pochodzenie znachodzi pomoc w lecznicy i dlatego, skoro Panowie stworzyliście własną separatystyczną lecznicę, chciałem zwrócić uwagę, że Panowie sami ten separatyzm wprowadzacie.

P. Staruch powiedział, że Lwów jest miastem ruskiem, ja zaś twierdzę, że Lwów jest miastem polskim. (P. **Baczyński**. Ulice są polskie, a kamienice żydowskie). Tu we Lwowie mieszka 90% Polaków i dlatego muszę zaprotestować przeciwko twierdzeniu, jakoby Lwów był ruskiem miastem i oświadczam, że zawsze polskiego charakteru miasta Lwowa bronić będę (*Oklaski*). Nie znaczy to jednak, abyśmy mieli tu we Lwowie Rusinów ciemnić albo krzywdę jakąkolwiek im wyrządzać.

Na zarzut, który podniósł p. Staruch, jakoby miano zmusić pewne rodziny ruskie, będące w służbie gminy lwowskiej, do przejścia na obrządek rzymskokatolicki, odpowiadałam, że od lat trzech stoję na czele miasta i za tego urzędowania nie było wypadku, by zaszedł taki wypadek. W gminie lwowskiej służy około 70% Rusinów i z tego powodu, że są Rusinami, nikt im żadnych trudności nie robi. Służą Magistratowi i gminie i z powodu swej ruskości nie mają żadnych ujemnych konsekwencji ani żadnej szkody im to nie przynosi. Dlatego podnosząc takie zarzuty, proszę zawsze podawać konkretne fakta. (P. **Singalewicz**: Wasza besida to dowód szowinizmu.)

U nas nie ma różnicy pomiędzy Polakami i Rusinami, jeżeli tylko służą uczciwie i kwalifikacje ich są odpowiednie. Narodowość ich nie odgrywa roli. (*Brawa i oklaski*).

P. **Cieński** Proszę o głos.

Marszałek: Głos ma p. Cieński.

P. **Cieński**: Wysoka Izbo!

Zabieram głos w tej chwili, kiedy chciałbym, ażeby wszyscy tutaj obecni zrozumieli i przypomnieli sobie, z jakim uczuciem i z jakimi zamiarami wstępowałam do tego Sejmu na początku obecnej sesji.

Zdaje mi się, że takie przemówienie, jakie tutaj dziś wygłosił p. Staruch i to w tej chwili, kiedy chciał coś miłego nam Polakom powiedzieć, przecież nie mógł się wstrzymać od takich zarzutów i żalu, które u gorętszych osób muszą wywołać jakąś odporność, jakies odparcie tych zarzutów, które z pewnością są niezasadne. (P. **Staruch**: Ja wam pokażę tysty!) Ja wam także pokażę. Proszę popatrzeć na datę. Dziś odebrałem z pewnej parafii zażalenie, które wnosi się równocześnie do Namiestnictwa, że tyle a tyle dusz polskich nielegalnie zapisanych zostało do metryk grecko-katolickich. (P. **Staruch**: Widdajcie wy nam naszych, a my widdamo wam waszych, a tohdy budem baczyty, chto wziaw bilsze!).

Otóż jeżeli zdarzają się takie wypadki nielegalnego postępowania albo z jednej, albo z drugiej strony, to nie widzę powodu, aby wypadki takie podnosić do znaczenia wielkiego i przeszkadzać tej myśli, którą przejęci powinniśmy przynajmniej być wszyscy, to jest do ułagodnienia tych stosunków między narodem polskim, a ruskim, ażeby tak jedna jak i druga strona w tych trudnych warunkach, w jakich się znajdujemy, mogła siły swoje rozwijać, abyśmy mogli wierzyć w lepszą przyszłość obu narodów.

Jeżeli może i uzasadnione zarzuty z waszej strony mogłyby się podnieść, czyż nie należy pamiętać o tem, że jeżeli gdzie, to przecież w tym zaborze Rusini mieli możność (p. **Staruch**: Ne z waszoji łasky!) rozwijania swoich sił. Jeżeli to mówicie „nie z waszej łaski“, to pamiętajcie o tem, że kiedyście wy nie mieli dość siły dla odparcia naporu germańskiego, to wtedy my, Polacy, za was i za siebie go odparliśmy.

A nie dziwcie się, że odpierając ten napór i wysilając się w tym kierunku mieliśmy na myśli przede wszystkim interes swój narodowy, ale i interes narodowy polski nie szedł nigdy tą linią, żeby go urzeczywistnić ze szkodą narodowości ruskiej albo z rozszerzaniem nienawiści do bratniego narodu. (*Przerywania ze strony Rusinów*. P. **Staruch**: Kopnuły jeho w dwóch okruhach, na Markowa

holosowały a ni na neho. P. **Stroński**: Owszem bardzo dużo chłopów ruskich za nim głosowało).

Pamiętać trzeba o tem, od czego zacząłem. Mamy wszyscy jedną myśl przewodnią, ażebyśmy mimo wszelkich trudności, jakie jeszcze w dzisiejszych stosunkach istnieją, zdążyli do tego, żeby siły nasze wspólnie wzmacniać do uzyskania wspólnego celu, gdzie wolność jednego i drugiego narodu, będzie tym celem ostatecznym.

Takie małe i drobne przykrości czy to słowa, użyte może niestosownie, nie powinny być podnoszone do wielkiego znaczenia a wywołują tylko rozdrażnienie.

Jeżeli tutaj powiedziano, że moja osoba jest taką, do której ktoś się odnosi z nienawiścią, to chciałbym, żeby to się ograniczało tylko do osób — ale nie do całego narodu.

Dlatego jeszcze raz zwracam się do panów i Wysokiej Izby z prośbą, abyśmy z oczu nie usuwali celu, który mamy teraz przed sobą, tylko żebyśmy z tą myślą łagodzenia przeciwieństw dalej prowadzili rozprawy w tej Izbie dla pożytku kraju i narodu naszego, jednej i drugiej narodowości. (*Brawa, oklaski.*)

Marszałek: Czy żąda jeszcze kto głosu?

P. **Leo**: Proszę o głos.

Marszałek: Głos ma p. Leo.

P. **Leo**: Wysoki Sejmie!

Z uczuciem szczerzej wdzięczności zwracam się do Wysokiej Izby, do wszystkich stronnictw i do reprezentantów obu narodów za to, że sprawę dotyczącą miasta Krakowa z taką życzliwością — powiem nawet więcej — z pewnem uczuciem miłości, przywiązania i uszanowania dla tego wielkiego grodu traktowano.

Zdaję sobie sprawę z tego, że chodzi tutaj nie o drobny fakt przyłączenia jednej gminy do drugiej, ale chodzi o to, aby wytworzyć dla przyszłości Krakowa nowe — daj Boże — najpomyślniejsze warunki rozwoju.

Jeżeli takim pietyzmem i taką miłością otaczamy pamiętki i skarby kultury i historii naszego narodu, to chcąc zdobyć sobie przyszłość, musimy dbać o to, żeby ułatwić życie tym miastom i całemu społeczeństwu i wytworzyć dla nich nowe, lepsze warunki bytu.

Kraków — stary Kraków, do którego cała Polska zwracała się zawsze w chwilach najcięższych, w chwilach upadku i patrzała nań — jak tutaj powiedziano — nietylko z miłością i przywiązaniem, ale także z wiarą i otuchą — Kraków, do którego z całej Polski jak pielgrzymi zjeżdżają się corocznie liczne rzesze, ażeby nad Wisłą u stóp Wawelu, u grobowców królów i bohaterów czerpać otuchę w nieszczerściu, w jakim się naród znajduje, ten Kraków poczuwa się do obowiązku przodowania nietylko w tem, że stara się zabytki przeszłości chować i pielęgnować, ale także i w tem, żeby być do pewnego stopnia także na przodzie w postępie, kulturze i w życiu narodowym. (*Brawa, oklaski.*)

I dlatego pragnęliśmy dać Krakowowi te nowe warunki, dlatego staraliśmy się niemal przez wiele dziesiątek lat, ażeby w drodze układów, w drodze dobrowolnej, gminy, otaczające wieńcem Kraków, przyłączyć.

Częścią udało się to już w latach poprzednich.

Wysoki Sejm raczył 3 ustawami dać sankcyę tym dążeniom i w ten sposób powstał wielki Kraków, ale była to rzecz nieskończona. Bo miasto, które się obok Krakowa bardzo pomyślnie rozwijało i które w rządzie miast naszych już pewne poczesne miejsce sobie zdobyło, to miasto, jak to zresztą każdy łatwo zrozumie, nie tak łatwo mogło się zdecydować, ażeby utracić dobrowolnie samodzielnosć.

Dzięki jednak temu, że w Reprezentacyi miasta Podgórze znaleźli się mężowie o patriotyzmie wielkim i szczerym, patrzący w przyszłość także i swojego miasta i przekonani o tem, że jedynie w ścisłej łączności i razem z Krakowem mogą się rozwijać, rzecz ta, po wielu latach układów doszła do skutku w drodze porozumienia i ugody.

Tu muszę skonstatować, że całe dzieło wielkiego Krakowa przeprowadziliśmy bez przymusu, bez narzucenia komukolwiek tego — przeciwnie w zgodzie i wspólnej harmonii.

Poczuwam się do obowiązku w imieniu Reprezentacji miasta Wysokiemu Sejmowi złożyć tutaj za ten ostatni akt legislacyjny wyrazy najszczerzej i głębokiej wdzięczności, poczuwam się do tego obowiązku tem bardziej, że Wysoki Sejm i to w części przynajmniej na wniosek Wydziału krajowego nie tylko daje sankcję ustawodawczą, ale przychodzi z pomocą materialną, a tem samem niejako oświadcza publicznie, że sprawa ta, to sprawa ogólna, sprawa krajowa i że pewna ofiara ze strony kraju jest uzasadniona i słuszna.

Niechże to dzieło ustawodawcze, które, jak tutaj wyrażono dziś, jest koroną tego dzieła, któreśmy rozpoczęli przed 5 laty, niech wytworzy nowe warunki bytu i będzie podstawą świetnego rozwoju wszystkim nam tak drogiego grodu i niechaj Kraków rychło doczeka się tych czasów, kiedy nie tylko przyswiecał bogactwem, kulturą i cnotami obywateli, ale także był dla kraju czemś, czem niesety być przestał, a czem, mamy nadzieję, kiedyś w przyszłości znów się stanie.

P. Maryewski : Proszę o głos.

Marszałek : Głos ma p. Maryewski.

P. Maryewski : Wysoki Sejmie!

Poraz to pierwszy w tej Izbie jedno z dwóch miast stołecznych i jedno z miast średnich łączą się z sobą. Jeżeli Podgórze i jego reprezentacja od szeregu lat, bo niespełna 30 stawały okoniem przeciw połączeniu, to przeszkody potem były czysto ekonomiczne. Miasto rozwijające się normalnie a wzrastające anormalnie, ponieważ wzrost ten był czysto amerykański, musiało brać pod ścisłą rozwagę, czy jego sprawy ekonomiczne nie zostaną przez połączenie zagrożone, jednakże w końcu myśl patriotyczna przeważała nad ekonomiczną. Reprezentacja m. Podgórze jak również grono obywatelstwa zdecydowali się na połączenie Podgórze z Krakowem w tej myśli, że Kraków wielki i silny na tej ziemi polskiej będzie niejako zapowiedzią lepszej przyszłości. Jeżeli cofniemy się myślą w historię, ile razy Kraków wzrastał, ile razy był silny i potężny, tyle razy w naszym kraju dobrze się działo, z upadkiem stolicy upadało zwykle i państwo. Niechże więc ten Kraków będzie silnym, a spodziewamy się lepszej przyszłości.

Obie reprezentacje lojalnie do umowy przystąpiły i ani chwili nie wątpię, że obecny skład Rady i reprezentacji m. Krakowa lojalnie tej umowy, którą dziś pod uchwałę Izby poddajemy, dochowa. Ale z biegiem czasu zmieniają się ludzie i stosunki i dlatego Wys. Izba nie weźmie mi za złe, że w tej ostatniej chwili jednak musi we mnie powstać pewnego rodzajuaniepokojenie, czy przysła reprezentacja po latach również z tą samą lojalnością tej umowy dotrzymać będzie.

Tu w Izbie w przemówieniach reprezentantów stronnictw podniesione było, że było życzeniem kraju i Sejmu, żeby te dwa miasta z sobą się połączyły. Dziś kiedy piszę swój niejako testament niech mi będzie wolno się Izbie i Wydziałowi krajowemu, aby na wypadek, gdyby w przyszłości w jakimkolwiek kierunku ta umowa obu miast mogła być zachwiana, byli naturalnymi opiekunami miasta Podgórze jako przyszłej dzielnicy miasta Krakowa. Mogę Wys. Izbę zapewnić, że obywatele Podgórze z równym zapałem podejmą się pracy podniesienia m. Krakowa a w patriotyzmie, który cechuje Kraków, z pewnością mu nie ustąpią. Polecając tedy względem Wysokiej Izby tę przyszłą dzielnicę m. Krakowa, kończę jako ten, który z całą ochotą podaje rękę bratniemu miastu, do którego wielkości wspólnie teraz dążyć będziemy. *(Oklaski.)*

P. Waleryan Krzczunowicz : Proszę o głos.

Marszałek : Głos ma p. Waleryan Krzczunowicz.

P. Waleryan Krzczunowicz : Wysoki Sejmie!

Ponieważ istnieje zamiar przyjęcia całej ustawy en bloc, muszę przedtem postawić pewną poprawkę, mianowicie w art. VI. ustawy, ustęp b.), który jest niejasno wystylizowany. Stawiam więc wniosek, aby w ustępie b.) skreślić końcowe słowa *(czyła)* :

„i odstąpić sumę 30.000 K rocznie z zasiłku, przypadającego miastu Kraków z funduszu krajowego w miejsce miasta Podgórze na zasadzie ustawy z dnia 1.

marca 1910 r. Nr. 98. Dz. u. kr., a w myśl art VIII. niniejszej ustawy“, natomiast dodać do art VI. ustęp trzeci następującej treści (*czyta*):

c) Odstąpić Reprezentacyi powiatowej w Wieliczce 30.000 K. rocznie z zasiłku przyznanego z funduszu krajowego dla miasta Podgórze ustawą z 1. marca 1910. Nr. 98. dz. u. kr., a w myśl art. VIII. niniejszej ustawy przypadającego miastu Krakowowi.“

Marszałek: Kto popiera tę poprawkę zechce rękę podnieść (*Dostateczna liczba.*) Jest poparta. Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Maiss**:

Oświadczam, że imieniem komisji przyjmuję poprawkę p. Krzczunowicza i proszę o przyjęcie wniosków komisji.

Marszałek: Przystępujemy do rozprawy szczegółowej nad ustawą.

Sekretarz p. **Urbański:** Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek: Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie ustawy z uwzględnieniem poprawki p. Waleryana Krzczunowicza, przyjętą imieniem komisji.

Sprawozdawca p. **Maiss** (*czyta*):

U s t a w a

z dnia w przedmiocie połączenia król. woln. miasta Podgórze z stoł. król. miastem Krakowem, wyłączenia tegoż miasta z okręgu Rady powiatowej Wielickiej, oraz w przedmiocie zmiany §§ 18, 42, 48, 49, 53, 54, 62, 67, 85 i 99 statutu stoł. król. miasta Krakowa.

Zgodnie z uchwałą Sejmu mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Królewskie wolne miasto Podgórze, położone w autonomicznym powiecie wielickim, zostaje połączone z stoł. król. miastem Krakowem w jedną gminę miejsową, pod wspólną nazwą stoł. król. miasto Kraków.

Art. II.

Wskutek tego połączenia przestaje miasto Podgórze istnieć jako samodzielna jednostka administracyjna.

Art. III.

Równocześnie z przyłączeniem do Krakowa, zostaje miasto Podgórze wyłączone z okręgu Rady powiatowej wielickiej.

Art. IV.

Gmina miasta Krakowa przejmuje prawa i obowiązki miasta Podgórze.

Art. V.

Gmina miasta Krakowa obowiązana jest ściśle dopełnić zobowiązań, przyjętych mocą zawartej z miastem Podgórzem umowy, zatwierdzonej uchwałą Rady miasta Podgórze z dnia 15. i 16. kwietnia 1913 r. i uchwałą Rady miasta Krakowa z dnia 23. kwietnia 1913 r.

Nad ścisłym dopełnieniem powyższych zobowiązań czuwać będzie Wydział krajowy, któremu w tym celu służy prawo zarządzić stosowne środki zaradcze.

Gdyby Rada miejska nie wstawiła we właściwym czasie w swój budżet kwoty, potrzebnej na pokrycie wydatków, połączonych z wypełnieniem takiego zobowiązania, ma Wydział krajowy kwotę tę wstawić do budżetu miejskiego.

Art. VI.

W celu złagodzenia, względnie usunięcia utrudnień w administracji powiatowej, powstających z powodu wyłączenia z okręgu Rady powiatowej wielickiej miasta Podgórze, oraz w celu uregulowania stosunków, wynikłych z odpowiedzialności gminy miasta Podgórze jako części powiatu, za zobowiązania powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, obowiązana jest gmina miasta Krakowa:

a) przyjąć na siebie wobec funduszu krajowego obowiązek gwarancji oprocentowania sumy 60.000 K, tworzącej część pierwotnej sumy 150.000 K, której oprocentowanie, jako części kapitału zakładowego kolei lokalnej Wieliczka-Myślenice-Mszana dolna, poręczyła Rada powiatowa wielicka;

b) wypłacać Reprezentacji powiatowej w Wieliczce w pierwszych 25-ciu latach po przejściu miasta Podgórze pod zarząd Rady miejskiej i Magistratu stoł. król. miasta Krakowa (Art. XV.) w ratach kwartalnych z dołu corocznie po 44.000 K.

c) Odstąpić Reprezentacji powiatowej w Wieliczce 30.000 koron rocznie z zasiłku przyznanego z funduszu krajowego dla miasta Podgórze ustawą z 1-go marca 1910. Nr. 98. dz. u. kr., a w myśl art. VIII. niniejszej ustawy przypadającego miastu Krakowowi.

Art. VII.

Z dniem wcielenia do stoł. król. miasta Krakowa miasta Podgórze, przechodzi na gminę miasta Krakowa obowiązek utrzymywania znajdujących się na wcielonym do m. Krakowa obszarze dróg gminnych i powiatowych jako dróg miejskich.

Art. VIII.

Dopokąd przyłączone tą ustawą terytorium miasta Podgórze przez przesunięcie linii akcyzowej nie zostanie włączone do okręgu akcyzowego krakowskiego, będą na tem terytorium pobierane na rzecz miasta Krakowa opłaty od trunków wyłącznie w wymiarze, unormowanym dla Podgórze rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 14. grudnia 1910 Nr. 274 dz. u. kr., oraz na rzecz funduszu krajowego opłaty od piwa i opłaty szynkarskie w myśl ustawy z dnia 20. grudnia 1905 Nr. 11 dz. u. kr. z r. 1906, a miasto Kraków pobierać będzie zasiłek z funduszu krajowego, przyznany dla miasta Podgórze ustawą z dnia 1-go marca 1910 Nr. 98 dz. u. kr.

Z chwilą włączenia terytorium miasta Podgórze do rejonu akcyzowego miasta Krakowa ma mieć na tem terytorium zastosowanie art. I. ustawy z 20. grudnia 1905 Nr. 11 dz. u. kr. z r. 1906, ustanie zaś wypłata zasiłku z funduszu krajowego.

W okresie przejściowym aż do wcielenia terytorium miasta Podgórze do okręgu akcyzowego krakowskiego, pobierane będą na tem terytorium na rzecz miasta Krakowa zezwolone gminie miasta Podgórze dodatki gminne do podatków konsumcyjnych od mięsa w wysokości 50% i od wina w wysokości 100%. Żadne dodatki gminne do opłat akcyzowych (podatki gminne), istniejące w Krakowie w chwili przyłączenia nie będą pobierane w okresie przejściowym na terytorium m. Podgórze.

Art. IX.

Ustawy krajowe, obowiązujące w mieście Krakowie, mają obowiązywać także i w powstałym przez przyłączenie miasta Podgórze powiększonym terytorium miasta Krakowa, o ile tą ustawą dla tego terytorium osobne przepisy nie zostały wydane.

Obowiązująca w mieście Krakowie ustawa budowlana będzie obowiązywać także na terytorium niniejszą ustawą do miasta Krakowa przyłączonym, z następującymi wyjątkami:

1. Przez lat 9, licząc od dnia faktycznego połączenia miasta Podgórze z miastem Krakowem (Art. XV), nie będą w dzielnicy, z miasta Podgórze utworzonej, obowiązywały wyrazy: „lub kosztów regulacji i urządzenia już istniejących ulic publicznych“ — z pierwszego ustępu § 16 a) w brzmieniu ustawy z 28. marca 1910 roku Dz. u. k. Nr. 89, ani też ostatni ustęp § 16 g) w brzmieniu tej samej ustawy opiewający jak następuje:

„Magistrat może jednak z góry postanowić, że urządzenie ulicy w terminie oznaczonym, nastąpi przez organa gminne na koszt parcelującego, który obliczone przez Magistrat koszty winien złożyć w Kasie miejskiej przed uzyskaniem zezwolenia na podział gruntu i otwarcie ulicy“.

2. Aż do czasu zaprowadzenia w Krakowie w drodze ustawy obowiązku właścicieli domów do połączenia kanałów domowych z kanałami publicznymi, obowiązywać będzie w dzielnicy, utworzonej z miasta Podgórze, ustawa z dnia 26. grudnia 1900 roku Dz. u. kr. Nr. 17 z roku 1901.

Art. X.

Postanowienia §§ 18, 42, 48, 49, 53, 54, 62, 67, 85 i 99 statutu stoł. król. miasta Krakowa znosi się w ich dotychczasowem brzmieniu, a natomiast opiewać mają jak następuje:

§ 18.

Rada miejska składa się z 103 członków (radców miejskich). Z powyższej ilości członków Rady miejskiej wybierają wyborcy, zamieszkali na terytoryum Krakowa, jakie istniało przed dokonaniem przyłączeniem sąsiednich gmin i obszarów dworskich 72 radców, a wyborcy, zamieszkali na terytoryach, przyłączonych obecnie do Krakowa gmin i obszarów dworskich 31 radców.

W szczególności zaś wybierają wyborcy, zamieszkali na terytoryum dotychczasowej gminy: miasto Podgórze 16 radców, Ludwinów 1 radcę, Zakrzówek z Kapelanką 1 radcę, Dębniki 1 radcę, Półwieś Zwierzynieckie 1 radcę, Zwierzyniec 1 radcę, Czarna Wieś z Kawiorami 1 radcę, Nowa wieś Narodowa 1 radcę, Łobzów 1 radcę, Krowodrza 2 radców, część Prądnika Białego, oraz część Prądnika czerwonego i Olszy 1 radcę, Grzegórzki-Piaski 1 radcę, Dąbie z Beszczem i Głębinowem 1 radcę, Płaszów 2 radców.

Wyborcy, zamieszkali na przyłączonych do Krakowa obszarach dworskich będą wykonywali czynne prawo wyborcze razem z wyborcami tej gminy, z którą obszar dworski wspólną nosi nazwę.

Członków Rady miejskiej wybierają członkowie gminy prawo głosowania mający. Gdyby powyższa liczba radców miejskich pomiędzy jednym a drugim wyborem przez śmierć, rezygnację lub utratę urzędów się zmniejszyła, wtedy Rada miejska do pełnienia obowiązków radców przyzwie tych, którzy przy odnośnym wyborze po wybranych w kole, oddziale lub okręgu wyborczym, do którego ubyli radca należał, największą liczbę głosów otrzymali. Radcy przez Radę miejską przybrani, tylko do najbliższych wyborów obowiązki pełnić będą (§ 45). (Odnośne do Podgórza zmiany przewiduje art. XI).

§. 42.

Prezydenta wybiera Rada bądź z grona swego, bądź z grona wyborców prawo obieralności mających.

Urzędowanie Prezydenta trwa lat sześć, licząc od dnia złożenia przysięgi. Pierwszego, drugiego i trzeciego Wiceprezydenta wybiera Rada ze swego grona (§ 48).

Do wyboru Prezydenta i Wiceprezydentów przystąpi Rada miejska najdalej w przeciągu dni 14 po opróżnieniu urzędu.

§ 48. ustęp pierwszy.

Urząd wiceprezydentów trwa do końca trzechlecia, w ciągu którego zostali wybrani. Każda odnowiona Rada wybiera trzech wiceprezydentów w sposób przewidziany w § 43.

§ 49.

Członkowie Rady miejskiej urzędują bezpłatnie. Za sprawowanie interesów gminy poza jej obrębem mogą żądać wynagrodzenia.

Pobory służbowe prezydenta i wiceprezydentów miasta oznacza Rada miasta.

§ 53. ustęp pierwszy.

W razie rozwiązania Rady miejskiej przez polityczną władzę krajową mają być najdalej do sześciu tygodni rozpisane nowe wybory 103 członków Rady.

§ 54.

Magistrat składa się z prezydenta, pierwszego, drugiego i trzeciego wiceprezydenta, dyrektora magistratu, z radców magistratualnych oraz innych urzędników.

§ 62 ustęp drugi.

W razie nieobecności lub przeszkody prezydenta, zastępuje go pierwszy wiceprezydent, a tego drugi wiceprezydent, którego znowu zastępuje wiceprezydent trzeci, wreszcie tego ostatniego najstarszy wiekiem radca miejski.

§ 67.

Do ważności uchwał potrzeba oprócz przewodniczącego obecności 40 członków miejskich.

§ 85.

Prezydenta miasta zastępuje we wszystkich sprawach w razie przeszkody pierwszy wiceprezydent, a gdyby przeszkoda także u niego zachodziła, wiceprezydent drugi, w razie przeszkody zaś, zachodzącej u ostatniego, wiceprezydent trzeci.

Prezydent może pod własną odpowiedzialnością powierzyć zastępstwo w sprawach do jego zakresu należących, na czas dłuższy aż do odwołania tak pierwszemu, jak drugiemu i trzeciemu wiceprezydentowi i wogóle czynności przydyalne tak rozłożyć, jak tego wymaga interes miasta.

Rozdział czynności przydyalnych podaje prezydent do wiadomości Rady i Magistratu.

§ 99. ustęp pierwszy

W obradach kolegialnych Magistratu biorą udział pod przewodnictwem prezydenta lub jego zastępcy, wiceprezydenci miasta, dyrektor, starsi rady i rady Magistratu z głosem stanowczym. W sprawach sanitarnych fizyk miejski, w sprawach budowlanych dyrektor budownictwa, w sprawach rachunkowych i skarbowych dyrektor miejskiej Izby obrachunkowej, mają w obradach Magistratu także głos stanowczy. Tych urzędników zastępują z głosem stanowczym zastępcy ich w kierownictwie odnośnych wydziałów.

Art. XI.

Aż do czasu zmiany drogą ustawy krajowej, obecnie obowiązujących w mieście Krakowie przepisów statutu, dotyczących ordynacji wyborczej, mają w dzielnicy utworzonej z terytorium miasta Podgórze obowiązywać przepisy dotąd w mieście Podgórzu obowiązującej ordynacji wyborczej gminnej, z następującymi zmianami:

a) 1. Na podstawie spisu wyborców — sporządzonego wedle zasad dziś w Podgórzu obowiązującej ordynacji wyborczej — będą utworzone 3 koła wyborcze, z których pierwsze i drugie wybiera do Rady miasta Krakowa po 5 radców i 4 zastępców, a trzecie koło 6 radców i 4 zastępców.

2. Co do powołania i składu Komisji reklamacyjnej oraz co do sposobu załatwiania reklamacji, dalej co do rozpisanja wyborów, tworzenia komisji wyborczych, sposobu przeprowadzania wyboru i głosowania, wreszcie co do ogłaszania wyniku wyborów, wnoszenia zarzutów przeciw wyborowi i ich załatwiania, tudzież co do weryfikacji wyboru, obowiązywać mają przepisy §§. 34—40 statutu m. Krakowa, oraz przepisy regulaminu wyborczego, obowiązującego w Krakowie.

W sprawie wyboru prezydenta i wiceprezydentów miasta obowiązują postanowienia statutu m. Krakowa.

3. Bierne prawo wyborcze przysługiwać będzie w pierwszych 12 latach, licząc od dnia faktycznego połączenia miasta Podgórze z miastem Krakowem, w dzielnicy Podgórze jedynie wyborcom, zamieszkałym stale przynajmniej od roku w Podgórzu.

b) Rady miejscy i zastępcy z dzielnicy Podgórze wybierani będą na lat 6.

Po upływie trzech lat od pierwszego wyboru, dokonanego po wejściu w życie niniejszej ustawy, tudzież po upływie trzech lat od wyboru dokonanego skutkiem rozwiązania Rady miejskiej, ustąpi na zasadzie dokonanego losowania z pierwszego i drugiego koła wyborczego po 2 radców i 2 zastępców, a z koła trzeciego 3 radców i 2 zastępców. Na przyszłość zaś co trzy lata ustępować będą ci radcowie miejscy i zastępcy, którzy już przez lat 6 ten urząd sprawowali.

Po upływie pierwszego trzechlecia — licząc od pierwszego wyboru albo od rozwiązania Rady — do ilości radców miejskich i zastępców, którzy mają ustąpić, doliczyć należy tych radców i zastępców, którzy ubyli przez śmierć, rezygnację lub z innych przyczyn.

Z upływem każdego dalszego trzechlecia dokonany ma być wybór radców i zastępców na wszystkie opróżnione miejsca. W miejsce rady ubywającego przed końcem okresu wyborczego, powołany być ma do grona Rady miejskiej zastępca z tego samego koła wyborczego, z którego radca ubył.

Z pomiędzy zastępców ten będzie powołany, który przy wyborze największą ilość głosów otrzymał. W razie równości głosów rozstrzyga los.

Gdyby jednak tyle radców wybranych z dzielnicy Podgórze ubył, izby

liczby radców z jednego koła wyborczego nawet przez powołanie wszystkich z tego koła zastępców uzupełnić nie można, będzie bezzwłocznie na podstawie ostatniej listy wyborczej rozpisany wybór uzupełniający z tegoż koła wyborczego.

Radcy i zastępcy w wyborze uzupełniającym wybrani, urzędować będą tylko do końca okresu wyborczego tych radców i zastępców, w których miejsce zostali wybrani.

Art. XII.

Czas trwania mandatu członków Rady miasta, wybranych z terytorium Krakowa, jakie istniało przed obecnym przyłączeniem gminy miasta Podgórze, nie doznaje zmiany przez obecne rozszerzenie granic miasta Krakowa.

Art. XIII.

W okresie 12 lat, licząc od dnia faktycznego połączenia miasta Podgórze z miastem Krakowem, ma być jeden członek Prezydium miasta Krakowa (prezydent i trzech wiceprezydentów) wybierany z grona radców miejskich z Podgórze.

Art. XIV.

Wybór członków Rady miasta Krakowa z okręgu wyborczego, utworzonego z powodu połączenia z miastem Krakowem miasta Podgórze, nastąpi najpóźniej w ciągu 4 tygodni po faktycznym połączeniu obu miast.

Art. XV.

Termin, w którym terytorium miasta Podgórze przejdzie pod zarządek Rady miejskiej i Magistratu społecznego królewskiego miasta Krakowa, wyznaczy c. k. Namiestnictwo, z porozumieniem z Wydziałem krajowym.

Z dniem tym przestaną na przyłączonym obecnie do miasta Krakowa terytorium obowiązywać ustawy krajowe, którym ono jako samoistna gmina miejska podlegało, a natomiast zaczną obowiązywać ustawy krajowe (art. IX), którym podlega miasto Kraków.

Z dniem powyższym zostanie rozwiązana Rada miejska w Podgórzu. Do terminu w niniejszym artykule oznaczonego pozostanie w terytorium do miasta Krakowa obecnie przyłączonym, nadal w mocy urzędowa działalność c. k. władz państwowych i administracyjnych.

Art. XVI.

Od chwili wejścia w życie niniejszej ustawy aż do chwili faktycznego połączenia, będzie mógł zarządek miasta Podgórze zaciągać zobowiązania i pozbywać majątek jednak tylko na podstawie zgodnego porozumienia się Burmistrza z Prezydentem miasta Krakowa ewentualnie w wypadkach, w których podług statutu miasta Krakowa wymagana jest uchwała Rady miejskiej, na podstawie zgodnych uchwał obu Rad miejskich, które mają być przedłożone Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia, o ile stosownie do treści tych uchwał takie zatwierdzenie podług statutu miasta Krakowa jest do ważności potrzebne. W braku porozumienia między Burmistrem miasta Podgórze, a Prezydentem miasta Krakowa, ma być dana sprawa przedmiotem uchwały obu Rad miejskich, a w razie braku zgodności rozstrzygnie ją Wydział krajowy ostatecznie.

C. k. Namiestnictwo i Wydział krajowy zarządzają, aby działalność urzędów państwowych i autonomicznych, o ile ona dotyczy przyłączonego niniejszą ustawą terytorium miasta Podgórze, jak najspieszniej przekazaną została gminie miasta Krakowa, w zakresie statutem tejże gminy określonym.

C. k. Namiestnictwo zarządzi również, aby w miejsce c. k. Władz państwowych, właściwych dotychczas dla miasta Podgórze, czynności odnośnie objęły c. k. Władze, właściwe dla miasta Krakowa.

Wydział krajowy wyda odpowiednie zarządzenia, aby majątek i dobro gminne miasta Podgórze inwentarycznie gminie miasta Krakowa oddane zostały.

Art. XVII

Postanowienia przejściowe.

Na czas przejściowy t. j. na czas od chwili rozwiązania Rady miejskiej w Podgórzu aż do czasu wstąpienia wybranych z Podgórze członków Rady m. do Rady m. Krakowa ma być dodanym Prezydentowi miasta Krakowa wydział, złożony z dotychczasowego Burmistrza miasta Podgórze i 12 członków, którego

skład ustanowi ze swego grona Rada miasta Podgórze przed jej rozwiązaniem. Temuż wydziałowi przysługiwać będzie zakres działania unormowany przepisem § 112 ustawy gminnej z dnia 13. marca 1889 Nr. 24. Dz. u. kr.

Art. XVIII.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia,

Art. XIX.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

Marszałek: Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Sekretarz p. **Urbański:** Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania tej ustawy bez czytania.

Marszałek: Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść (Większość). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęta.

Następują rezolucye komisji.

Sekretarz p. **Urbański:** Wnoszę przyjęcie rezolucji komisji en bloc.

Marszałek: Jest wniosek przyjęcia rezolucji komisji en bloc. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie rezolucji komisji.

Sprawozdawca p. **Maiss** (czyta):

1. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby podania sądowe i uchwały hipoteczne w sprawie przeniesienia nieruchomości majątku gminy miasta Podgórze na rzecz gminy miasta Krakowa uwolnił od należności skarbowych.

2. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby utrzymał dzisiejszy wymiar podatku domowo-czynszowego w gminie Podgórze, do miasta Krakowa przyłączyć się mającej, w uwzględnieniu okoliczności, że na terytorium miasta Krakowa podatek domowo-czynszowy został po myśli ustawy z dnia 10. sierpnia 1905 Nr. 133. Dz. u. p. stopniowo obniżony do poziomu stopy podatku domowo-czynszowego w gminie Podgórze.

3. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby się zgodził na pozostawienie siedzib urzędów państwowych w mieście Podgórze dziś istniejących, a to: Starostwa, Urzędu podatkowego i Sądu powiatowego wraz z urzędem ksiąg gruntowych, oraz powiatowej Kasy dla chorych.

4. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby w najbliższej przyszłości przystąpił do ukrajowienia drogi powiatowej Wieliczka-Dobczyce, a w miarę możliwości w późniejszym okresie ukrajowienia dróg jeszcze jednej drogi a mianowicie Wieliczka-Gdów albo drogi Podgórze-Niepołomice.

5. Sejm wzywa Wydział krajowy, aby w uwzględnieniu trudnego gospodarczego położenia powiatu wielickiego, z powodu wyłączenia z jego okręgu miasta Podgórze podwyższył dla tegoż powiatu w miarę możliwości zasiłki z § 15 obowiązującej ustawy drogowej.

6. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby z chwilą włączenia terytorium miasta Podgórze do rejonu akcyzowego miasta Krakowa i tem samem ustania zasiłku z funduszu krajowego dla miasta Krakowa (art. VIII. ustawy o przyłączeniu miasta Podgórze do miasta Krakowa) wstawiał do budżetu krajowego tytułem bezzwrotnego zasiłku dla powiatu wielickiego rocznie po 30.000 koron przez okres czasu, który łącznie z czasem pobierania przez powiat wielicki od gminy miasta Krakowa po 30.000 koron (art. VI. powyższej ustawy) ma wynosić lat 25.

7. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby z tytułu posiadania licznych realności państwowych w Wieliczce, nieopłacających dodatków gminnych, przyszedł ze stałą pomocą finansową miastu Wieliczce.

Marszałek: Kto przyjmuje te rezolucje en bloc zechce rękę podnieść. (Większość). Są przyjęte.

Posiedzenie odraczam do godziny 5 popołudniu.

(Przerwa posiedzenia o godzinie 2 popołudniu).

Dalszy ciąg posiedzenia z dnia 26. lutego 1914.

(Po przerwie o godzinie 5 minut 55 wieczorem).

Marszałek: Sejm w komplecie. Posiedzenie odroczone na nowo otwieram.

Na porządku dziennym jest: Sprawozdanie komisji administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia gminie stoł. król. miasta Krakowa na pobór opłaty gminnej na cele dobroczynności publicznej od przedstawień teatralnych, koncertów i wszelkich innych przedstawień i widowisk oraz balów. (Aleg. 238).

Sprawozdawca poseł Maiss ma głos.

Sprawozdawca p. Maiss (zaczyna czytać sprawozdanie).

Sekretarz p. Urbański: Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek: Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść (Większość.) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. Maiss (czyta):

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia o zezwolenie gminie stoł. król. miasta Krakowa na pobieranie opłat gminnych na cele dobroczynności publicznej od przedstawień teatralnych i wszelkich innych przedstawień, koncertów, widowisk, zabaw oraz balów.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Łodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Gmina stoł. król. miasta Krakowa pobierać będzie opłaty gminne na cele dobroczynności publicznej od koncertów, przedstawień teatralnych, oraz od innych przedstawień, zabaw i balów, widowisk i produkcji jak wogóle od wszelkich przedsięwzięć, których celem jest dostarczenie publiczności rozrywki za opłatą, pobieraną bądźto w formie biletów wstępu, bądź to w innej formie.

Art. II.

Opłaty w art. I. ustanowione, będą pobierane z reguły w procentach od ceny sprzedanych biletów wstępu względnie w procentach od innej opłaty, uiszczonej za wstęp (art. III. 1, 2, 3).

W przypadkach zaś, w których nie da się zastosować tego sposobu wymiaru opłaty owe wymierzane będą w sposób ryczałtowy (art. III. 4, 5 i art. IV).

Art. III.

W szczególności ustanawia się opłaty następujące:

1) od przedstawień w teatrach różnaitości (Variete, orfeum, colosseum i t. p.), od kabaretów, dalej od przedstawień w teatrach świetlnych, jak kinematografu lub inne tego typu już istniejące lub w przyszłości powstać mogące przedsiębiorstwa, 20% od ceny biletów wstępu;

2) od tych przedstawień teatralnych, na których ciąży już 5% opłata na rzecz emerytalnego funduszu artystów teatrów miejskich, 5% od ceny biletów;

3) od przedstawień teatralnych, nie objętych ustępem drugim, od koncertów balów, widowisk, produkcji i innych przedstawień i przedsięwzięć w rozumieniu art. I, po 10% od ceny biletów lub innej opłaty za wstęp.

Tu należą między innymi także: wieczorki, poranki, żywe dzienniki, loterie fantowe, festyny, kiermasze, wszelkiego rodzaju wystawy, panoramy, fotoplastikony, menażerye, wloty balonów i aeroplanów i inne widowiska zabawowe lub sportowe, rauty, reduty i t. p.

4) kawiarnie, restauracje i t. p. inne przedsiębiorstwa, które urządzają bezpłatne koncerty lub jakiegokolwiek inne widowiska czy produkeye, opłacać mają ryczałt od 10 hal. do 20 K za każdy dzień koncertu, czy widowiska. Wysokość ryczałtu w każdym poszczególnym przypadku ustali Magistrat zależnie od frekwencyi gości.

Te postanowienia o ryczałcie odnoszą się także:

a) do tych wszystkich przedsiębiorstw, które za urządzane przez nie widowiska i przedstawienia w rozumieniu artykułu I, pobierają od publiczności opłatę w taki sposób, iż nie da się zastosować wymiaru procentowego, o jakim mowa w ustępie 1, 2 i 3 tego artykułu; oraz

b) do przedsiębiorstw, utrzymujących dla rozrywki swych gości gramofony, automatyczne fortepiany i wogóle inne automaty świetlne (mutuoskopy), automaty muzyczne, wokalne i t. p.

5. Od każdego karuzelu i huśtawki pobierana będzie opłata ryczałtowa w stosunku po 15 koron miesięcznie za czas prowadzenia przedsiębiorstwa.

Art. IV.

Zabawy, przedstawienia i t. p. (art. I.), urządzane przez stowarzyszenia, służące wyłącznie celom towarzyskim, oświatowym lub humanitarnym, nie podlegają opłacie:

a) jeżeli one leżą w okresie statutowej działalności odnośnych stowarzyszeń, oraz

b) jeżeli wstęp na nie dozwolony jest tylko członkom stowarzyszenia lub ich rodzinom.

Stowarzyszenia te mają jednak uiszczać postanowioną w tej ustawie opłatę od wstępów pobieranych od osób, nie będących ich członkami.

Magistrat może w tych przypadkach pobierać w miejsce opłaty procentowej opłatę ryczałtową.

Art. V.

Nie podlegają opłacie:

a) odczyty i wykłady, mające na celu szerzenie oświaty,

b) przedstawienia i tym podobne, w art. I. i III. opisane widowiska, urządzane w budynkach szkolnych przez uczniów szkół ludowych, średnich lub wyższych zakładów naukowych.

Art. VI.

Niekosztujące więcej niż 1 koronę bilety wstępu na przedstawienia teatralne i koncerty nie podlegają opłacie.

Przepis ten odnosi się tylko do przedstawień teatralnych w ścisłym tego słowa znaczeniu t. j. do dramatów, oper i operetek, tudzież do koncertów nie połączonych z innymi widowiskami lub z podawaniem potraw i napojów.

Art. VII.

Osoby, urządzające przedstawienia i widowiska w art. I i III wymienione, odpowiedzialne są za wniesienie do Kasy miejskiej opłat, ustawą niniejszą postanowionych.

Opłaty zaległe ściągać będzie od nich Magistrat na podstawie § 4 rozporządzenia cesarskiego z dnia 20. kwietnia 1854 Dz. p. p. Nr. 96.

Art. VIII.

Przepisy wykonawcze, które wyda Magistrat jednocześnie z wprowadzeniem tej ustawy w życie, zawierać będą szczegółowe postanowienia co do sposobu uiszczania opłat, wymiaru ryczałtu i kontroli.

Art. IX.

Przekroczenia niniejszych przepisów, o ile nie podpadają pod postanowienia powszechnej ustawy karnej, karać będzie Magistrat miasta Krakowa grzywną do 200 koron lub w razie nieściągalności aresztem do 20 dni.

Art. X.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie w miesiąc po jej ogłoszeniu, a jednocześnie traci moc obowiązującą ustawa z dnia 15. stycznia 1910, Nr. 48 Dz. u. kraj.

Art. XI.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych w porozumieniu z Moim Ministrem Skarbu.

Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. **Urbański:** Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek: Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sekretarz p. **Urbański:** Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania tej ustawy bez czytania.

Marszałek: Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Nowym Targu na zaciągnięcie pożyczki 150.000 K celem pokrycia kosztów ukończenia budowy szpitala powszechnego w Nowym Targu i pokrycia niedoborów spowodowanych budową drogi Harkłowa-Tylmanowa. (**Aleg. 239**).

Sprawozdawca poseł Maiss ma głos.

Sprawozdawca p. **Maiss** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański:** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek: Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Maiss:** (*czyta*)

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Nowym Targu na zaciągnięcie pożyczki 150.000 K.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacji powiatowej w Nowym Targu zezwala się w myśl § 24 ustawy o Reprez. powiat. w brzmieniu ustawy z dnia 5. września 1910 r. Dz. u. kr. Nr. 201 na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w wysokości 150.000 K w obligacjach komunalnych Banku krajowego, a to:

- a) na dokończenie budowy i urządzenie szpitala w Nowym Targu 110.000 K.
- b) na pokrycie niedoborów spowodowanych budową drogi Harkłowa-Tylmanowa 40.000 K.

Art. II.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych i Ministrowi Skarbu.

Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. **Urbański:** Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek: Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sekretarz p. **Urbański:** Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania tej ustawy bez czytania.

Marszałek: Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji administracyjnej w sprawie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Wieliczce na zobowiązanie się imieniem powiatu objęcia gwarancyi oprocentowania i umorzenia części kapitału akcyjnego kolei lokalnej Wieliczka-Myślenice-Mszana dolna w kwocie 150.000 K. (**Aleg. 240**).

Sprawozdawca poseł T. Starzyński ma głos.

Sprawozdawca p. T. **Starzyński**: (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański**: Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek: Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. T. **Starzyński**: (*czyta*)

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Wieliczce na przyjęcie gwarancyi oprocentowania po 5·48% części kapitału akcyjnego projektowanej kolei lokalnej Wieliczka-Myślenice-Mszana dolna w kwocie 150.000 K.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacji powiatu w Wieliczce zezwala się na przyjęcie imieniem powiatu Wielickiego, wobec funduszu krajowego obowiązku uiszczania przez lat 75 licząc od chwili udzielenia koncesyi na lokalną kolej żelazną Wieliczka-Myślenice-Mszana dolna, rat w wysokości 5·48% rocznie, na oprocentowanie sumy 150.000 K stanowiącej część kapitału akcyjnego przyszłego Towarzystwa akcyjnego rzeczonyj kolei.

Art. II.

Warunki zobowiązania wymienionego w Art I. określi osobna umowa między Reprezentacją powiatową w Wieliczce, a Wydziałem krajowym imieniem funduszu krajowego.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. **Urbański**: Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek: Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę en bloc, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Sekretarz p. **Urbański**: Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania tej ustawy bez czytania.

Marszałek: Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji administracyjnej w sprawie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Kolbuszowej na zobowiązanie się imieniem powiatu objęcia gwarancyi oprocentowania i umorzenia części kapitału akcyjnego kolei lokalnej z Rzeszowa na Kolbuszową do Niska w kwocie 230.000 K. (**Aleg. 241**).

Sprawozdawca poseł T. Starzyński ma głos.

Sprawozdawca p. T. **Starzyński** (*zaczyna czytać sprawozdanie.*)

Sekretarz p. **Urbański**: Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek: Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku komisji

Sprawozdawca p. T. **Starzyński** (*czyta:*)

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

U s t a w a

dnia w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Kolbuszowej na zobowiązanie się imieniem powiatu objęcia gwarancji oprocentowania i umorzenia części kapitału akcyjnego projektowanej kolei lokalnej z Rzeszowa na Kolbuszową do Niska w kwocie 230.000 K.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacji powiatu w Kolbuszowej zezwala się na przyjęcie imieniem powiatu kolbuszowskiego, obowiązku uiszczania na rzecz funduszu krajowego przez lat 75, licząc od chwili udzielenia koncesyi na lokalną kolej żelazną z Rzeszowa na Kolbuszową do Niska, rat w wysokości 5-18^o rocznie, potrzebnych na oprocentowanie, tudzież planem wskazane umorzenie sumy 230.000 K stanowiącej część kapitału zakładowego rzeczonyj kolei.

Art. II.

Warunki zobowiązania wymienionego w Art. I. określi osobna umowa między Reprezentacją powiatową, a Wydziałem krajowym imieniem funduszu krajowego.

Art. III.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom' spraw wewnętrznych i skarbu.

Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta, przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarza p. **Urbański**: Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek: Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Kto przyjmuje tę ustawę en bloc zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęta.

Sekretarz p. **Urbański**: Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania bez czytania.

Marszałek: Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji administracyjnej w sprawie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Myślenicach na zobowiązanie się imieniem powiatu objęcia gwarancji oprocentowania i umorzenia części kapitału akcyjnego kolei lokalnej Wieliczka-Myślenice-Mszana dolna w kwocie 200.000 koron. (**Aleg. 242**).

Sprawozdawca p. T. **Starzyński** ma głos.

Sprawozdawca p. Tadeusz **Starzyński** (*zaczyna czytać sprawozdanie.*)

Sekretarz p. **Urbański**: Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek: Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu: (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. Tadeusz **Starzyński** (czyta.)

Wysoki Sejm raczy uchwalić następujący projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Myślenicach na przyjęcie gwarancyi oprocentowania po 5·48% części kapitału akcyjnego projektowanej kolei lokalnej Wieliczka-Myślenice-Mszana dolna w kwocie 200.000 K.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacji powiatu w Myślenicach zezwala się na przyjęcie imieniem powiatu Myślenickiego wobec funduszu krajowego obowiązku uiszczania przez lat 75, licząc od chwili udzielenia koncesyi na lokalną kolej żelazną Wieliczka-Myślenice-Mszana dolna rat w wysokości 5·48% rocznie, na oprocentowanie sumy 200.000 K, stanowiącej część kapitału akcyjnego przyszłego Towarzystwa akcyjnego rzeczonyj kolei.

Art. II.

Warunki zobowiązania wymienionego w Art. I. określi osobna umowa między Reprezentacją powiatową w Myślenicach a Wydziałem krajowym imieniem funduszu krajowego.

Art. III.

Z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy traci moc obowiązującą ustawa z 11. grudnia 1900, Dz. u. kr. Nr. 15. z roku 1901, w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Myślenicach na pokrywanie niedoborów projektowanej lokalnej kolei żelaznej z Swoszowic względnie Podgórze na Myślenice do Lubienia względnie Mszany dolnej, ewentualnie na zaciągnięcie odpowiedniej pożyczki na zakupno akcji zakładowych tejsze kolei. —

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. **Okoń:** Proszę o głos.

Marszałek: Głos ma p. **Okoń**.

P. **Okoń:** Wysoki Sejmie!

Ponieważ Wysoki Sejm ma zezwolić Reprezentacji powiatu w Myślenicach na przyjęcie imieniem powiatu obowiązku uiszczania przez 75 lat rat w wysokości 5·48% rocznie na oprocentowanie sumy 200.000 koron, przeto ja chcę tu pokrótce poruszyć zasadnicze pytanie, które już tu Wysoka Izba roztrząsała, a które nie zostało jeszcze rozwinięte i pozostało problemem nie rozstrzygniętym, tj. instytucja Rad powiatowych, o których tu kiedyś była mowa i co do których chciałbym i ja swą opinię wypowiedzieć.

Słyszało się tu wiele głosów nieprzychylnych tej instytucyi i było jedno zdanie, żeby je zupełnie znieść, a drugie, wypowiedziane przez p. **Stapińskiego**, by Wydziały powiatowe oddać pod zarząd i władzę starostw.

Ani z jednym ani z drugim zdaniem się nie zgadzam. Przedewszystkiem jestem zdania, aby Rady powiatowe zostawić i tego, by Rad tych nie poddawać pod zarząd starostw, aby nie stawały się coraz bardziej rządowemi.

Wiemy z historii kraju naszego, że o autonomię nasi politycy musieli długo i mozolnie walczyć i dlatego tego, co ci przodkowie trudną i ciężką walką zdobyli, nie możemy marnować. Ta instytucja jednak domaga się szybkiej i gruntownej przemiany i reorganizacyi, bo jeśli pozostanie przy tej przestarzałej formie, to dojdziemy do tego, że chłopci, którzy coraz więcej narzekają na tę instytucję zupełnie nie będą mieć do niej wiary i pójdzie powszechny okrzyk po kraju niezadowolonia i oburzenia, by Wydziały powiatowe znieść, jak to coraz częściej się zdarza.

Mnie się zdaje, że myśl przy powstaniu tych Wydziałów powiatowych była wielka i głęboka, one miały otoczyć opieką ekonomiczny rozwój powiatu, podnieść dobrobyt powiatu, wyrobić tam ducha samodzielnej pracy i inicjatywy. Tymczasem tę wielką myśl spaczono, zrobiono z tej instytucyi karykaturę, jeden tylko stan tj. obszarniczy wziął ją w ręce i rządził się tam jak szara gęś,

nie dopuszczając chłopów do współudziału w tej pracy politycznej. Toteż największy wpływ przy wyborach do Rady powiatowej mają wójci, którzy zależą od starosty, a ten jest znów opiekunem marszałka. Dlatego udział chłopów jest minimalny, prawie żaden i dlatego Wydziały powiatowe nie powinny nazywać się Radami tylko Dumami, tak jak w Rosyi, to znaczy, że chłop ma prawo i przywilej tylko milczenia i pokornego słuchania. Chłop niema żadnego udziału, dlatego domagamy się reorganizacji, a im prędzej ona będzie, tem lepiej dla tej instytucji, bo inaczej pójdzie po kraju okrzyk, by te Rady zupełnie skasować.

Dlatego domagamy się po pierwsze, by przy tej reorganizacji zaprowadzić powszechne prawo głosowania, by Rady powiatowe miały większy autorytet, były rzecznikiem szerokich mas i by z ich głosem więcej się liczone, powtóre, domagać się musimy, by ukrócić tę kosztowną administrację. Przytoczę tylko naprzykład posady sekretarzy powiatowych. Wiemy dobrze, że posady sekretarzy tych są najrentowniejsze w powiecie i zdarza się często, że komisarze i nadkomisarze ze starostw uciekają do władz autonomicznych, bo tam im się znakomicie powodzi, mają po parę tysięcy koron pensji rocznie a pracy prawie żadnej, bo pan marszałek albo niema czasu, albo ma inne obowiązki za wielkie, by nadzorować mógł sekretarza, który też robi na powiecie, co mu się żywnie podoba.

Tak samo co do władz technicznych też jest samowolność bardzo wysoka i wysokie remuneracje. Sam widziałem jak konduktor drogowy jeździł samochodem, więc im się bardzo dobrze dziać musi.

Marszałek: (Przerrywając.) Proszę p. posła trzymać się ściśle przedmiotu będącego na porządku dziennym.

P. Okoń: Ależ to, co powiedziałem, wyjaśnia sprawę. (Wesołość.) Po trzecie, musimy przede wszystkim brać większy procent chłopów. Dziś na 26 członków Rad powiatowych jest chłopów co najwyżej 12, więc niema ich nawet połowy. W powiecie jest np. ludności 76.000 głów, miasta liczą 21000, a gdy obszarników będzie 15-tu, to chłopów będzie najwyżej 12-tu, gdzie nie ma większych miast, a np. w Rzeszowie zaledwie jest chłopów 9-ciu a w tarnobrzeskim tylko 8-miu, a reszta przypada na miasta.

Powiada się, że liczy się wedle interesów i wedle stopy podatkowej i to jest zgubne, bo gdy przemysł rozwinie się u nas i miasta się rozszerzą, to zmajoryzują wsie i wtedy czterech chłopów będzie w Wydziale powiatowym na śmiech tylko.

Dlatego domagamy się, by zorganizować Rady powiatowe, by teraz, gdy im dajemy tak wielki autorytet i taki wielki majątek oddajemy, by chłop tam miał znaczniejszy głos, niż dotychczas. (Brawa.)

Marszałek: Czy żąda kto jeszcze głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. Tadeusz **Starzyński:** Zrzekam się głosu.

Marszałek: Przystępujemy do rozprawy szczegółowej.

Sekretarz p. **Urbański:** Wnoszę przyjęcie tej ustawy en bloc.

Marszałek: Jest wniosek przyjęcia tej ustawy en bloc. Czy żąda kto głosu? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcy o odczytanie ustawy.

Sprawozdawca p. Tadeusz **Starzyński** (czyta):

U s t a w a

z dnia w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Myślenicach na przyjęcie gwarancji oprocentowania po 5·48% części kapitału akcyjnego projektowanej kolei lokalnej Wieliczka-Myślenice-Mszana dolna w kwocie 200.000 K.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacji powiatu w Myślenicach zezwala się na przyjęcie imieniem powiatu Myślenickiego wobec funduszu krajowego obowiązku uiszczania przez lat 75, licząc od chwili udzielenia koncesyi na lokalną kolej żelazną Wieliczka-

Myślenice-Mszana dolna rat w wysokości 5·48⁰/₁₀₀ rocznie, na oprocentowanie sumy 200.000 K., stanowiącej część kapitału akcyjnego przyszłego Towarzystwa akcyjnego rzeczony kolei.

Art. II.

Warunki zobowiązania wymienionego w Art. I. określi osobna umowa między Reprezentacją powiatową w Myślenicach a Wydziałem krajowym imieniem funduszu krajowego.

Art. III.

Z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy traci moc obowiązującą ustawa z 11. grudnia 1900, Dz. u. kr. Nr. 15. z roku 1901, w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Myślenicach na pokrywanie niedoborów projektowanej lokalnej kolei żelaznej z Swoszowic względnie Podgórze na Myślenice do Lubienia względnie Mszany dolnej, ewentualnie na zaciągnięcie odpowiedniej pożyczki na zakupno akcji zakładowych tejże kolei.

Art. IV.

Wykonanie tej ustawy poruczam Moim Ministrom spraw wewnętrznych i skarbu.

Marszałek: Kto przyjmuje tę ustawę en bloc zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęta.

Sekretarz p. **Urbański**: Wnoszę przystąpienie do trzeciego czytania tej ustawy bez czytania.

Marszałek: Jest wniosek przystąpienia do trzeciego czytania bez czytania. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty. Kto przyjmuje ustawę w trzecim czytaniu bez czytania zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji szkolnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego, w sprawie przekształcenia 6-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej w Horodence na wydziałową. (**Aleg. 243**).

Sprawozdawca poseł Zamorski ma głos.

Sprawozdawca p. **Zamorski** (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański**: Wnoszę uwolnienie p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek: Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*.) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. (*Większość*.) Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosków komisji.

Sprawozdawca p. **Zamorski** (*czyta*):

Wysoki Sejm raczy uchwalić!

1) Sejm upoważnia c. k. Radę szkolną krajową do przekształcenia 6-klasowej szkoły żeńskiej w Horodence na 3-klasową szkołę wydziałową połączoną z 4-klasową szkołą pospolitą.

2) Przekształcenie tej szkoły może nastąpić pod warunkiem, iż gmina miasta Horodenki prócz dotychczasowych prestacyi uiszczać będzie w myśl swojej deklaracji corocznie po 1.200 koron na częściowe pokrycie zwiększonych wydatków na płace nauczycieli szkoły wydziałowej. Resztę wydatków pokryje fundusz szkolny krajowy.

Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Do głosu zapisany p. Stapiński. Udzielam mu głosu.

P. **Stapiński**: Wysoki Sejmie!

Za przedstawionymi wnioskami głosować będę, ale uważam za swój obowiązek w tem miejscu zaznaczyć, że o ile my, posłowie włościansey, zawsze głosujemy za poprawą typu szkół miejskich, prosiłbym was poprzeć, gdy my daremnie wołamy o poprawę, o zmianę stosunków w szkołach wiejskich. Uchodzi za wielką łaskę ze strony Rady szkolnej krajowej, jeśli się w gminie, gdzie jest 500 lub 600 dzieci, uzyska szkołę typu 4-klasowego. Skutkiem tego my też ciągle w gminach o 5 lub 6 siłach nauczycielskich mamy tylko szkoły jedno albo dwuklasowego typu.

Przeciwko temu utrudnianiu gminom w dojściu do wyższego typu szkół, musimy się raz nareszcie energicznie bronić i mamy nadzieję, że reprezentacya miast w tych staraniach o zaopatrzenie wsi w lepsze typy szkół zechce poprzeć.

P. Witos : Proszę o głos.

Marszałek : Głos ma p. Witos.

P. Witos : Wysoki Sejmie !

Znane są fakta, że jeśli jednej gminie przychodzi bardzo trudno dojść do szkoły chociażby jednoklasowej, to cudem nazwać trzeba, jeśli którejś gminie wiejskiej dostanie się szkoła 3 lub 4 klasowa. Niezawodnie tendencya szła w tym kierunku, by tak a nie inaczej było, jeśli niedawno temu, bo dopiero dwa lata Wysoki Sejm uchwalił ustawę o dwutypowych seminaryjach. Rzecz ta powinna być jak najprędzej zniesiona, ale rzecz ta do tego czasu istnieje. Jeśli tak było już, to obecnie być nie powinno i Rada szkolna krajowa i Wydział krajowy nie powinny przeszkadzać, jeśli dąży się w tym kierunku do podniesienia oświaty, ale powinno się czynnikom, które się o to starają, iść na rękę. Sądząc, że władze powołane to zrozumia, oświadczam, że i my za wnioskami sprawozdawcy głosować będziemy. Przy tej sposobności pozwolę sobie postawić odpowiednie wezwanie do Rady szkolnej krajowej, ażeby ta chciała zmienić w tym względzie uporczywie swoje stanowisko i mam nadzieję, że p. sprawozdawca to moje wezwanie przyjmie.

Rezolucye te opiewają : *(czyta)*

Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, ażeby szła na rękę gminom wiejskim, mającym warunki a żądającym przekształcenia istniejących szkół na więcej klasowe i by za podstawę brano liczbę dzieci a nie inne względy.

Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, ażeby przysłała z projektem zniesienia dwutypowości seminaryjów nauczycielskich.

Marszałek : Kto popiera te rezolucye, zechce rękę podnieść. *(Dostateczna liczba)*. Są poparte.

Marszałek : Proszu o hołos.

Makuch : Głos ma p. Makuch.

P. Makuch : Wysokij Sojme!

Człony naszogo klubu w komisiji szkilnij zajawyły, szczo budul' hołosuwaty za predłożeniem komisiji w 13 i 14 punkti. Ne mołu pomynuly nahody, szczoby ne wyskazaty naszych domahań szczo do mijskich szkil. Muszu stwerdylu z prykrostylju, szczo my ne majemo po miastach schidnoji Halyczyny ani odnoji szkoły wydilowoji ani odnoji 5 albo 6 klasowoji. Ne majemo krim terнопilskojji paralelky ani odnoji 4 klasowoji z ruskoju mowuju. Rady hromadski na uderżuwanie wsiakych szkil widmawljajut' subwencyji i koly my ptaczucy zahalno na wydatky krajewych szkil podatky, musymo szcze z własnych fondiw utrymuwaty swoji szkoły po, miastach, to pryko nam prychodyt' taki sprawy tu pidnosyty. My musymo uderżuwaty szkołu wydilowu imeny Szewczenka kosztom 17.000 K., musymo uderżuwaty szkołu Borysa Hrinčenka kosztom 7180 K., musymo uderżuwaty szkołu imeny Korola Danyła kosztom 4456 K. szkołu w Kołomyji imeny Markiana Szaszkewycza kosztom 1400 K., w Zołoczewi kosztom 4500 K., w Peremyszły kosztom 8880 K., a szczo do Peremyszla specyjalno zwertaju

П. Макух : Прошу о голос.

П. Макух : Високий Сојме !

Члени нашого клубу в комісії шкільній заявили, що будуть голосувати за предлоženем комісії в 13 і 14 пункті. Не можу поминути нагоди, щоби не висказати наших домагань, що до міських шкіл. Мушу ствердити з прикrostию, що ми не маємо по містах східної Галичини ані одної школи виділової ані одної 5 або 6 класової. Не маємо крім тернопільської паралельки ані одної 4-класової з руською мовою. Ради громадські на удержанє всяких шкіл відмовляють субвенції і коли ми плачучи загально на видатки краєвих шкіл податки, муcимо ще з власних фондів утримувати свої школи по містах, то прикро нам приходить такі справи ту підносити. Ми муcимо удержувати школу виділовоу імени Шевченка коштом 17.000 K., муcимо удержувати школу Бориса Грінченка коштом 7180 K., муcимо удержувати школу імени короля Данила коштом 4456 K.; школу в Коломиї імени Маркіяна Шашкевича коштом 1400 K., в Золочеві коштом 4500 K., в Перемишли коштом 8880 K., а що до Перемишля, спеціально звертаю увагу, що коли в році 1904 Русини міста Перемишля і Єго

uwahu, szczo koły w roci 1904 Rusyny mi-
sta Peremysza i jeho Preoświaszczeństwo
Epyskop Czechowycz i wsi wyznaczeni
uriadnyky, masa profesoriw i masa tor-
howelnych i finansowych naszych insty-
tucyj wnesła umotywowanu petycyju do
rady hromadskoj w Peremyszy z pro-
śboju, szczo by kreowała rusku szkołu
z wykładowoju ruskoju mowoj, to my-
mo czyslennych urgensiw i deputacyj
do Rady miasta Peremysza i Rady szkil-
noji krajewoji, mymo urgensiw do mini-
sterstwa i petycyji do Sojmu i interpela-
cyji, do teper Rada hromadska w Pere-
myszy ne zwołyła widpowisty na tu
petycyju. (Głos: Skandal!)

Dalsze uderżujem szkołu mužesku
kosztom 3100 koron w Stanisławowi,
eksponiwku w Knyhynyni, okrim toho
w Bereżanach i Rohatyni a pomynaju
wże szkoły, kotri majemo po sełach.

Koły zważyte Panowe, szczo my ne
łysz ne majemo po miśtach szkil wyz-
szoho typu z ruskoju mowoj wykłado-
woju, koły dalsze zważyte, szczo my ne
możemo distaty w miśtach nawit' uczy-
teliw Rusyniw do wykładania ruskoji
mowy, szczo w mijskich szkołach uczat'
ruskoji mowy uczyteli, kotri zowsim ne
znajut' ruskoji mowy i ne majut' do neji
kwalifikacyji, jesty w miści Lwowi do
nyni ne ma zawedenoji ruskoji mowy,
jako predmetu obowiazkowoho, a riwno-
czasno w schidnij Halyczyni w kożdij
szkoli silskij z ruskoju mowoj wykła-
dowoju, chotajby w seli nijakoho łatyn-
nyka ne było, musiat' dity uczyty sia
polskoji mowy, to piznašte nasze poło-
żenie w sprawie wysszoho szkilnyctwa.

Do szkil mijskich, de je po 20 kil-
ka sył uczytelskich ne możut' sia distaty
naszi uczyteleli z dobroju kwalifikacyjeju,
szczo by uczyty ruskoji mowy.

Wse to tak nas nastrojuje, szczo
majemo naszi rachunky z miśtamy i
ne dywujte sia, szczo musymo ti rachun-
ky w Wysokij Pałati nawodyty.

Do wsioho toho prychodyt' szcze
i ta sprawa. Ne majuczy żadnoji szkoły
wyszoho typu po sełach ani po miśtach,
musymo posyłaty naszi dity zi szkil wyż-
szoho typu do szkil mijskich. A tu Rada
szkilna krajewa rozsyłaje do wsich rad
szkilnych obiżnyky, szczo by selańskich
dityj ne prynuematy do mijskich szkil, łysz
wymkowo, jesty stane miścia. Moji Pa-
nowe! jestyby wsi dity mijski zapysa-
ły sia do szkoły, to nikołyby ne było
miścia dla silskich dityj i dla toho ne

Преосвященство пископе Чехович і
Івсі визначні урядники, маса професорів
і маса торговельних і фінансових наших
інституцій внесли умотивовану петицію
до Ради громадської в Перемишли
з просьбою, щоби креовала руську шко-
лу з викладовою руською мовою, то
мимо численних ургенсів і депутатий до
Ради міста Перемишля і Ради шкільної
краєвої, мимо ургенсів до міністерства
і петиції до Союму, інтерпеляций, доте-
пер Рада громадська в Перемишли не
зволила відповісти на ту петицію. (Гłos:
Skandal!)

Дальше удержуємо школу мужеську
коштом 3100 корон в Stanisławowi,
експонівку в Книгинині, крім того в Бе-
режанах і Рогатині, а поминаю вже шко-
ли, котрі маємо по селах.

Коли зважите Панове, що ми не
лиш не маємо по містах шкіл висшого
типу з руською мовою викладовою, коли
дальше зважите, що ми не можемо ді-
стати в містах навіть учителів Русинів до
викладання руської мови, що в мійських
школах учать руської мови учителі, ко-
трі зовсім не знають руської мови і не
мають до неї кваліфікації, если в місті
Львові до нині нема заведеної руської
мови, jako предмету обовязкового, а рі-
вночасно в східній Галичині в кождій
школі сільській з руською мовою викла-
довою, хотяйби в селі ніякого латинника
не було, мусять діти учити ся польської
мови, то пизнаште наше положене в спра-
ві висшого шкільництва.

До шкіл мійських, де є по 20 кілька
сил учительських не можуть ся дістати
наші учителі з доброю кваліфікацією,
щоби учити руської мови.

Все то так нас настроює, що маємо
наші рахунки з містами і не дивуйте ся,
що мусимо ті рахунки в Високій Палаті
наводити.

До всього того приходить ще і та
справа. Не маючи жадної школи висшо-
го типу по селах ані по містах, мусимо
посилати наші діти зі шкіл низшого ти-
пу до шкіл мійських. А ту Рада шкільна
розсилає до всіх рад шкільних обиżни-
ки, щоби селянських дітей не принимати
до мійських шкіл, лиш виімково, если
стане місьця. Мої Панове, если би всі ді-
ти мійські записали ся до школи, то ні-
коли би не було місьця для сільських дітей
і для того не малибисьмо ніколи мож-

małybyśmy nikoly możnosity perepchaty dityj naszym do szkoły seređnoji.

To je stan jasnyj, czystyj, jak na dolony, szczo ukraińskij narod ne maje swojich narodnych szkil tak zorganizowanych, szczo by dity nasi mohly perejty do szkoły seređnoi. Zamykajete nam dorohu do dalszozji nauky! Wilno nam skinczyty szkołu nyższoho typu, a dalsze wże ne wilno. Taki widnosyny ne możuť dalsze trewaty. Nyni, koly po reformi wyborczij doczekalyśmo sia reprezentacyji z miśt, to pozwolte nam Panowe, szczo riszuczco zabere mo sia do toho, szczo by po miśtach maty szkoły dla swojich własnych dityj.

Tych kilka słiw uważaw ja za widpowidne pry tій nahodi skazaty i zvernuty sia do Rady szkilnoji krajewoji, szczo by ona wże nyni, koly my szcze na razi ne majemo swojich szkil mijskich z ruśkoju mowoju wykładowoju, bodaj dbała pro se, szczo by na ruśku mowu dawała bezustiwno takich uczyteliw, kotri by maty kwalifikacyju do uczenia toji ruśkoji mowy.

Takoż muszu na adresu Rady szkilnoji krajewoji zvernuty nasze domahanie, szczo by w miści Ternopoły, de wid 20 litje paralelka ruśka i de raz hromada zhodyła sia na wydilenie tych paralelok i na kreowanie z neji okremoji szkoły z ruśkoju mowoju wykładowoju, a Rada szkilna krajewa ne poła hodyła toji sprawy i ne chce toho wypustyty z ruk, szczo by wże raz Rada szkilna krajewa sprawu tu w miści tim poriszyla i pozwołyła, szczo by w hromadi ternopilskij kreowano z tych paralelok okremu szkołu. (*Oklaski wśród posłów ruskich*).

Marszałek: Czy żąda kto jeszcze głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Zamorski:** Zrzekam się głosu.

Marszałek: Przystępujemy do rozprawy szczegółowej. Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie pierwszego wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Zamorski (czyta):**

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm upoważnia c. k. Radę szkolną krajową do przekształcenia 6-klasowej szkoły żeńskiej w Horodence na 3-klasową szkołę wydziałową połączoną z 4-klasową szkołą pospolitą.

Marszałek: Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie drugiego wniosku.

Sprawozdawca p. **Zamorski (czyta):**

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Przekształcenie tej szkoły może nastąpić pod warunkiem, iż gmina miasta Horodenki prócz dotychczasowych prestacyi uiszczać będzie w myśl swojej deklaracyi corocznie po 1.200 koron na częściowe pokrycie zwiększonych wyda-

ности перепхати дітій наших до школи сeređnoi.

To є стан ясний, чистий як на долони, що український нарід не має своїх народних шкіл так організованих, шоби діти наші могли перейти до школи сeređnoi. Замикаєте нам дорогу до дальшої науки! Вільно нам скінчити школу низшого типу, а дальще вже не вільно. Такі відносини не можуть дальше тревати. Нині коли по реформі виборчій дочекалисьмо ся репрезентациї з міст, то pozwolte nam Панове, що рішучо забере мо ся до того, шоби по містках мати школи для своїх власних дітій.

Тих кілька слів уважав я за відповідне при тій нагоді сказати і звернути ся до Ради шкільної краєвої, шоби она вже нині, коли ми ще на разі не маємо своїх шкіл мійських з рускою мовою викладовою, бодай дбала про се, шоби на руську мову давала безуслівно таких учителів, котриби мали кваліфікацію до ученя тої руської мови.

Також мушу на адресу Ради шкільної краєвої звернути наше домаганє, шоби в місті Тернополи, де від 20 літ є паралелька руска і де раз громада згодила ся на виділенє тих паралельок і на креованє з неї окремої школи з рускою мовою викладовою, а Рада шкільна краєва не полагодила тої справи і не хоче того випустити з рук, шоби вже раз Рада шкільна краєва справу ту в місті тим порішила і дозволила, шоби в громадї тернопільській креовано з тих паралельок окрему школу. (*Oklaski wśród posłów ruskich*).

tków na płace nauczycieli szkoły wydziałowej. Resztę wydatków pokryje fundusz szkolny krajowy.

Marszałek: Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? *(Nikt.)* Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. *(Większość.)* Jest przyjęty.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie 1. rezolucyi p. Witosa.

Sprawozdawca p. **Zamorski** *(czyta)*:

„Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, ażeby szła na rękę gminom wiejskim mającym warunki a żądającym przekształcenia istniejących szkół na więcej klasowe i by za podstawę brano liczbę dzieci a nie inne względy“.

Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? *(Nikt.)* Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rezolucyę zechce rękę podnieść. *(Większość.)* Jest przyjęta.

Proszę p. sprawozdawcę o odczytanie 2. rezolucyi p. Witosa.

Sprawozdawca p. **Zamorski** *(czyta)*:

„Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, ażeby przysłała z projektem zniesienia dwutypowości seminariów nauczycielskich“.

Marszałek: Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? *(Nikt.)* Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje tę rezolucyę zechce rękę podnieść. *(Większość.)* Jest przyjęta.

Następuje sprawozdanie komisji szkolnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie przekształcenia siedmioklasowej szkoły męskiej w Zaleszczykach na trzyklasową szkołę wydziałową połączoną z czteroklasową szkołą pospolitą. **(Aleg. 244).**

Sprawozdawca poseł Zamorski ma głos.

Sprawozdawca p. **Zamorski:** *(zaczyna czytać sprawozdanie).*

Sekretarz p. **Urbański:** Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek: Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? *(Nikt.)* Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. *(Większość.)* Jest przyjęty.

Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Zamorski** *(czyta)*:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Nadwyżka wydatku na płace nauczycielskie spowodowana przekształceniem 6 klasowej szkoły pospolitej męskiej w Zaleszczykach na 3 klasową szkołę wydziałową męską, połączoną z 4 klasową szkołą pospolitą, będzie pokrywana z funduszu szkolnego krajowego.

Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu?

P. **Stapiński:** Proszę o głos.

Marszałek: Głos ma p. Stapiński.

P. **Stapiński:** Wysoki Sejmie!

Nie będę znów zabierał czasu, ale w tej chwili otrzymałem list, a w nim zawarte jest następujące curiosum, które, jako należące do spraw szkolnych przy sposobności tego sprawozdania podniosę.

Dostaję właśnie z Rabny wyżnej, powiatu myślenickiego zawiadomienie, że wykaz mandatów karnych, które w tym roku 1914 już po raz drugi w gminie tej się wysyła. I tak za opuszczenie szkoły przez 2 dni mimo potwierdzenia, że dziecko było chore, nakłada się mandat karny 5 koron.

Żeby w tym roku nędzy, kiedy ludzie nie mają co jeść i kiedy włościanin niema się w co odziać, kiedy na wsi choroby są zjawiskiem naturalnem, jeszcze ludność sykować karami szkolnemi, mandatami karnymi w taki sposób, to muszę prawdę powiedzieć: „Panowie przestańcie, bo się źle bawicie“. To rzeczywiście niesłychane.

P. **Okoń:** Proszę o głos.

Marszałek: Głos ma p. Okoń.

Ks. d. **Okoń:** Wysoka Izbo!

To samo dzieje się także w powiecie rzeszowskim. Nakłada się tam grzywny na ludzi najuboższych, którzy nie mają nawet za co najpierwsze potrzeby

pokryć. Ci ludzie skarżyli się przedemną na te szykany, posłałem ich przeto do Starostwa, ale p. Starosta nie chciał z nimi nawet mówić, i grzywnę w kwocie 5 K zapłacić muszą, choć nie mają nawet za co obuwić dzieciom kupić.

Dlatego ja przedkładałam te żale Wysokiemu Sejmowi z prośbą, by te nakładzienia usunąć i nauki dzieciom nie utrudniać, lecz przeciwnie ułatwiać. Skończyłem.

Marszałek : Proszę p. posła na przyszłość stosować się do postanowień regulaminu i przemawiać zawsze ze swego miejsca.

P. Maciuszek : Proszę o głos.

Marszałek : Głos ma p. Maciuszek.

P. Maciuszek : Wysoki Sejmie !

Żalą się w tej Wysokiej Izbie na kary szkolne. Zdaje mi się, że kary te nakładają dziś sami nauczyciele. Dawniej prawo to miały Rady szkolne miejscowe. Dziś prawo to Radom szkolnym miejscowym odjęto, kary dyktują nauczyciele i wykazują wprost do Rady szkolnej okręgowej. Jestem o tem dobrze poinformowany, bo jestem członkiem Rady szkolnej okręgowej i przewodniczącym Rady szkolnej miejscowej.

Jak to pogodzić, że z jednej strony krzyczą, że nauczycielom dzieje się krzywda, a z drugiej strony nauczyciele tak gnębią chłopów ?

Nakładanie więc kar po roku tak ciężkim, jak przesły, jest faktycznie nie na miejscu i dlatego podaję do wiadomości p. referenta, że nakładanie kar uprawiają sami nauczyciele, i że Rady szkolne miejscowe wcale winy w tem nie ponoszą.

Marszałek : Czy żąda jeszcze kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, głos ma p. sprawozdawca.

Sprawozdawca p. **Zamorski** : Zrzekam się głosu.

Marszałek : Przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje wniosek komisji, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji bankowej w przedmiocie prośby Adeli Smolkowej, wdowy po dyrektorze Banku krajowego, o podwyższenie pensji wdowiej z kwoty 2.000 K na 3.000 K. rocznie. (*Aleg. 245*).

Sprawozdawca poseł Schmidt ma głos.

Sprawozdawca p. **Schmidt** : (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański** : Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek : Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Schmidt** : (*czyta*)

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Pensję wdowią Adeli Smolkowej, wdowy po śp. Władysławie Smolce, dyrektorze Banku krajowego, podwyższa się z funduszu tegoż Banku do wysokości 3.000 K rocznie i poleca się Wydziałowi krajowemu, by wydał Dyrekcji Banku krajowego stosowne polecenie.

Marszałek : Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji prawniczej o petycji gminy Chyrów o utworzenie nowego Sądu powiatowego w Chyrowie. (*Aleg. 246*).

Sprawozdawca poseł Maiss ma głos.

Sprawozdawca p. **Maiss** : (*zaczyna czytać sprawozdanie*).

Sekretarz p. **Urbański** : Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek : Jest wniosek uwolnienia p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Maiss** : *(czyta)*

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby sprawę utworzenia Sądu powiatowego w Chyrowie zbadał, a następnie odpowiednie wnioski Sejmowi przedłożył.

Marszałek: Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisji prawniczej w przedmiocie wydzielenia gmin Chaszczów, Łopuszanka lechniowa i Grażiowa z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Turce, a co do Grażiowej w Starym Samborze, a przydzielenie ich do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Lutowiskach. **(Aleg. 247)**.

Sprawozdawca poseł Aschkenase ma głos.

Sprawozdawca p. **Aschkenase** *(zaczyna czytać sprawozdanie)*.

Sekretarz p. **Urbański**: Wnoszę uwolnienie p. sprawozdawcy od czytania sprawozdania.

Marszałek: Jest wniosek uwolnienia p. Sprawozdawcy od czytania sprawozdania. Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto ten wniosek przyjmuje zechce rękę podnieść. *(Większość)*. Jest przyjęty. Proszę o odczytanie wniosku komisji.

Sprawozdawca p. **Aschkenase** *(czyta)*:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wyraża c. k. Rządowi zdanie, że w interesie wymiaru sprawiedliwości i w interesie mieszkańców gmin Chaszczów i Łopuszanka lechniowa leży wydzielenie ich z okręgu c. k. Sądu powiatowego w Turce, a przydzielenie do okręgu c. k. Sądu powiatowego w Lutowiskach

Marszałek: Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? *(Nikt)*. Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść *(Większość)*. Jest przyjęty.

Następuje wybór 6 członków Wydziału krajowego i 6 zastępców, a w szczególności:

- a) wybór jednego członka Wydziału krajowego z kuryi większych posiadłości;
- b) wybór jednego członka Wydziału krajowego z kuryi miast i Izb handlowo-przemysłowych;
- c) wybór jednego członka Wydziału krajowego z kuryi gmin wiejskich;
- d) wybór trzech członków Wydziału krajowego z całego Sejmu;
- e) wybór jednego zastępcy członka Wydziału krajowego z kuryi większych posiadłości;
- f) wybór jednego zastępcy członka Wydziału krajowego z kuryi miast i Izb handlowo-przemysłowych;
- g) wybór jednego zastępcy członka Wydziału krajowego z kuryi gmin wiejskich;
- h) wybór trzech zastępców członków Wydziału krajowego z całego Sejmu.

Najpierw przystępujemy do wyboru jednego członka Wydziału krajowego z kuryi gmin wiejskich.

Do komisji skrutacyjnej zapraszam pp. Gromnickiego, Singalewicza i Burzyńskiego.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu posłów kuryi gmin wiejskich a Panów proszę głosować.

Sekretarz p. **Urbański** *(czyta spis posłów z kuryi gmin wiejskich a postowie głosują przez oddawanie kartek)*.

Marszałek: Obecnie przystępujemy do wyboru jednego członka Wydziału krajowego z kuryi miast i Izb handlowo-przemysłowych.

Do komisji skrutacyjnej zapraszam pp. Lisiewicza, Kleskiego i Wójcickiego.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu posłów tej kuryi, Panów zaś proszę głosować.

Sekretarz p. **Urbański** *(czyta spis posłów z kuryi miast i Izb handlowo-przemysłowych a postowie z tej kuryi głosują przez oddawanie kartek)*.

Marszałek: Przystępujemy do wyboru jednego członka Wydziału krajowego z kuryi większych posiadłości.

Do komisji skrutacyjnej zapraszam pp. Biesiadeckiego, Serwatowskiego i Strońskiego.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu posłów z tej kuryi a Panów proszę głosować.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta spis posłów z kuryi większych posiadłości a posłowie z tej kuryi głosują przez oddawanie kartek*).

Marszałek: Przystępujemy do wyboru trzech członków Wydziału krajowego z całego Sejmu.

Do komisji skrutacyjnej zapraszam pp. Nowosieleckiego, Srokowskiego, Cegielskiego i Schmidta.

Proszę Panów głosować łącznie na wszystkich trzech członków Wydziału krajowego.

(*Posłowie głosują przez oddawanie kartek. — Po chwili:*)

Proszę komisję skrutacyjną do zdania sprawy z wyniku głosowania z kuryi gmin wiejskich.

P. **Burzyński:** Z kuryi gmin wiejskich głosowało 42 posłów; absolutna większość: 22 głosów. Wszystkie głosy otrzymał p. Bernadzikowski.

Marszałek: P. Bernadzikowski został zatem wybrany członkiem Wydziału krajowego z kuryi gmin wiejskich.

Proszę komisję skrutacyjną do zdania sprawy z wyniku głosowania z kuryi miast i Izb handlowo-przemysłowych.

P. **Lisiewicz:** Z kuryi miast i Izb handlowo-przemysłowych głosowało 26 posłów; absolutna większość: 14 głosów. Wszystkie głosy otrzymał p. Jahl.

Marszałek: P. Jahl został wybrany członkiem Wydziału krajowego z kuryi miast i Izb handlowo-przemysłowych.

Proszę komisję skrutacyjną do zdania sprawy z wyniku głosowania z kuryi większych posiadłości.

P. **Biesiadecki:** Z kuryi większych posiadłości głosowało 25 posłów; absolutna większość 13 głosów. Wszystkie głosy otrzymał p. Pilat.

Marszałek: P. Pilat został wybrany członkiem Wydziału krajowego z kuryi większych posiadłości.

Przystępujemy obecnie do wyboru zastępcy członka Wydziału krajowego z kuryi gmin wiejskich.

Do komisji skrutacyjnej zapraszam p. p. Gromnickiego, Singalewicza i Burzyńskiego.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu posłów z kuryi gmin wiejskich a panów proszę głosować.

Sekretarz p. **Urbański:** (*czyta spis posłów tej kuryi a posłowie głosują przez oddawanie kartek*).

Marszałek: Przystępujemy do wyboru jednego zastępcy członka Wydziału krajowego z kuryi miast i Izb handlowo-przemysłowych.

Do komisji skrutacyjnej zapraszam pp. Lisiewicza, Kleskiego i Wójcickiego.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu posłów z kuryi miast i Izb handlowo-przemysłowych.

Sekretarz p. **Urbański:** (*czyta spis posłów z tej kuryi, a posłowie głosują przez oddawanie kartek*).

Marszałek: Proszę komisję skrutacyjną do zdania sprawy z wyniku głosowania z kuryi gmin wiejskich na jednego zastępcę członka Wydziału krajowego.

P. **Burzyński:** Z kuryi gmin wiejskich głosowało 41 posłów, absolutna większość 21 głosów. Wszystkie głosy otrzymał p. Żardecki.

Marszałek: P. Żardecki został wybrany zastępcą członka Wydziału krajowego z kuryi gmin wiejskich.

Proszę komisję skrutacyjną o zdanie sprawy z wyniku głosowania na trzech członków Wydziału krajowego z całego Sejmu.

P. **Nowosielecki:** Głosowało 84 posłów z całego Sejmu; absolutna większość 43 głosy. P. Stanisław Dąbmski otrzymał 82 głosy, p. Kiweluk 83 głosy, a p. Onyszkiewicz 81 głosów.

Marszałek : P. P. Stanisław Dąbbski, Kiweluk i Onyszkiewicz zostali wybrani członkami Wydziału krajowego z całego Sejmu.

Przystępujemy obecnie do wyboru jednego zastępcy członka Wydziału krajowego z kuryi większych posiadłości.

Do komisji skrutacyjnej zapraszam pp. Biesiadeckiego, Serwatowskiego i Strońskiego.

Proszę p. sekretarza o odczytanie spisu posłów z kuryi większych posiadłości, a Panów proszę głosować.

Sekretarz p. **Urbański** (*czyta spis posłów z kuryi większych posiadłości, a posłowie tej kuryi głosują przez oddawanie kartek.*)

Marszałek : Przystępujemy do wyboru trzech zastępców członków Wydziału krajowego z całego Sejmu.

Do komisji skrutacyjnej zapraszam pp. Nowosieleckiego, Cegielskiego, Srokowskiego i Schmidta.

Proszę Panów głosować na wszystkich trzech zastępców członków Wydziału krajowego łącznie. (*Posłowie głosują oddając kartki na wszystkich trzech zastępców członków Wydziału krajowego łącznie.*)

Proszę komisję skrutacyjną o zdanie sprawy z wyniku głosowania na jednego zastępcę członka Wydziału krajowego z kuryi większych posiadłości.

P. **Stroński** : Z kuryi większych posiadłości głosowało 26 posłów ; absolutna większość 14 głosów. Wszystkie głosy otrzymał p. Hupka.

Marszałek : P. Hupka został wybrany zastępcą członka Wydziału krajowego z kuryi większych posiadłości.

Proszę komisję skrutacyjną o zdanie sprawy z wyniku głosowania na jednego zastępcę członka Wydziału krajowego z kuryi miast i Izb handlowo-przemysłowych.

P. **Lisiewicz** : Z kuryi miast i Izb handlowo-przemysłowych głosowało 22 posłów, absolutna większość 12 głosów. Wszystkie głosy otrzymał p. Jabłoński.

Marszałek : P. Jabłoński został wybrany zastępcą członka Wydziału krajowego z kuryi miast i Izb handlowo-przemysłowych.

Proszę komisję skrutacyjną o zdanie sprawy z wyniku głosowania na trzech zastępców członków Wydziału krajowego z całego Sejmu.

P. **Nowosielecki** : Głosowało 99 posłów z całego Sejmu ; absolutna większość 50 głosów. Wszystkie głosy otrzymali pp. Urbański, Rożankowski i Sala.

Marszałek : Pp. Urbański, Rożankowski i Sala wybrani zostali zastępcami członków Wydziału krajowego z całego Sejmu.

Obecnie przystępujemy do wyboru uzupełniającego jednego członka komisji budżetowej.

Do komisji skrutacyjnej zapraszam pp. Gromnickiego, Singalewicza i Lisiewicza.

Proszę panów głosować. (*Po chwili*)

Proszę komisję skrutacyjną o zdanie sprawy z wyniku głosowania z wyboru uzupełniającego jednego członka komisji budżetowej.

P. **Lisiewicz** : Przy wyborze uzupełniającym na jednego członka komisji budżetowej głosowało 84 posłów ; absolutna większość 43 głosy. Z czego otrzymali : Okoń 14 głosów, a p. Cieński 70 głosów.

Marszałek : P. Cieński został zatem wybrany członkiem komisji budżetowej.

Porządek dzienny został wyczerpany.

Obecnie przystępujemy do załatwienia wniosków nagłych.

Następuje :

Wniosek nagły p. Siwuli i tow. w sprawie pomocy dla ludności rolniczej w powiecie ropczyckim, dotkniętej klęską powodzi.

Dla uzasadnienia nagłości ma głos p. Siwula.

(**Głosy** : Nie jest obecny.)

W takim razie następuje :

Ls. 1898/914.

W n i o s e k n a g ł y

p. Aleksandra Kapuścińskiego i tow. o zapomogę pieniężną dziesięć tysięcy koron (10.000 kor.) z funduszków krajowych dla Instytutu Ruskiego Narodnego Domu w Borszczowie.

Wysoki Sejmie!

Zwyżwszy, że dla zaspokojenia koniecznych kulturalnych potrzeb ukraińskiej ludności, borszczowskiego powiatu, która liczy na 108.560 dusz 74.318 Ukraińców, Towarzystwo ruskie Narodny Dom, celem którego po myśli nowego statutu zmienionego w r. 1912 jest szerzyć chrz. kat. oświatę, pielęgnować dobrobyt i moralność pomiędzy narodem i który jest pod opieką Jego Najprzewielebniejszego stanisławowskiego biskupa Dr. Grzegorza Chomyszyna, wybudowało własny dom jednopiętrowy, w którym mieszczą się wszystkie ruskie instytucje wraz z jedną wielką salą w Borszczowie.

Dom ten wartości 200.000 K, wybudowano małymi fuduszami, korzystając z kredytu budowlanego.

W ten sposób stanął wielki budynek wielkiego znaczenia dla całej ukraińskiej ludności borszczowskiego powiatu, jednak obciążony długami 100.000 K.

Dochody z czynszów i ze sali nie wystarczają na pokrycie rat amortyzacyjnych i dla tego rok rocznie braki dopełniały się ofiarami ukraińskiej ludności.

Gdy jednak w dwóch ostatnich latach z powodu elementarnych klęsk i stagnacji finansowej ludność podupadła, zubożała, a ofiary bardzo skape prawie nie wpływają, zachodzi konieczna potrzeba ratować jedyną i wielkiego znaczenia instytucję dla ukraińskiej ludności borszczowskiego powiatu od jej zagłady, a która stoi nad przepaścią finansową.

Dlatego stawiamy ten nagły wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić dla tego Towarzystwa jednorazową zapomogę 10.000 K z krajowych funduszów.

Dla uzasadnienia nagłości wniosku ma głos p. Kapuściński.

P. Kapuściński: Wysoka Pałato!

Powit borszczowski czysty 107860 mieszkanців, a w tym je 74.000 naselenia ukraińskiego. Tak welykyj powit ne posidaje nijakoji szkoły ani instytutu, kotryj by mih zaspokojity duchowi potreby naselenia ukraińskiego. Dlatoho osnovano w tym powiti tow. Narodnoho Domu, kotroho ciłyju jest szyryty chrystyjańsku katołycku proświtu, plėkаты sztuku, literaturu i nauku, poszyryty dalsze rilnyctwo i promysł, wzahali dbaty pro polipszenie bytu materjalnoho i kulturalnoho rusko-ukraińskiego naselenia toho powita. Pry pomoczy małych fondiow zbudowano toj instytut, dīm, w kotrim mistyť sia welyka sala, widpowidna dla predstavlen i wsiaki ubikacyji dla ruskyh instytucyj. Dīm toj predstavljaje wartist jakych 200.000 K, odnak obtiaženyj jest dōwhom bilsze jak 100.000 K. Dochody z czynsziw i z sali w kwoti 50.000 K ne wystarczajut na opłatu rat amortyzacyjnych i małymy datkamy, jaki składalo naselenie toho powita, nedobir sia wyplaczuwaw. Odnak w poślidnych dvoch neszczastlywych litach naselenie toho powita pidupalo i zubożyło tak, szczo toj instytut Narodnyj Dīm stoi nad propastyju. Szczoby ratuwały toj instytut wid zane-

П. Капустинський: Висока Палато!

Повіт борщівський числить 107.860 мешканців, а в тім є 74.000 населеня українського. Так великий повіт не посідає ніякої школи анї інститута, котрий би міг заспокоїти духові потреби населеня українського. Дятого основано в тім повіті товариство Народного Дому, котрого цілю єсть ширити християнсько католицку просьвіту, плєкаты штуки, літературу і науку, поширати дальше рільництво і промисл, взагалі дбати про поліпшенє биту, материяльного і культурального русько-українського населеня того повіта. При помочи малих фондів збудовано той інститут, дīm, в котрім містить ся велика саля, відповідна для представлень і всякі убікації для руских інституцій. Дīm той представляє вартість яких 200.000 K, однак обтяжений єсть довгом більше як 100.000 K. Доходи з чиншів і з салі 50.000 K в квоті не вистарчають на оплату рат амортизаційних і малими датками, які складало населенє того повіта, недобір ся виплачував. Однак в поśлідних двох нещасливих літах населенє того повіта підупало і зuboжіло так, що той Інститут Народний Дīm стоїть над пропастью. Щоби ратувати той інститут від занепаду, я і мої високоповажані товариші внесли сей внесок на-

padu, ja i moi wysokopoważani towarzyszy wnesły sej wnesok nahlaczyj i proszu o uznanie jeho za nahlaczyj.

Sam wnesok proszu widosłaty do komisyyi budżetowej.

Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto uznaje ten wniosek za nagły, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Nagłość uznana. — Pod względem formalnym wnosi p. wnioskodawca na odesłanie jego wniosku nagłego do komisyyi budżetowej.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. — Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje:

L. s. 1899 1914.

N a g ł y w n i o s e k

posła Aleksandra Kapuścińskiego i tow. w sprawie założenia przemysłowej szkoły z ukraińskim wykładowym językiem w Borszczowie.

Wysoki Sejmie!

Zważywszy, że powiat borszczowski należy do największych i najludniejszych powiatów, dalej, iż ten powiat aż z dwóch stron, a to od zachodu od gminy Zbryż ad Skąła nad Zbruczem, aż do Okopów i na południe od Okopów aż do Uścia biskupiego nad Dniestrem, graniczy z rosyjskim państwem, — to pomimo tego wszystkiego należy ten powiat do najwięcej upośledzonych pod każdym względem a już najbardziej na polu szkolnem, bo prócz szkół ludowych, między którymi na 75 gmin i 108.999 mieszkańców jest zaledwie 3 szkoły pięcioklasowe i 6 czteroklasowych (w tej liczbie tylko dwie z ukraińskim językiem wykładowym w powiecie o 80% ludności ukraińskiej narodowości) niema żadnej czy to średniej czy zawodowej szkoły utrzymywanej z publicznych fundusów.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby bezzwłocznie przystąpił do założenia szkoły przemysłowej z ukraińskim wykładowym językiem w Borszczowie.

Dla uzasadnienia nagłości wniosku głos ma p. Kapuściński.

P. Kapuściński: Wysoka Pałato!

Powit borszcziwskyj, kotryj maju czest' reprezentuwaty, jest' jak wże попередno skazawjem, welykyj czysłenno i terytorjalno a pomymo toho ne posidaje ani odnoji wysszoji szkoły, kotraby mohła zaspokojity duchowi potreby toho powita. Toj powit, kotryj z dwoch bokiw klynom whywaje sia w kraj rosyjskyj jest ciłkom zanedbanyj tak centralnym jak i krajowym Prawytelstwom, szczo do szkilnyctwa. Dla toho wnoszu, szczo w tym powiti osnuwaty promysłowu szkołu, szczo mohła chol' wczasfi zaspokojity potreby toho powita.

Ja proszu uznaty sej wnesok za nahlaczyj ta widosłaty jeho do komisyyi szkilnoji.

Marszałek: Rozprawa otwarta, czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Przystępujemy do głosowania. Kto uznaje ten wniosek za nagły, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Nagłość uznana. Pod względem formalnym wnosi p. wnioskodawca na odesłanie jego wniosku nagłego do komisyyi szkolnej.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda,

гладий і прошу о узнанє єго за наглядий.

Сам внесок прошу відослати до комісії бюджетової.

Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto uznaje ten wniosek za nagły, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Nagłość uznana. — Pod względem formalnym wnosi p. wnioskodawca na odesłanie jego wniosku nagłego do komisyyi budżetowej.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. — Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje:

L. s. 1899 1914.

N a g ł y w n i o s e k

posła Aleksandra Kapuścińskiego i tow. w sprawie założenia przemysłowej szkoły z ukraińskim wykładowym językiem w Borszczowie.

Wysoki Sejmie!

Zważywszy, że powiat borszczowski należy do największych i najludniejszych powiatów, dalej, iż ten powiat aż z dwóch stron, a to od zachodu od gminy Zbryż ad Skąła nad Zbruczem, aż do Okopów i na południe od Okopów aż do Uścia biskupiego nad Dniestrem, graniczy z rosyjskim państwem, — to pomimo tego wszystkiego należy ten powiat do najwięcej upośledzonych pod każdym względem a już najbardziej na polu szkolnem, bo prócz szkół ludowych, między którymi na 75 gmin i 108.999 mieszkańców jest zaledwie 3 szkoły pięcioklasowe i 6 czteroklasowych (w tej liczbie tylko dwie z ukraińskim językiem wykładowym w powiecie o 80% ludności ukraińskiej narodowości) niema żadnej czy to średniej czy zawodowej szkoły utrzymywanej z publicznych fundusów.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby bezzwłocznie przystąpił do założenia szkoły przemysłowej z ukraińskim wykładowym językiem w Borszczowie.

Dla uzasadnienia nagłości wniosku głos ma p. Kapuściński.

P. Капустинський: Висока Па-лато!

Повіт борщівський, котрий маю честь репрезентувати, єсть як вже попередно сказав'єм, великий численно і територіяльно, а помимо того не посідає ані одної висшої школи, котраби могла заспокоїти духові потреби того повіта. Той повіт, котрий з двох боків клином вбиває ся в край російський, єсть цілком зanedбаний так центральним як і краєвим правительством що до шкільництва. Длятого вношу, щоби в тим повіті оснувати промислову школу, щоб могла хоть в части заспокоїти потреби того повіта.

Я прошу узнати сей внесок за наглядий, та відіслати єго до комісії шкільної.

rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje:

Ls. 1900/914.

N a g ł y w n i o s e k

p. Dr. T. Wania i tow. w sprawie założenia ludowej szkoły wydziałowej z ruskim (ukraińskim) wykładowym językiem w Złoczowie.

Wysoki Sejmie!

W mieście Złoczowie jest 1200 dzieci ukraińskiej narodowości, które są pozabawione swojej własnej szkoły.

Istnieją dwie szkoły męskie i szkoła żeńska z polskim językiem wykładowym.

Rada gminy uchwaliła założenie czwartej szkoły.

Ukraińska ludność jest zmuszona utrzymywać prywatną szkołę im M. Szaszkewicza, którą Wysoki Sejm subwencyjonuje.

Znając z praktyki, że krajowa Rada szkolna stoi zawsze na przeszkodzie założeniu szkół ludowych czteroklasowych wyższego typu z ruskim wykładowym językiem i uważając sprawę za nagłą — wnoszę:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, ażeby z początkiem roku szkolnego 1914/915 przystąpiła, względnie postarała się o założenie szkoły wydziałowej w Złoczowie z ruskim (ukraińskim) językiem wykładowym.

Dla uzasadnienia nagłości wniosku głos ma p. Wanio.

P. Wanio : Wysokij Sojme!

Myśmo wże mały tuť sposibnist' wykazyty jak duże nasz narid jest upoślidzenyj na poły szkolnyctwa. Ja widwažu sia postawyty wnesok, kotryj zmirjaje choť w czasty do zlahodzenia toi krywdy. Zołocziv czystyť 7000 Rusyniw, a w tim około 1200 dityj obowiazanych do szkoły. Na to Rusyny ne majut' ani odnoji szkoły i ponewolenisut' uderžuwały z własnych fondiw 4 klasowu szkołu im. M. Szaszkewycza.

Zołocziv jest' mistom okružnym i tutka takoż naležyť sia nam szkoła wydilowa. Zaznaczu szcze, szczo seho roku rada hromadska uchwałyła 200.000 koron na budowu okremoji szkoły, ale w radi hromadskij na 36 czleniw nema ani odnoho radnyka ruškoho i nema wełykoji nadiji, szczozy sia sprawa buła po mysły naszych oprawdanych bažań pohodžena.

Proszu Radu szkolnu krajewu, szczoł postarała sia, aby siu sprawu jak najskorsze wwedeno w žyťie i prystupłeno szczo seho roku do budowy budynku koštom 200.000 K. Proszu o przyznanie nahlosty momu wneskowi, a pid zhladom formalnym proszu o widosłanie jeho do komisiji školnoji.

Marszałek : Rozprawa otwarta. Czy żada kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto uznaje ten wniosek za nagły, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Nagłość uznana. Pod względem formalnym wnosi p. wnioskodawca na odesłanie jego wniosku nagłego do komisji szkolnej.

Rozprawa otwarta. Czy żada kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żada,

П. Ваньо : Високий Сојме!

Мисьмо вже мали тут спосібність висказати, як дуже наш нарід єсть упоśлїджений на поли шкільництва. Я відважу ся поставити внесок, котрий зміряє хоть в части до злагодження тої кривди. Золочів числить 7.000 Русинів а в тім окоło 1. 00 дітий обовязаних до школи. На то Русини не мають ані одної школи і поневолені сьуть удержувати з власних фондів 4-клясову школу ім. М. Шашкевича.

Золочів є містом окружним і тутки також належить ся нам школа видїлова. Зазначу ще, що сего року рада громадска ухвалила 200.000 корон на будову окремої школи, але в раді громадській на 36 членів нема ані одного радника руского і нема великої надії, щооби ся справа була по мисли наших оправданих бажань полагоджена.

Прошу Радy шкільну краеву, щоб постарала ся, аби сю справу як найскорше введено в жите і приступлено ще сего року до будови будинку коштом 200.000 K. Прошу о признание наглости мому внескови, а під зглядом формальним прошу о в дослане его до комісії шкільної.

rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje: Ls. 2261/914. Wniosek nagły

p. Bandrowskiego i towarzyszy.

Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, by bezzwłocznie przedłożyła dalsze sprawozdanie po myśli uchwały sejmowej z dnia 5. listopada 1908, obejmujące przedłożenie co do założenia nowych szkół średnich z uwzględnieniem potrzeb obu narodowości.

Do usadnienia nagłości wniosku ma głos p. Bandrowski.

P. **Bandrowski**: Wysoki Sejmie!

Napływają tu petycje i domagania się o założenie rozmaitych szkół średnich. Komisya szkolna będzie miała obowiązek te petycje rozpatrzyć, byłoby jednak pożądanym, by Rada szkolna krajowa wydała swoją opinię, jak zapatruje się na cały program działania w zakładaniu nowych szkół. W ten sposób postępowano też i dawniej, dlatego z upoważnienia sekcji komisji szkolnej przedstawiam następujący, nagły wniosek: (*czyta*)

„Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, by bezzwłocznie przedłożyła dalsze sprawozdanie po myśli uchwały sejmowej z dnia 5. listopada 1908, obejmujące przedłożenie co do założenia nowych szkół średnich z uwzględnieniem potrzeb obu narodowości“.

Umyślnie przypominam we wniosku tym uchwałę z 5/11 1908, aby zaznaczyć, że nie jest nową, że w ten sposób zawsze Sejm postępował. Sprawa jest pilna. Komisya szkolna ma zamiar tej sprawie bliżej się przypatrzeć w najbliższych dniach może nawet jutro, dlatego proszę Wysoki Sejm o przyjęcie tego wniosku natychmiast i zakomunikowanie uchwały Radzie szkolnej krajowej.

Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto uznaje ten wniosek za nagły, zechce rękę podnieść (*Większość.*) Nagłość uznana. Pod względem formalnym, wnosi p. wnioskodawca uchwalenie jego wniosku nagłego natychmiast i zakomunikowanie uchwały Sejmu c. k. Radzie szkolnej krajowej.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek, zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje: Ls. 1901/1914. Wniosek nagły

p. Aleksandra Kapuścińskiego i tow. w sprawie założenia gimnazjum z ukraińskim wykładowym językiem w Borszczowie.

Wysoki Sejmie!

Zważywszy, że powiat borszczowski liczy 74.318 dusz ukraińskich na 108.560 dusz, a dla zaspokojenia oświatowych i kulturalnych potrzeb ukraińskiej ludności borszczowskiego powiatu nie ma ani jednej szkoły wyższej — wnoszą podpisani:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, aby uczynił bezzwłocznie odpowiednie zarządzenia w celu założenia gimnazjum z ukraińskim wykładowym językiem w Borszczowie.

Do usadnienia nagłości wniosku ma głos p. Kapuściński.

P. **Kapuściński**: Wysokij Sojme!

W mojej попередnij besidi ja motuwaw potrebu zasnowania szkoły promysłowoji prote, szczo powit borszcziwskij kotryj reprezentuju, maje 75.000 ukraińskoho naroda i je ciłkom upoślidzenyj na poty szkilnyctwa. Ne budu powtarjaty wże попередnych motywiw, łysz ja teper dowidaw sia, szczo prawytelstwo zahaduje w Borszczewi kreowaty szkołu z polským jazykom wykładowym. Uważawbym se jak prowokacyju dla ciłoho powita, kotryj je zaselenyj 75.000 ukraińskoho naroda, jesłyby prawytel-

П. **Капустинський**: Високий Соїме!

В моїй попередній бесіді я мотував потребу заснованя школи промислової проте, що повіт борщівський котрий репрезентую, має 75.000 українського народа і є цілком упосліджений на поли шкільництва. Не буду повтаряти вже попередних мотивів, лиш я тепер довідав ся, що правительство загадує в Борщеві креовати школу з польським язиком викладовим. Уважавбим се як провокацію для цілого повіта, котрий є заселений 75.000 українського народа, еслиби правительство основало гімназію чисто

stwo osnowało gimnazyju czysto polsku, ne zważajuczy na tak czysłenne nasełenie nanodom ukraińskym.

Dlatoho to ja jako predstavytel toho powita, uważaju swoim obowiazkom predložytj zadanie, szczo by jeslyby wże Prawytelstwo mało tam zasnowaty gimnazyju, powynno z obowiazku uważajuczy na te, szczo toj powit je pivostrowom w rosyjskij derżawi, w kotru wbywaje sia kłynom, zasnowaty tam gimnazyju z ruśkym jazykom wykładowym a jeslyby kończe potreba było, dla 21.277 Polakiw i 12.965 żydiw osnowaty paralelku choczy i z samostijnym uprawyteltem z polśkoju mowoj wykładowoj, odnak nikoly szczo by była lysz czysto polśka gimnazycja.

Dlatoho stawljaju nahtyj wnesok, szczo by Wysokij Sojm wizwaw Prawytelstwo do osnowania gimnazycji z ukraińskoj mowoj wykładowoj w Borszczewi i prosza toj wnesok predložytj komisiji szkilnij.

Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żada kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto uznaje ten wniosek za nagły zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Nagłość uznana. Pod względem formalnym wnosi p. wnioskodawca na odesłanie jego wniosku nagłego do komisji szkolnej.

Rozprawa otwarta. Czy żada kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje:

L. s. 1902 914.

N a g ł y w n i o s e k

posła Aleksandra Kapuścińskiego i tow. w sprawie przemiany cztero-klasowych szkół w Uściu bisk., Iwankowie, Bileczu złotem, w Mielnicy, niższego typu na wyższy typ z ukraińskim wykładowym językiem.

Wysoki Sejmie!

Zważywszy, że powiat borszczowski liczy zwyż 75% ludności ukraińskiej, iż ten powiat nie ma ani jednej czteroklasowej szkoły wyższego typu, któraby dała możność wstępu do średnich szkół, przeto podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd o bezwłoczną przemianę czteroklasowych szkół wyżej podanych niższego typu na wyższy typ z ukraińskim wykładowym językiem.

Do uzasadnienia nagłości wniosku ma głos poseł Kapuściński.

P. Kapuściński: Wysokij Sojme!

Poneż w tym powiće dijsno nema nijakoji szkoły czotyroklasowej wyższoho typu a toj powit ma je 75.000 naselienia ukraińskojo, a ma je lysz czotyry szkoły czotyroklasowi, otże nasełenie ne ma je spromożnosti posylaty dityj do serednych szkół, stawlu nahtyj wnesok, szczo by zasnowaty tam czotyroklasowu szkołu wyyszoho typu z ukraińskoj mowoj a to w Mielnicy, w Bileczu złotim, Iwankowi i Ustiu episkopskim a pid zhladom formalnym proszu o widostłanie toho wnesku do komisiji szkilnoj.

польску, не зважаючи на так численне населене народом українським.

Длятого то я jako представитель того повіта, уважаю своїм обовязком предложити жаданє, щоби єслиби вже правительство мало там засновати гімназію, повинно з обовязку уважаючи на те, що той повіт є півостровом в російській державі, в котру вбиває ся клином, засновати там гімназію з руским язиком викладовим а єслиби конче потреба було для 21.277 Поляків і 12.965 жидів основати паралельку хочби і з самостійним управителем з польською викладовою мовою, однак ніколи, щоби була лиш чисто польська гімназія.

Длятого ставляю наглий внесок, щоби Високий Сойм визвав Правительство до основаня гімназії з українською мовою викладовою в Борщеві і прошу той внесок предложити комісії шкільній.

(Nikt.) Gdy nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto uznaje ten wniosek za nagły zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Nagłość uznana. Pod względem formalnym wnosi p. wnioskodawca na odesłanie jego wniosku nagłego do komisji szkolnej.

(Nikt.) Gdy nikt głosu nie żada, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Następuje:

L. s. 1902 914.

N a g ł y w n i o s e k

posła Aleksandra Kapuścińskiego i tow. w sprawie przemiany cztero-klasowych szkół w Uściu bisk., Iwankowie, Bileczu złotem, w Mielnicy, niższego typu na wyższy typ z ukraińskim wykładowym językiem.

Wysoki Sejmie!

Zważywszy, że powiat borszczowski liczy zwyż 75% ludności ukraińskiej, iż ten powiat nie ma ani jednej czteroklasowej szkoły wyższego typu, któraby dała możność wstępu do średnich szkół, przeto podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd o bezwłoczną przemianę czteroklasowych szkół wyżej podanych niższego typu na wyższy typ z ukraińskim wykładowym językiem.

Do uzasadnienia nagłości wniosku ma głos poseł Kapuściński.

P. Kapuściński: Wysokij Sojme!

Poneż w tym powiće dijsno nema nijakoji szkoły czotyroklasowej wyższoho typu a toj powit ma je 75.000 naselienia ukraińskojo, a ma je lysz czotyry szkoły czotyroklasowi, otże nasełenie ne ma je spromożnosti posylaty dityj do serednych szkół, stawlu nahtyj wnesok, szczo by zasnowaty tam czotyroklasowu szkołu wyyszoho typu z ukraińskoj mowoj a to w Mielnicy, w Bileczu złotim, Iwankowi i Ustiu episkopskim a pid zhladom formalnym proszu o widostłanie toho wnesku do komisiji szkilnoj.

П. Капустинський: Високий Сојме!

Понеже в тім повіті дійсно нема ніякої школи чотирокласової висшого типу а той повіт має 75.000 населеня українського а має лиш чотири школи чотирокласові, отже населене не має спromoжности посилати дітий до середних шкіл, ставляю наглий внесок, щоби засновати там чотирокласову школу висшого типу з українською мовою, а то в Мельниці, Більчу золотім Іванкові і Устю єпископським а під зглядом формальним прошу о відосланє того внеску до комісії шкільної.

Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto uznaje ten wniosek za nagły zechce rękę podnieść. (*Większość*). Nagłość uznana. Pod względem formalnym wnosi p. wnioskodawca na odesłanie jego wniosku nagłego do komisji szkolnej.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt*). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość*). Jest przyjęty.

Następuje L. s. 1856/1914. Wniosek nagły
posła Siwuli i tow. o udzielenie przez Rząd pomocy ludności rolniczej dotkniętej klęską powodzi i długo trwałymi deszczami w powiecie ropczyckim.

Jak wiadomo w roku ubiegłym nawiedziła całą Galicyę a także i powiat ropczycki długotrwała klęska deszczowa i wylew rzek Wisłoki i Wielopolki, wyrządzając dotkliwie straty w zbożu, ziemiopłodach i paszy. Wskutek ustawicznego deszczu i braku pogody pogniły siana i koniczyny, pierwszy i drugi pokos, żyta, pszenice, jęczmiona i owsy uległy zniszczeniu, albowiem słoma nadgniła do połowy, ziarno w pół części skielkowało, wskutek czego obniżyła się jego wartość pożywnościowa a również i plenność o $\frac{1}{4}$ została zmniejszona, kartofle na niżej położonych gruntach wygniły na miejscu, w innych miejscach wygniły do połowy, ten sam los spotkał i inne ziemiopłody.

Wskutek sześciokrotnego wylewu rzeki Wisłoki, zostały zalane grunta i zupełnie zniszczone plony właścicieli nadbrzeżnych, tak iż tych plonów zupełnie nie zbierali, ponieważ pewną część prąd wody uniósł ze sobą, zaś resztę plonów woda zamuliła.

Nadmienić wypada, że rolnikom z Dębicy rzeka Wisłoka plony zabrała lub zamuliła na 72 morgach gruntu, toż samo w gminie Brzeźnicy na 100 morgach, taż sama rzeka wyrządziła wielkie szkody w gminach Pustków, Kędzierz, Straszęcin z przysiółkami Zawierzbie, Żyraków, Bobowa i inne. Również przez wylewy rzeki Wielopolki ponieśli w plonach i sianokosach rolnicy z gmin Okonina, Checheł, Łopuchowy, Niedzwiady, Glinika, Rzegocina i Wielopola.

Ludności z gmin: Dębica, Brzeźnica, Straszęcin i przysiółka Zawierzbie, mającej grunta nad rzeką Wisłoką zagraża głód i nędza w najwyższym stopniu, ponieważ cały dorobek i żywność ich zamulity lub uniosły fale tejże rzeki.

Z powodu nadgnicia siana i słomy zachodzi bardzo poważna obawa, że wskutek karmienia inwentarza nadgnią paszą, łatwo wytworzyć się mogą zarazy bydłce, a skutki tychże przynieść mogą nieobliczalne straty, jeśli c. k. Rząd nie pospieszy z natychmiastową, wydatną pomocą.

Pomoc ta powinna być daną przez udzielenie pieniężnych pożyczek bezprocentowych i długoterminowych, lub dostarczenie jarych zbóż, a również jęczmienia, owsa i kartofli bezpłatnie do zasiewów i sadzenia, zaś dla bydła otrąb, makuchów, soli i innych pasz treściwych.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby udzielił wydatnej pomocy rolnikom w powiecie ropczyckim, którzy wskutek wylewów rzek i długotrwałych deszczów straty ponieśli i ażeby to uczynił w sposób w niniejszym wniosku podany.

Do uzasadnienia nagłości wniosku ma głos p. Siwula.

P. Siwula: Wysoki Sejmie!

Jak w całym kraju tak też i w powiecie ropczyckim była klęska powodzi i wylewu i powiat ten w tem położeniu, że ucierpiał od ciągłych deszczów tak, że przegniło wiele zboża i siana a co nie popadło zniszczeniu przez deszcze, to w tych okolicach nad Wisłoką i rzeką Wielopolką zabrały fale wodne lub zamulity wszystkie plony tak, że ludność dziś stoi zrozpaczona.

Również z gruntów, które się znajdują w terenie pochyłym, fale wodne pozabierały nawóz i niedość że przegniły plony i zbiory ale tereny z powodu wyjąłowania ziemi dziś niezdolne będą do wszelkiego płodozmianu i roślinności, albowiem nawozy poszły z wodą. Pomoc jest tedy konieczną.

Również drogi i mosty zostały porozrywane i wogóle ludność potrzebuje koniecznej pomocy i gdyby nie przyszła ta pomoc prędko, to wówczas staniemy przed katastrofą, gdyż ludność została bez pożywienia dla siebie i bez paszy dla

bydła. Popierając więc mój wniosek, proszę Wysoką Izbę o przyjęcie jego nagłośni, a pod względem formalnym proszę o odesłanie go do komisji budżetowej.

Marszałek : Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt nie żąda głosu, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto uznaje ten wniosek za nagły zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Nagłość uznana. Pod względem formalnym wnosi p. wnioskodawca na odesłanie jego wniosku nagłego do komisji budżetowej.

Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (*Nikt.*) Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta, przystępujemy do głosowania. Kto przyjmuje ten wniosek zechce rękę podnieść. (*Większość.*) Jest przyjęty.

Mam zamiar dzisiejsze posiedzenie zamknąć. Proszę p. sekretarza o odczytanie porządku dziennego następnego posiedzenia.

Sekretarz p. Urbański (*czyta porządek dzienny*):

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o szkole rolniczej w Tarnowie, na Wulce kapitańskiej, o Zakładzie sadowniczym w Zaleszczykach i popieraniu sadownictwa w kraju za rok 1912/13.

Sprawozdawca poseł Pilat.

2. Sprawozdanie komisji administracyjnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Sanoku na przyjęcie imieniem powiatu poręki za powiatową Kasę oszczędności w Sanoku tudzież za lokowane w niej wkładki i ich należyte oprocentowanie.

Sprawozdawca poseł Burzyński.

3. Sprawozdanie komisji administracyjnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Skałacie na przyjęcie imieniem powiatu poręki za powiatową Kasę oszczędności w Skałacie, tudzież za lokowane w niej wkładki i ich należyte oprocentowanie.

Sprawozdawca poseł Burzyński.

4. Sprawozdanie komisji administracyjnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Limanowej na przyjęcie imieniem powiatu poręki za powiatową Kasę oszczędności w Limanowej, tudzież za lokowane w niej wkładki i ich należyte oprocentowanie.

Sprawozdawca poseł Burzyński.

5. Sprawozdanie komisji administracyjnej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Lisku na przyjęcie imieniem powiatu poręki za powiatową Kasą oszczędności w Lisku, tudzież za lokowane w niej wkładki i ich należyte oprocentowanie.

Sprawozdawca poseł Burzyński.

6. Sprawozdanie komisji administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Bochni na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki 70.000 kor. a mianowicie: a) na pokrycie części kosztów budowy nowego szpitala powszechnego w Bochni w kwocie 30.000 kor., b) na pokrycie 15% udziału na rzecz budowy mostu na rzece Rabie.

Sprawozdawca poseł Maiss.

7. Sprawozdanie komisji przemysłowej w sprawie dodatku drożyznianego dla funkcjonaryuszy szkół zawodowych i warsztatów naukowych.

Sprawozdawca poseł Długosz.

8. Sprawozdanie komisji bankowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie krajowej centralnej Kasy dla Spółek rolniczych.

Sprawozdawca poseł Żardecki.

9. Sprawozdanie komisji administracyjnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego o krajowych funduszach na budowę koszar dla wojska za czas od 1. lipca 1912. do 30. czerwca 1913.

Sprawozdawca poseł Maiss.

10. Sprawozdanie komisji sanitarnej w przedmiocie petycji Dra Franciszka Grodeckiego, lekarza okręgowego w Czarnym Dunajcu, Dra Alfreda Łaskiewicza, lekarza okręgowego w Nizniowie, Dra Jana Gołaba, lekarza okręgowego w Jaryczowie i Dra Józefa Tarcholskiego, lekarza okręgowego w Zatorze, o udzielenie im veniam aetatis.

Sprawozdawca poseł Bednarski.

11. Sprawozdanie komisji sanitarnej w przedmiocie prośby Dra Jana Gawlika, dyrektora szpitala powszechnego w Nowym Targu i Dra Maurycego Gottfrieda, sekundaryusza szpitala powszechnego w Skalaćie o veniam aetatis.

Sprawozdawca poseł Bednarski.

12. Sprawozdanie komisji drogowej w sprawie budowy mostu na Wisłóce w gminie Kaczorowy pod Jasłem.

Sprawozdawca poseł Schmidt.

13. Sprawozdanie komisji drogowej w sprawie budowy mostu na Bystrzycy między Cucyłowem a Grabowcem.

Sprawozdawca poseł Schmidt.

14. Sprawozdanie komisji drogowej w sprawie subwencyonowania budowy mostu na Popradzie w gminie Barcie.

Sprawozdawca poseł Schmidt.

15. Sprawozdanie komisji prawniczej o sprawozdaniach Wydziału krajowego z czynności Departamentu VI. Wydziału krajowego za czas od 1. października 1911 do 30 czerwca 1912 i za czas od 1. lipca 1912 do końca czerwca 1913 r.

Sprawozdawca poseł Maiss.

16. Sprawozdanie komisji administracyjnej o nagłym wniosku posła Starucha i towarzyszy w sprawie wstrzymania emigracji sezonowej przez c. k. Starostwa, wraz z rezolucją posła Okuniewskiego o wydanie nowego okólnika, normującego wydawanie paszportów dla zarobkującej ludności, ściśle na podstawie artykułu IV. ustawy zasadniczej i t. d.

Sprawozdawca poseł Maiss.

17. Pierwsze czytanie wniosku p. Dra Franciszka Bardla i tow. w sprawie przejęcia dróg powiatowych w powiatach politycznych Wieliczka-Podgórze na etat dróg krajowych.

18. Pierwsze czytanie wniosku p. Witosa i tow. w sprawie poprawy bytu organistów i unormowania ich stosunków służbowych.

19. Pierwsze czytanie wniosku p. Witosa i tow. w sprawie poprawy bytu i stabilizacji w służbie strażników rzek Białej, Kisieliny, wałów Dunajca, Wisły i innych podobnych obiektów.

20. Pierwsze czytanie wniosku p. Witosa i tow. w sprawie otwarcia przystanku kolejowego w Jodłówce ad Wałki.

21. Pierwsze czytanie wniosku p. Terszakowca i tow. w sprawie obwałowania Dniestru począwszy od ujścia Strwiąża w powiecie Rudki do ujścia Bystrzycy w powiecie Stanisławów.

22. Pierwsze czytanie wniosku p. Makucha i tow. w sprawie uzupełnienia § 3. ustawy z dnia 12. czerwca 1907 Nr. 101. Dz. u. kraj. o kształceniu nauczycieli i t. d.

Marszałek: Następne posiedzenie odbędzie się jutro w piątek dnia 27. lutego 1914 r. o godzinie 10¹/₂ przed południem.

Dzisiejsze posiedzenie zamykam.

(Koniec posiedzenia o godzinie 7 minut 40 wieczorem).
